



Instytut Wymiaru Sprawiedliwości



Praktyka sądowa w zakresie wysłuchania dziecka

dr Marcin Mikołaj Cieśliński



Prawo rodzinne
Warszawa 2024

Spis treści

I. Uwagi wprowadzające	5
II. Wysłuchanie dziecka – podstawowe informacje na temat instytucji	7
III. Metodologia badań	10
1. Analiza dokumentów z akt sądowych	10
2. Ankieta dla sędziów	11
IV. Podstawowe dane o wysłuchanych dzieciach	13
V. Dane dotyczące postępowań sądowych, w których wysłuchano dzieci	18
1. Dane dotyczące rodzajów badanych spraw i sądów, które dokonywały wysłuchań	18
2. Dowody i czynności poznawcze przeprowadzone przez sąd	19
3. Dane dotyczące reprezentacji przez pełnomocników w postępowaniu sądowym	22
4. Dane dotyczące kierowania przez sąd stron (uczestników) do mediacji	23
5. Dane dotyczące orzeczenia w sprawie, w której wysłuchano dziecko – czy postępowanie uprawomocniło się bez kontroli instancyjnej	24
VI. Dane dotyczące czynności wysłuchania dziecka	25
1. Przeprowadzenie czynności wysłuchania dziecka – uwagi wstępne	25
2. Dane dotyczące tego, z czyjej inicjatywy odbyło się wysłuchanie dziecka	25
3. Kwestia, czy przeciwko wysłuchaniu dziecka opowiedzieli rodzice	27
4. Sąd, w którym wysłuchano dziecko (kryterium instancyjności)	27
5. Skład sądu dokonujący wysłuchania	28
6. Osoby uczestniczące w wysłuchaniu dziecka	29
7. Miejsce wysłuchania dziecka	33
8. Liczba wysłuchań dziecka w danej sprawie	35
9. Przygotowanie wysłuchania dziecka	36
10. Sposób dokumentacji wysłuchania dziecka	37
11. Rejestracja wysłuchania dziecka	39
12. Wpływ wysłuchania dziecka na ustalenia sądu	40

13.	Bezpośrednia i pośrednia forma wysłuchania dziecka	44
14.	Przyjazność wysłuchania dziecka	45
15.	Wpływ wysłuchania dziecka na szybkość postępowania	54
16.	Ocena przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o wysłuchaniu dziecka	54
VII.	Opis stanów faktycznych	56
VIII.	Typowe wysłuchanie dziecka	63
IX.	Podsumowanie wyników, wnioski i rekomendacje w zakresie zmiany obowiązującego prawa i praktyki	65
ANEKS		70
	Załącznik nr 1. Ankieta dla Sędziów Rodzinnych dotycząca wysłuchiwanie małoletnich	70
	Załącznik nr 2. Ankieta do badania akt spraw rodzinnych, w których doszło do wysłuchania dziecka	73
Bibliografia		78

I. Uwagi wprowadzające

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości zlecił badania aktowe celem stwierdzenia, jak wygląda aktualnie praktyka wysłuchania małoletnich w postępowaniu sądowym cywilnym.

W związku z powyższym zleceniem w okresie od października 2023 r. do marca 2024 r. prowadziłem badania aktowe spraw, w których wysłuchano dzieci. Dziewięć lat wcześniej, na przełomie lat 2014 i 2015 również prowadziłem badania nad praktyką wysłuchania dzieci w Polsce¹. Po latach, gdy otrzymałem możliwość przyjrzenia się funkcjonowaniu tej ważnej instytucji prawa, z tym większym zainteresowaniem przystąpiłem do pracy. Wypada mi wspomnieć, że obok pracy naukowej, prowadziłem intensywną praktykę adwokacką w zakresie prawa rodzinnego – na pewno wpłynęło to na moją perspektywę postrzegania zagadnienia.

Prima facie dostrzegalny jest wzrost liczby wysłuchań dzieci w Polsce. Obecnie wysłuchanie dziecka jest coraz częściej spotykane, również dzieci są coraz bardziej świadome, że mają prawo do spotkania z sędzią, żeby przedstawić swój punkt widzenia.

Wysłuchanie dzieci budzi duże zainteresowanie i równocześnie kontrowersje. Jest to jeden z tematów, który wywołuje, nawet wśród spokojnych z natury przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, duże emocje. Gdy kiedyś zetknąłem się z sędzią, która w sprawie rozwodowej starała się uniknąć wysłuchania 13-letniej dziewczynki, stwierdzając, że „w tutejszym sądzie” nie praktykuje się wysłuchań dzieci, zapytałem, czy naprawdę uważa, że skrzywdzi to dziecko lub nie będzie mogła odbyć spokojnej, wartościowej rozmowy z dziewczynką. To pytanie wprowadziło ją w zakłopotanie, ostatecznie po kilku miesiącach sędzia wysłuchiwała dziecko, następnie zmieniając zasadniczo swoje podejście do sprawy. Wielu sędziów zapew-

¹ Efektem było opracowanie M.M. Cieśliński, *Praktyka sądowa w zakresie wysłuchiwanie małoletnich w postępowaniach cywilnych w kontekście idei przyjaznego wysłuchiwanie dziecka*, tekst raportu jest dostępny na stronie internetowej Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, <https://www.iws.org.pl> (Raporty, Prawo ustrojowe 2015). Zob. ponadto publikacje autora będące wynikiem pracy nad raportem – M.M. Cieśliński, *Stanowisko sędziów na temat wysłuchiwanie małoletnich w postępowaniu cywilnym*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2017, nr 29, oraz M.M. Cieśliński, *Praktyka sądowa wysłuchiwanie małoletnich w postępowaniach cywilnych w kontekście idei przyjaznego wysłuchiwanie dziecka (komunikat o wynikach badania)*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2015, nr 24.

ne przechodziło taką ewolucję i nabierało przekonania co do tego, że spotkanie z dzieckiem może być pozytywnym doświadczeniem dla małoletniego i jednocześnie stanowi bezcenną wiedzę dla sądu orzekającego w sprawie dotyczącej dziecka.

Wydaje się, że Polsce, na tle celu i stosowania instytucji wysłuchania dzieci, zachodzi czasem niezgodność poglądów pomiędzy prawnikami i psychologami, która wpływa niewątpliwie na kształt praktyki wysłuchania. Środowisko prawnicze – z jednej strony – oczekuje od psychologów wsparcia i podpowiedzi, jak radzić sobie z dzieckiem, z drugiej strony – wymagania formalne postępowania sądowego narzucają określone wymogi przeprowadzenia czynności w sposób gwarantujący jawność i prawo do sądu uczestników postępowania. Psycholodzy krytykują prawników za ich niezgrabność w obcowaniu z dziećmi, nieumiejętność pracy z nimi i niezrozumienie dzieci. Z kolei my prawnicy często wytykamy psychologom brak zrozumienia zasad postępowania sądowego. W konsekwencji regulacja wysłuchania dzieci budzi zawsze zastrzeżenia. Co do jednego jesteśmy zgodni – dziecko jest delikatne i potrzebuje uważnego słuchacza w osobie sędziego, aby móc przedstawić swoje problemy, pragnienia i poglądy. Wymaga zatem specjalnego traktowania. To z kolei implikuje potrzebę poszukiwania rozwiązań kompromisowych, w których zapewnienie dobra dziecka musi łączyć się z prawem do rzetelnego postępowania uczestników procedur sądowych.

Ustawodawca, kierując się zaleceniami psychologów, stworzył instytucję, która ma być przyjazna dzieciom, stwarza jednak wątpliwości co do jej zgodności z zasadami naczelnymi postępowania cywilnego, w tym zasadą jawności.

Badanie opisywane w niniejszym opracowaniu było dokonywane w specyficznym okresie, bowiem ustawą z 28.07.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw² prawodawca zmodyfikował i rozbudował przepisy o wysłuchaniu dzieci. Nowelizacja weszła w życie 15.02.2024 r., gdy kończyłem badania aktowe. Badałem więc wyłącznie akta spraw, w których wysłuchano dzieci w oparciu o przepisy obowiązujące przed wejściem w życie nowelizacji z 2023 r. (także ankiety wypełnione przez sędziów dotyczą stanu prawnego sprzed wejścia w życie nowelizacji). W nowelizacji wprowadzono dodatkowe uregulowania dotyczące wysłuchania małoletniego, dając przy okazji wytyczne co do wyboru miejsca wysłuchania dziecka, określając ściśle krąg osób uprawnionych do uczestnictwa w tej czynności, a także przesądzając kwestię sposobu utrwalania wysłuchania dziecka. *Ratio legis* nowelizacji było podwyższenie standardów uczestnictwa małoletnich w postępowaniu sądowym i wzmocnienie ich ochrony, w tym także systemowej ochrony przed skrzywdzeniem. Zmiany nie mają charakteru rewolucyjnego i w znacznej mierze są zgodne z dominującą praktyką sądową opisaną w niniejszym raporcie.

² Dz.U. poz. 1606 – dalej nowelizacja z 2023 r.

II. Wysłuchanie dziecka – podstawowe informacje na temat instytucji

Wysłuchanie dziecka zostało wprowadzone do Kodeksu postępowania cywilnego³ ze względu na wiążące Polskę przepisy art. 12 Konwencji o prawach dziecka^{4, 5}. Dzieci mają prawo bez jakiegokolwiek dyskryminacji bez względu na płeć, wiek lub inny stan być wysłuchane, zaś ich opinie powinny być uwzględniane⁶.

Podobnie jak akty prawa międzynarodowego, również art. 72 ust. 3 Konstytucji⁷ zapewnia dziecku prawo do bycia wysłuchanym. W art. 72 ust. 3 Konstytucji istnieje bowiem zapis, że w toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka.

Wysłuchanie dziecka w ustawie procesowej zostało uregulowane odrębnie dla postępowania procesowego w art. 216¹ k.p.c. (aktualnie również w art. 216² k.p.c.) i dla postępowania nieprocesowego w art. 576 § 2 k.p.c.

³ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1568 ze zm.) – dalej k.p.c.

⁴ Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20.11.1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.) – dalej KPD. W myśl art. 12 KPD państwa strony mają zapewnić dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, przyjmując je z należytą wagą, stosownie do wieku dziecka oraz jego dojrzałości. W celu realizacji tego postulatu dziecko ma mieć zapewnioną możliwość wypowiedzania się w postępowaniu sądowym dotyczącym dziecka bezpośrednio lub za pośrednictwem przedstawiciela bądź odpowiedniego organu.

⁵ Jak wskazuje jednak J. Bodio (*Status dziecka jako uczestnika postępowania nieprocesowego*, Warszawa 2019, s. 409), konieczność wysłuchania dziecka została wprowadzona do polskiego prawa po raz pierwszy ustawą o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli z 1950 r. – art. 28 ww. ustawy wymagał wysłuchania przysposobianego. Również w orzecznictwie krajowym formułowano zalecenie, by wysłuchanie dziecka, które zdolne jest do kształtowania swoich poglądów, w każdej dotyczącej go sprawie stało się zasadniczo obowiązkiem sądu (zob. uchwała SN z 26.01.1973 r., III CZP 101/71, OSNCP 1973, nr 7–8, poz. 118; uchwała SN z 3.05.1979 r., III CZP 14/79, OSNC 1979, nr 12, poz. 230; postanowienie SN z 16.12.1997 r., III CZP 63/97, OSNC 1998, nr 6, poz. 108).

⁶ A. Graf-van Kesteren, *Kindgerechte Justiz Wie der Zugang zum Recht für Kinder und Jugendliche verbessert werden kann*, Deutsches Institut für Menschenrechte, 2015, s. 23.

⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

Artykuł 216¹ k.p.c. został dodany ustawą z 6.11.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw⁸. Przepis wszedł w życie 13.06.2009 r. Przepisy o wysłuchaniu dzieci zostały znowelizowane jedynie w 2023 r.⁹

Wysłuchanie dziecka w rozumieniu art. 216¹ k.p.c. jest instytucją prawa procesowego cywilnego polegającą na tym, że sąd ma bezpośrednio spotkać się z małoletnim i odbyć z nim rozmowę w celu zapoznania się z jego zdaniem i rozsądnymi życzeniami. Instytucja wysłuchania małoletniego ma służyć ochronie praw dziecka i niewątpliwie służy realizacji zasady dobra dziecka.

Wysłuchanie dziecka w postępowaniach sądowych stanowi odrębną instytucję zarówno od przesłuchania świadka, o którym mowa w art. 430 k.p.c., jak i przesłuchania nieletniego w charakterze świadka lub przesłuchania nieletniego w charakterze pokrzywdzonego w postępowaniu karnym. Wysłuchanie dziecka może nastąpić wyłącznie w formie ustnej.

Wysłuchanie dziecka kwalifikuje się jako czynność procesową względnie obligatoryjną¹⁰, albowiem sąd może odstąpić od przeprowadzenia tej czynności wtedy, gdy rozwój umysłowy dziecka, stan jego zdrowia i dojrzałość to uniemożliwiają, a ponadto wtedy gdy przemawia za tym dobro dziecka.

Aktualnie ustawodawca stara się kłaść nacisk na potrzebę wysłuchania dziecka – w myśl art. 216¹ § 4 k.p.c., jeżeli sąd odstąpił od wysłuchania, najpóźniej przed zakończeniem postępowania, ma wskazać w protokole posiedzenia lub rozprawy, z jakich przyczyn czynność ta nie została przeprowadzona.

Trudny do określenia jest charakter opisywanej czynności procesowej¹¹. Wysłuchanie małoletniego jest w istocie odformalizowaną rozmową dziecka z sędzią, która zbliżona jest swoim charakterem do środka dowodowego. Wysłuchanie nie jest jednak środkiem dowodowym, ponieważ zarówno sposób jej przeprowadzenia, jak i miejsce regulacji przepisów dotyczących wysłuchania nie wskazują, że zamysłem ustawodawcy było uczynienie z niego dowodu. Ustalając jednak stan faktyczny, sąd bierze pod uwagę nie tylko dowody, lecz również wysłuchanie. Wydaje się więc, że w pewnym zakresie wyniki wysłuchania dziecka mogą mieć istotny wpływ na realizację zasady swobodnej oceny dowodów.

Dziś wysłuchanie dziecka staje się zasadą i odstępstwa od niej powinny mieć charakter wyjątkowy. Wysłuchanie przez sąd stanowi realizację zasady bezpośredniości pozwalającej sędziemu w sposób najpełniejszy ocenić wolę dziecka. Jeżeli zatem sytuacja indywidualna

⁸ Dz.U. Nr 220, poz. 1431.

⁹ Zob. ustawa z 28.07.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1606).

¹⁰ J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 194.

¹¹ Zob. na ten temat J. Słyk, *Aspekty prawne wysłuchania dziecka w postępowaniu cywilnym*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2015, nr 4, s. 9 i n.

małoletniego wskazuje, że może on w sposób rozważny przedstawić swoje życzenia, sąd powinien obowiązkowo i bezpośrednio wysłuchać dziecka.

W sprawach dotyczących osoby (lub majątku) dziecko nie ma zazwyczaj statusu uczestnika ani strony. Pomimo tego powszechnie przyjmuje się, że jeżeli sprawa dotyczy dziecka, jest ono najważniejszym podmiotem postępowania. Praktycznie zawsze strony (uczestnicy) postępowania odwołują się do zasady dobra dziecka jako zasady nadrzędnej. Na gruncie polskiego postępowania cywilnego wysłuchanie dziecka jawi się w praktyce jako szczególna forma realizacji prawa do sądu, stanowiąca podstawowe prawo procesowe dziecka¹².

Dziecko posiada prawa pasywne (takie jak prawo do informacji) i te o charakterze aktywnym. Prawo do bycia wysłuchanym, jako prawo o charakterze aktywnym, wiąże się ściśle z prawem do rzetelnego postępowania sądowego. Skoro bowiem dziecko ma zdolność prawną, musi być wyposażone w atrybuty umożliwiające mu ochronę tych praw przed sądem. Obowiązująca w Polsce Konstytucja zapewnia prawo do sądu nielimitujące tego uprawnienia do osób dorosłych. Konstytucyjne prawo do sądu nie sprowadza się tylko do poddania sprawy dziecka sądowi do rozpatrzenia, ale powinno dać możliwość przedstawienia swoich racji małoletniemu – tylko wtedy dziecko staje się podmiotem postępowania, a nie jego przedmiotem. Nałożony na państwo obowiązek tworzenia gwarancji ustawowych wysłuchania dziecka w toku ustalania jego praw nie może być pustym hasłem. Niepokoją więc sygnały badaczy wskazujących, że instytucja bezpośredniego wysłuchania dziecka w zbadanych sprawach była właściwie martwa¹³.

¹² Kwestia wysłuchania dziecka w sprawach opiekuńczych powiązana jest ściśle z udziałem dziecka w charakterze uczestnika postępowania, przy czym prawo do osobistego udziału w postępowaniu jest uprawnieniem dalej idącym niż prawo do wysłuchania. J. Bodio zauważa, że bez odpowiedniej informacji o swoich uprawnieniach, zgromadzonym materiale procesowym oraz o toku postępowania, dziecko będące uczestnikiem postępowania nie może efektywnie korzystać z prawa do wysłuchania (J. Bodio, *Status...*, s. 408).

¹³ M. Domański, *Orzekanie o pieczy naprzemiennej w wyrokach rozwodowych*, Warszawa 2015, s. 66.

III. Metodologia badań

Badanie „Praktyka sądowa w zakresie wysłuchania dziecka” zostało zaplanowane w paradygmacie ilościowo-jakościowym, gdyż uznałem, że dane pozyskane wyłącznie z analizy akt sądowych mogą być niewystarczające do stworzenia kompletnego i rzetelnego opisu praktyki sądowej oraz zaproponowania konstruktywnych rozwiązań odnośnie do ewentualnych zmian prawa i praktyki sądowej.

Materiał badawczy pozyskano przy wykorzystaniu analizy dokumentów z akt sądowych oraz badań sondażowych (ankiety dla sędziów).

1. Analiza dokumentów z akt sądowych

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości zwrócił się z odezwą do prezesów sądów o nadesłanie ostatnio rozpoznanych i zakończonych prawomocnie akt spraw rozwodowych (w których zapadło rozstrzygnięcie o władzy rodzicielskiej oraz o kontaktach) oraz o ustalenie kontaktów z małoletnim (symbol 247), w których to sprawach sąd przeprowadził wysłuchanie dziecka. Warto dodać, że sprawy o kontakty były czasem połączone ze sprawami dotyczącymi władzy rodzicielskiej lub sąd orzekał o kontaktach w ramach sprawy o zmianę wyroku rozwodowego.

Wybór spraw rozwodowych do badania wydawał się oczywisty – są to sprawy prowadzone w trybie procesu, w których najczęściej dochodzi do wysłuchania dziecka, postępowania te mają charakter powszechny o dużej wadze społecznej, w ramach których sądy kompleksowo rozstrzygają o sprawach rodziny, w tym o władzy rodzicielskiej i kontaktach. Można śmiało stwierdzić, że art. 216¹ k.p.c. ma zastosowanie przede wszystkim w sprawach o rozwód. Przygotowując raport, nie mogło zabraknąć spraw nieprocesowych opiekuńczych – sprawy o ustalenie kontaktów z dzieckiem, z udziałem rodziców, a także innych krewnych (głównie dziadków), to najbardziej typowe i zarazem masowe sprawy, w których powinno dochodzić do wysłuchania dziecka.

Sądy nadesłały łącznie 107 spraw, z czego do badania zakwalifikowano 83 (pozostałe uniemożliwiały rzetelne prowadzenie prac badawczych z uwagi na brak wysłuchania lub niekompletność).

Próba badawcza została dobrana tak, aby badaniu poddać akta sądów z północy, południa, wschodu, zachodu oraz z centralnej Polski. W badaniu wykorzystano akta z sądów rejonowych w: Sopocie, Krakowie (Kraków-Krowodrże), Białymstoku, Bochni, Wołominie, Wejherowie, Poznaniu (Nowe Miasto i Wilda) oraz Rzeszowie. W badaniu wykorzystano również akta z sądów okręgowych w: Gdańsku, Krakowie, Warszawie (Sąd Okręgowy Warszawa-Praga), Katowicach.

Analizy akt dokonano na podstawie skonstruowanej na potrzeby tego badania ankiety. Ankieta powstała w oparciu o analizę praktyki prawa oraz własnej praktyki adwokackiej, a także przepisów prawa materialnego i procesowego oraz dostępnej literatury.

W ankiecie znalazły się pytania dotyczące przede wszystkim wysłuchania, przebiegu i sposobu przeprowadzenia tej czynności, aktywności stron (uczestników) w zakresie doprowadzenia do niej, liczby wysłuchań danego dziecka, wskazania osób uczestniczących w wysłuchaniu, przygotowania sądu do tej czynności, wyboru miejsca wysłuchania, sposobu utrwalenia czynności wysłuchania, a także wpływu wysłuchania na wynik sprawy.

Ponadto w ankiecie znalazły się pytania dotyczące podstawowych danych sprawy – rodzaju sprawy, określenia instancji sądu, który orzekał i wysłuchiwał dziecko (okręgowy lub rejonowy), danych socjodemograficznych, w tym danych dotyczących dzieci objętych wysłuchaniem, podstawowych danych dotyczących rodziców dziecka – w tym, z kim dziecko zamieszkiwało w czasie wysłuchania; wskazanie rodzajowe dowodów, które przeprowadził sąd; reprezentacji stron (uczestników) postępowania przez pełnomocników; czy strony (uczestników) kierowano do mediacji i jaki był wynik tego postępowania. Ankieta stanowi załącznik do niniejszego raportu.

W oparciu o wyniki badań aktowych przygotowano odpowiednie wykresy kołowe obrazujące uzyskane dane (w przyjętej formule wykresów wartości poniżej 5% nie są liczbowo wskazane na wykresie i znajdują się tylko w części opisowej).

Uprzednie badanie prowadzone w ramach IWS pozwoliły na sformułowanie pytań pozwalających na porównanie wyników obu raportów.

2. Ankieta dla sędziów

Ankieta online skierowaną do sędziów rodzinnych wypełniło 236 sędziów rodzinnych, przy czym 126 odpowiedziało na wszystkie pytania ankietowe. W oparciu o wyniki kwestiona-

riuszy ankiet dla sędziów sporządzono odpowiednie wykresy¹⁴. Kwestionariusz ankiety dla sędziów został udostępniony drogą elektroniczną respondentom i składał się z następujących dziewięciu zagadnień (ankieta z dokładnymi pytaniami wraz z wyborem odpowiedzi stanowi załącznik do niniejszego raportu):

1. Czy tylko bezpośrednie wysłuchanie dziecka jest traktowane jako wysłuchanie dziecka (czy także pośrednie wysłuchanie np. poprzez OZSS, kuratora, psychologa, itp.)
2. Czy przepisy k.p.c. o wysłuchaniu dziecka w sposób wystarczający regulują przedmiotowe kwestie czy są niewystarczające i budzą wątpliwości interpretacyjne
3. Czy wysłuchanie dziecka ułatwia wydanie trafnego orzeczenia
4. Gdzie (w jakim pomieszczeniu) przeprowadzano wysłuchanie dziecka w danym sądzie
5. Czy wysłuchania dziecka były rejestrowane, a jeśli tak to w jaki sposób
6. Czy z wysłuchań sporządzano dokument, a jeśli tak to jaki
7. Czy wysłuchania były prowadzone w formie przyjaznej dla dziecka (przy czym zwrócono się do sędziów o uzasadnienie swojego stanowiska)
8. Co było przedmiotem wysłuchań (czy zgodnie z wymaganiami k.p.c. przedmiotem były tylko rozsądne życzenia dziecka czy również fakty istotne dla sprawy lub inne kwestie)
9. Kto brał udział w wysłuchaniach, poza przewodniczącym składu.

Część z kwestionariuszy ankiet sędziowskich nie zostało wypełnionych w pełnym zakresie. Nadal pozostają one wartościowym materiałem badawczym, tyle tylko, że w zakresie części pytań niepełnym. Zaprezentowane w raporcie wykresy każdorazowo obrazują liczbę sędziów odpowiadających na dane pytanie. Część sędziów uzupełniła swoje ankiety cennymi komentarzami, które okazały się bardzo pomocne przy gromadzeniu danych na temat wysłuchań dzieci w Polsce.

¹⁴ Wykresy mają oznaczenie numeryczne odwołujące się do numeru pytania z ankiety. Ze względu na strukturę raportu wykresy nie pojawiają się w kolejności numerycznej, pytania ankietowe nie są bowiem bezpośrednio powiązane z kolejnością wyводу.

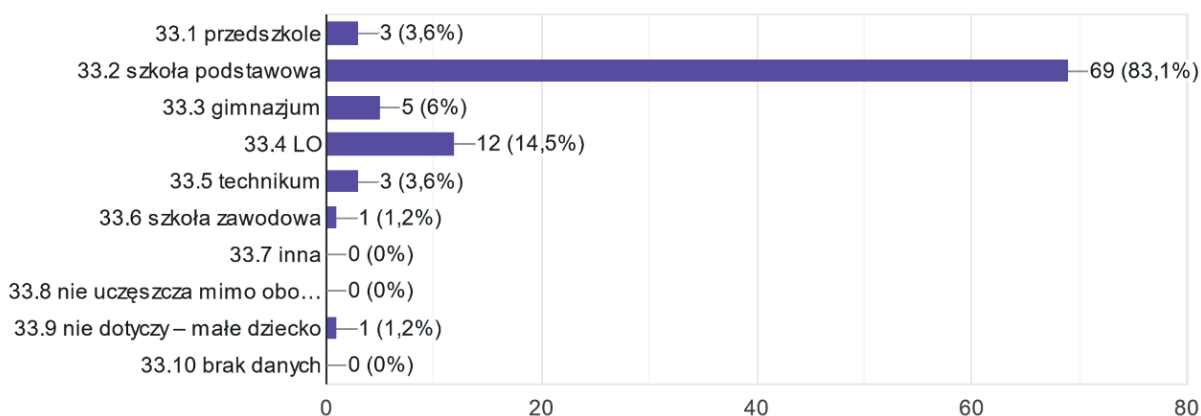
IV. Podstawowe dane o wysłuchanych dzieciach

Z akt badanych spraw sądowych wynika, że łącznie zostało wysłuchanych 93 dzieci. Najmłodsze dziecko wysłuchane miało ukończone 4 lata, zaś najstarsze 17 lat.

Spośród wysłuchiwanego dzieci najczęściej uczęszczało do szkoły podstawowej (69 dzieci, co stanowi 83,1%). Poniższy wykres oznaczony nr 33 obrazuje dane na temat placówek, do których uczęszczały dzieci.

33. Placówka edukacyjna, do której dziecko uczęszczało:

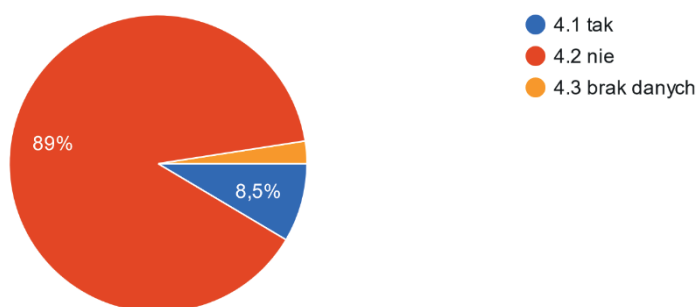
83 odpowiedzi



W toku badania zostały zgromadzone również dane co do tego, czy dzieci wysłuchane przez sąd zamieszkiwały z rodzicami w dacie wysłuchania. Wykres oznaczony nr 4 pokazuje te dane (w 89% spraw dzieci nie zamieszkiwały z obojgiem rodziców, w 8,5% spraw dzieci zamieszkiwały z obojgiem rodziców, w 2,4% spraw nie sposób tego ustalić).

4. Czy w chwili wysłuchania dziecka rodzice/opiekunowie zamieszkiwali wspólnie z dzieckiem

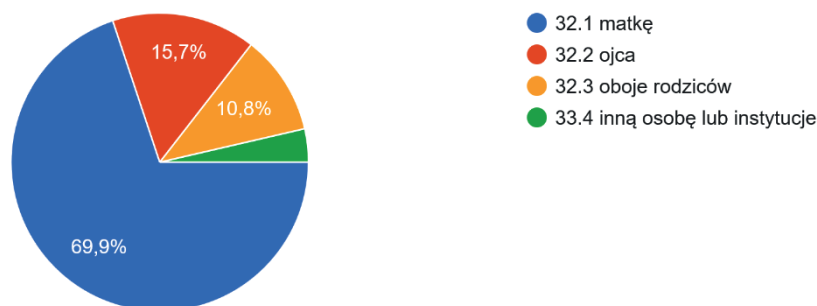
82 odpowiedzi



W większości badanych spraw w dacie wysłuchania piecza nad dzieckiem była sprawowana przez matki. Poniższy wykres (nr 32) obrazuje wartości procentowe w tym zakresie (w 69,9% spraw piecza nad dzieckiem sprawowana była przez matkę, w 15,7% przez ojca, w 10,8% przez oboje rodziców, zaś w 3,6% przez inną osobę lub instytucję).

32. W dacie wysłuchania piecza nad dzieckiem była sprawowana przez:

83 odpowiedzi



Żadne z rodziców małoletnich, a także żadne z dzieci wysłuchiwanym przez sądy, nie miało innego obywatelstwa niż polskie. Wszystkie dzieci wysłuchane przez sądy władały też językiem polskim i nie było potrzeby korzystania z tłumacza.

Poniższy wykres (nr 5) obrazuje narodowość rodziców dziecka (dzieci).

5. Narodowość rodziców dziecka (dzieci)

83 odpowiedzi

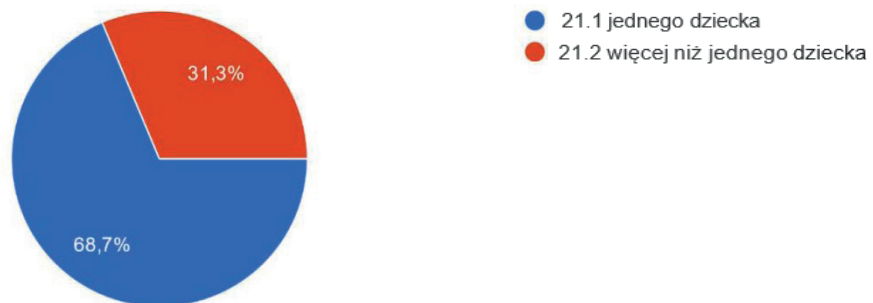


Badając akta spraw, należy odróżnić liczbę dzieci objętych postępowaniami sądowymi od kwestii, ile dzieci wysłuchano w danej sprawie. Zdarzyły się bowiem sytuacje, gdy postępowanie dotyczyło większej liczby dzieci, jednak sąd wysłuchiwał tylko najstarsze (np. w jednej ze spraw z trojga rodzeństwa sąd wysłuchiwał dwoje najstarszych, pomijając najmłodsze).

W 68,7% spraw postępowanie dotyczyło jednego dziecka. W pozostałych sprawach (31,3%) sprawa dotyczyła więcej niż jednego dziecka.

Poniższy wykres (nr 21) pokazuje, czy w danej sprawie postępowanie dotyczyło jednego lub większej liczby dzieci.

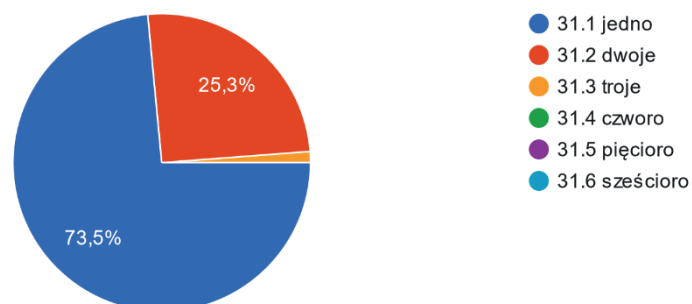
21. Sprawa dotyczy
83 odpowiedzi



W toku badań aktowych została również ustalona liczba dzieci wysłuchiwanym w danej sprawie. W 73,5% spraw wysłuchano jedno dziecko. W 25,3% spraw wysłuchano dwoje dzieci. Zaledwie w jednej sprawie wysłuchano troje dzieci, co stanowi 1,2% spraw. Jak wskazałem w dalszej części opracowania, zdarzały się sytuacje, w których odstępowano od wysłuchiwanie najmłodszego rodzeństwa.

Poniższy wykres obrazuje wyżej wskazane dane.

31. Ilość dzieci
83 odpowiedzi

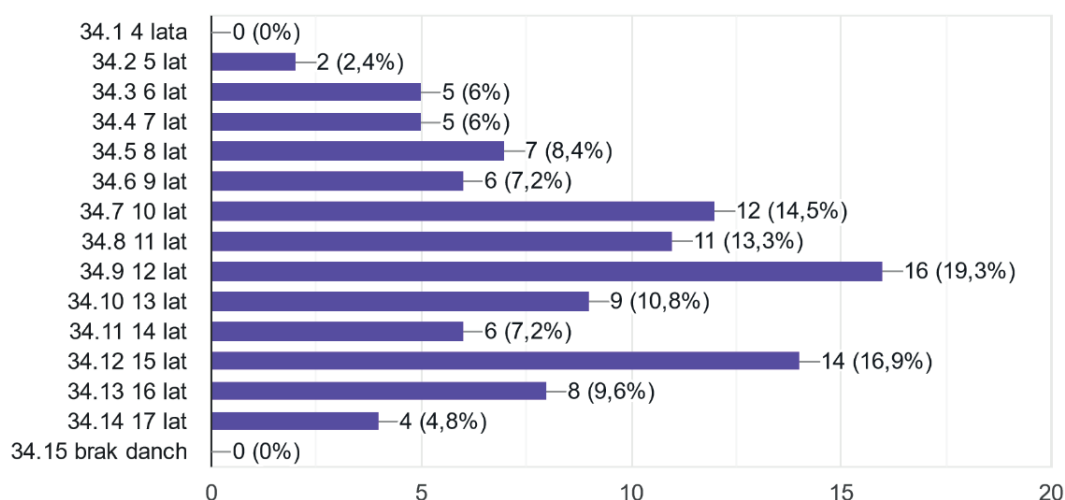


Z punktu widzenia prowadzonych badań ważną informacją był wiek dziecka w dacie wysłuchania. Dla wielu sędziów wiek dziecka stanowi czynnik decydujący o tym, czy wysłu-

chać dane dziecko. Wykres nr 34 obrazuje wiek dzieci wysłuchanych w badanych sprawach. Badanie aktowe potwierdziło, że nie wysłuchuje się dzieci młodszych niż 4 lata, co wydaje się słuszne z uwagi na cechy rozwojowe w tym wieku¹⁵.

34. Wiek dziecka w chwili wysłuchania

83 odpowiedzi



Ze względu na to, że ustawodawca polski nie wprowadził wyraźnej wytycznej co do wieku dziecka, w którym wysłuchanie jest obligatoryjne¹⁶, podzieliłem wiek wysłuchiwanym dzieci na 2 kategorie – poniżej 13. roku życia (młodsze dzieci) i powyżej tej granicy (starsze dzieci). Wybór tej wartości wiąże się z tym, że w Polsce osoba po ukończeniu 13. roku życia uzyskuje ograniczoną zdolność do czynności prawnych, co w sensie prawnym sytuuje dziecko na innej pozycji, potwierdza to również wypowiedź Europejskiego Trybunału Praw Człowieka¹⁷. Choć przyjęcie granicy 13 lat jako wieku, w którym sąd miałby wysłuchiwać dziecko, może być uznane za konstrukcję nieco sztuczną¹⁸, w naszym systemie prawnym ta granica ma również podłoże historyczne¹⁹. Wykres nr 9 obrazuje ten podział w ujęciu procentowym. Co może dziwić, większość wysłuchań dotyczyło dzieci młodszych niż 13 lat.

¹⁵ Szeroko na ten temat A. Czerederecka, *Psychologiczne kryteria wysłuchania dziecka w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, „Rodzina i Prawo” 2010, nr 14–15, s. 22 i n.

¹⁶ W niektórych krajach takie wymogi wprowadzono (np. Niemczech – wiek 14 lat, Włoszech – 12 lat). Przykładowo, w Czechach prawo ustanawia domniemanie, że dziecko powyżej 12. roku życia jest zdolne do otrzymywania informacji oraz formułowania własnej opinii i jej przekazywania sędziemu.

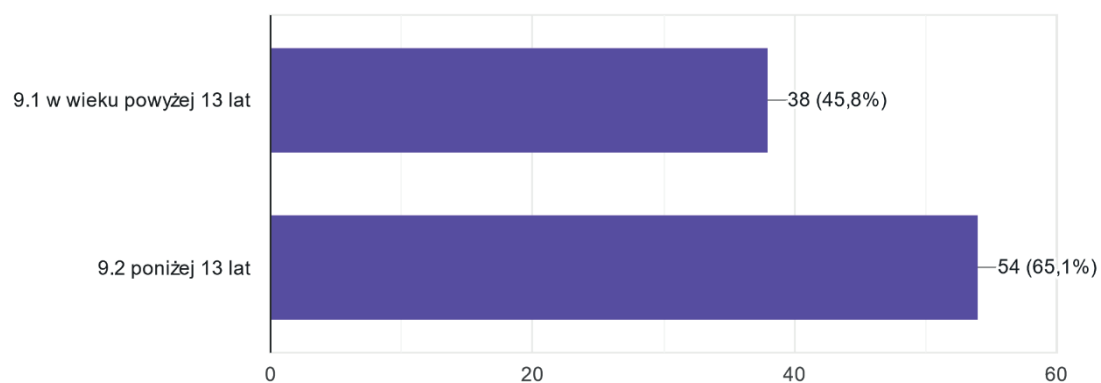
¹⁷ Zob. wyrok ETPC z 18.12.2018 r., *Khusnutdinov i X. przeciwko Rosji*, skarga nr 76598/12, LEX nr 2594320, z którego wynika, że ustalenie tego, co leży w interesie dziecka i jest dla jego „dobra”, powinno odbywać się przy zaangażowaniu samego dziecka, które w wieku 13 lat może świadomie się na ten temat wypowiedzieć.

¹⁸ Na temat granicy wieku wysłuchiwanym dzieci w Europie pisze B. Ubertaini, *The hearing of the child in the Brussels IIa Regulation and its Recast Proposal*, *Journal of Private International Law*, 2017, nr 3, vol. 13, s. 591, DOI:10.1080/17441048.2017.1386262.

¹⁹ Zob. przyp. 5.

9. Czy wysłuchanie dotyczyło dzieci

83 odpowiedzi

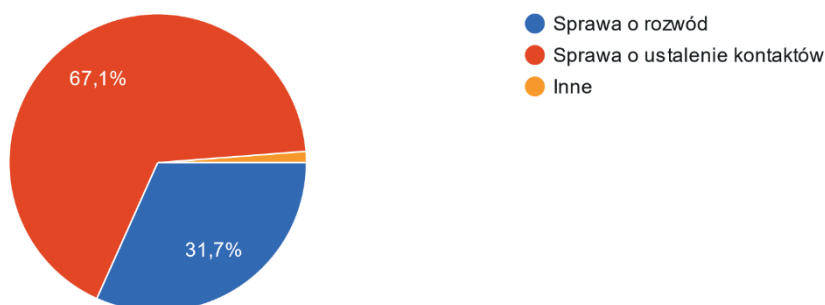


V. Dane dotyczące postępowań sądowych, w których wysłuchano dzieci

1. Dane dotyczące rodzajów badanych spraw i sądów, które dokonywały wysłuchań

Spośród badanych spraw większość była sprawami o ustalenie kontaktów z dzieckiem²⁰ (67,1% spraw), 31,7% spraw zaś to sprawy o rozwód (jedna z nich początkowo była prowadzona z powodztwa o separację, po czym zmieniono żądanie na rozwodowe), ponadto jedna sprawa (1,2%) została zakwalifikowana jako „inna”, wynikała bowiem z wszczęcia sprawy przez sąd z urzędu w sprawie o wydanie zarządzeń opiekuńczych. Poniższy wykres pokazuje badane sprawy ze wskazaniem ich udziału procentowego.

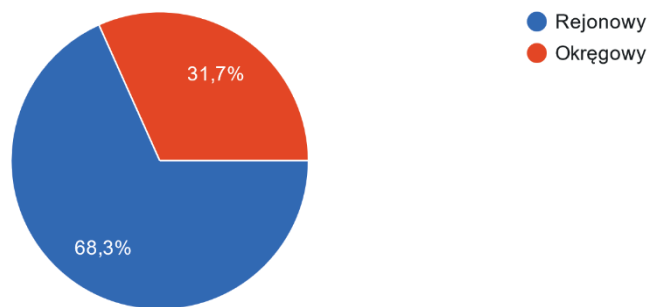
Rodzaj sprawy
82 odpowiedzi



Spośród badanych spraw większość była prowadzona w pierwszej instancji przez sądy rejonowe (68,3% spraw), zaś pozostałe przez sądy okręgowe (31,7%). Poniższy wykres pokazuje przedmiotowy podział.

²⁰ W niektórych wypadkach sprawom o ustalenie kontaktów towarzyszyły postępowania dotyczące władzy rodzicielskiej.

Rodzaj sądu
82 odpowiedzi



2. Dowody i czynności poznawcze przeprowadzone przez sąd

W sprawach rozwodowych postępowanie dowodowe ma na celu przede wszystkim ustalenie okoliczności dotyczących dzieci stron i ich sytuacji (a ponadto okoliczności dotyczących rozkładu pożycia, które to fakty nie były jednak przedmiotem mojego zainteresowania). W sprawach tych sąd okręgowy rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem oraz o kontaktach z nim. Postępowanie dowodowe ma tutaj szczególny charakter. Jest to jedno z nielicznych postępowań, w których, po odejściu od socjalistycznego modelu postępowania cywilnego, zasada prawdy materialnej jest nadal realizowana²¹. W sprawach rozwodowych nie można bowiem oprzeć rozstrzygnięcia wyłącznie na uznaniu powództwa (art. 431 k.p.c.), natomiast przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron jest obligatoryjne (art. 432 k.p.c.). Ograniczenie postępowania dowodowego do przesłuchania stron jest niedopuszczalne, jeżeli małżonkowie mają wspólne małoletnie dzieci (art. 442 k.p.c.), co powoduje, że w badanych sprawach sąd zasadniczo nie mógł ograniczyć postępowania dowodowego.

Nie sposób w tym miejscu nie zauważyć istotnego problemu występującego w praktyce krajowej. Powstaje bowiem wątpliwość, czy wysłuchanie dziecka jest środkiem dowodowym. Wysłuchanie ma pewne cechy środka dowodowego. Wypowiedzi dziecka są niewątpliwie podstawą ustalania stanu faktycznego sprawy, czemu sędziowie dają wyraz w uzasadnieniu postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia lub orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Wydając orzeczenie uwzględniające wolę dziecka, starają się nierzadko umiejscowić wysłuchanie dziecka w ramach wyznaczonych przez art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c., nakazując sądowni opierać ustalenia na dowodach. Nie ma przy tym wątpliwości, że stany psychiczne, w tym wola dziecka, są faktem²². Wysłuchanie dziecka nie jest jednak środkiem dowodowym

²¹ K. Knoppek, *Zmierzch zasady prawdy obiektywnej w procesie cywilnym*, „Palestra” 2005, nr 1-2, s. 9 i n.

²² Wysłuchanie małoletniego dla sądu jest niewątpliwie źródłem wiedzy o faktach mających znaczenie dla sprawy. Jak przyjmuje się w doktrynie, przejawy wewnętrznego życia ludzkiego (np. zamiar) są faktami w rozumieniu art. 227 k.p.c. – zob. M. Sieńko [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Art. 1-505³⁸, red. M. Manowska, Warszawa 2015, s. 665.

w znaczeniu kodeksowym²³. Badanie aktowe wykazało jednak, że czynność wysłuchania traktowana jest jak środek dowodowy²⁴. Żaden z sądów nie podjął się wyjaśnienia tego zagadnienia w uzasadnieniach swoich orzeczeń. Badania wskazują nawet, że zdarza się, iż sądy czynią ustalenia faktyczne w sprawie w oparciu o wysłuchania dzieci, wykraczając poza zakres zagadnień objętych życzeniami dziecka. W szczególności w oparciu o informacje pochodzące od dziecka sądy ustalają charakter relacji łączących je z rodzicem, istniejącą częstotliwość kontaktów z dzieckiem i sposób spędzania czasu z daną osobą. Przykładowo w jednej z badanych spraw sąd okręgowy „skorzyszał” nawet z wysłuchania jako źródła wiedzy o przyczynach rozkładu pożycia małżeńskiego rodziców małoletniego.

Ważnym argumentem za uznaniem, że wysłuchanie dziecka nie jest środkiem dowodowym, jest przyjęta przez ustawodawcę konstrukcja przepisów w nowelizacji z 2023 r., czyniąca w istocie wysłuchanie czynnością niejawną dla stron (a nawet sądu odwoławczego). Reguły prowadzenia dowodów, zapewniające m.in. stronom (uczestnikom) prawo do udziału w tej czynności, pozwalają stwierdzić, że wysłuchanie nie jest środkiem dowodowym, co z kolei implikuje, że do czynności tej nie mogą mieć zastosowania przepisy o postępowaniu dowodowym. Jednakże, co oczywiste, wysłuchanie może mieć wpływ na realizację zasady swobodnej oceny dowodów, gdyż sąd „uwzględnia zdanie dziecka i jego rozsądne życzenia stosownie do okoliczności, rozwoju umysłowego, stanu zdrowia i stopnia dojrzałości małoletniego”, przy czym sformułowanie „stosownie do okoliczności” daje podstawę do powiązania także treści zgromadzonego materiału dowodowego z wynikami wysłuchania. Wzięcie zaś pod uwagę woli dziecka będzie przejawiać się przede wszystkim w uwzględnieniu jego stanowiska w orzeczeniu sądowym²⁵. Niewątpliwie też sąd, po wysłuchaniu małoletniego, może wydać rozstrzygnięcie odmienne niż wynikałoby to z postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie²⁶. Wplecenie wysłuchania dziecka w tok czynności procesowych, w tym dowodowych, ma duże znaczenie niezależnie od problemu kwalifikacji czynności wysłuchania. Wysłuchanie dziecka może z kolei stanowić impuls do podjęcia postępowania dowodowego. Sąd bowiem w toku wysłuchania, poznając zdanie i rozsądne życzenia dziecka, może powziąć wiedzę o faktach ważnych dla rozstrzygnięcia sprawy – pozwala to bowiem poznać sytuację rodzinną dziecka i zrozumieć zjawiska występujące w danej rodzinie. Jak

²³ Zob. M.M. Cieśliński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. nacz. P. Rylski, red. cz. III A. Olaś, Legalis 2023, art. 216¹, nb 16 i 17.

²⁴ Podobnie wykazały także badania prowadzone przeze mnie 10 lat temu – pomimo że treść art. 216¹ k.p.c. wskazuje, iż celem komentowanego przepisu jest poznanie zdania i rozsądnych życzeń dziecka, badania akt sądowych oraz poglądy sędziów przedstawione w ankiecie potwierdziły, że przy okazji poznawania zdania dziecka oraz jego życzeń sąd otrzymywał informację na temat faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (M.M. Cieśliński, *Praktyka sądowa wysłuchiwanie...*, s. 225).

²⁵ Zob. M. Domański (*Orzekanie...*, s. 66), który trafnie wskazuje, że wysłuchanie dziecka i poznanie jego preferencji przez sąd zdecydowanie poszerza pole analizy, pozwala sądowi dokonać bardziej pogłębionej oceny innych dowodów, jak chociażby opinii biegłych.

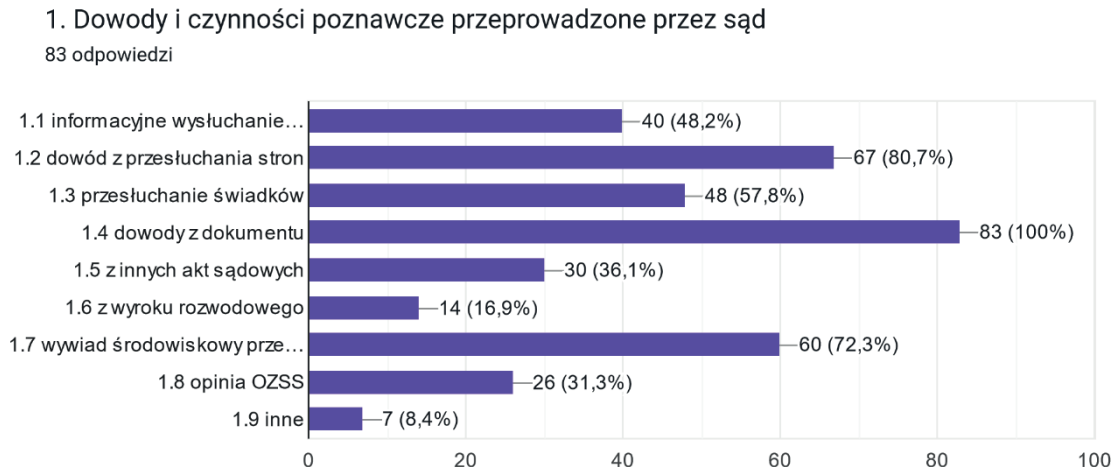
²⁶ Zob. przyp. 17.

wskazują psycholog²⁷, wysłuchanie daje sędziemu ogromne możliwości: pozwala na poznanie małoletniego, rozpoznanie jego nastawień i obaw, skonfrontowanie własnych obserwacji dziecka z informacjami przekazywanymi przez strony/uczestników postępowania. Jeżeli zatem np. jedno z rodziców podnosi, że w stosunku do dziecka stosowana jest przemoc, sąd może, obok innych środków mu dostępnych, odbyć rozmowę z dzieckiem i także w ten sposób zweryfikować istniejącą sytuację.

Zdecydowanie bardziej ograniczone postępowanie dowodowe odnotowałem w postępowaniach przed sądem opiekuńczym w zakresie ustalenia kontaktów – w tych sprawach poza dowodami z akt stanu cywilnego sąd zazwyczaj poprzestawał na przesłuchaniu uczestników i czasem przeprowadzał dowód z zeznań świadków.

Analizując, jakie dowody zostały przeprowadzone w badanych sprawach, nasuwa się spostrzeżenie, że we wszystkich sprawach konieczne było przeprowadzenie dowodu z dokumentów (stanowiły je zazwyczaj odpisy aktu małżeństwa i aktu urodzenia małoletniego dziecka stron). Z kolei w sprawach o rozwód, zgodnie z art. 432 k.p.c. obligatoryjnie przeprowadzano dowód z przesłuchania stron oraz w przeważającej części spraw dowód z zeznań świadków.

W poniższym wykresie (nr 1) zobrazowano strukturę procentową dowodów i innych środków stanowiących materiał procesowy w sprawie.



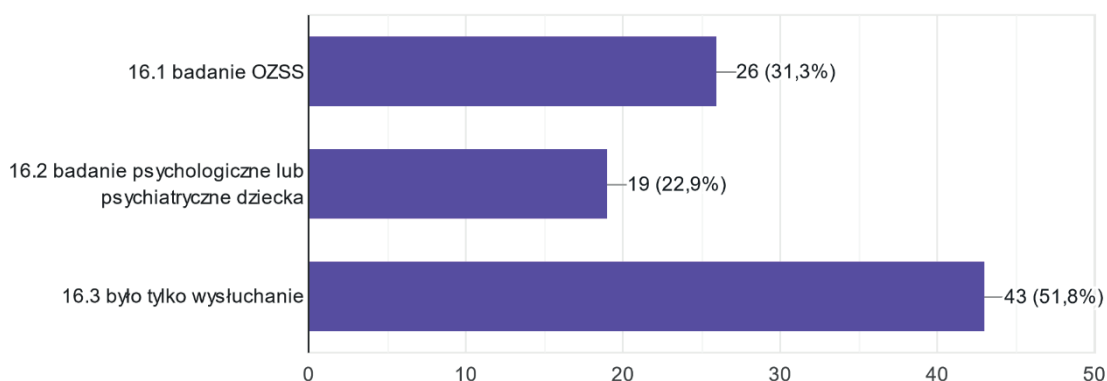
Wysłuchanie dziecka nie zawsze jest wystarczające, aby sąd nabrał przekonania do rozstrzygnięcia w sprawach dotyczących małoletniego. Niektórzy sędziowie traktowali wysłuchanie niejako jak swoisty „przeddowód”, który powinien zostać zweryfikowany przez opinie ekspertów. Badając więc akta spraw, w których wysłuchano dzieci, sformułowałem pytanie: Czy wysłuchaniu dziecka towarzyszyło badanie OZSS, badanie psychologiczne lub

²⁷ Zob. K. Borkowska, *Prawo dziecka do wypowiedzi w prawie międzynarodowym i krajowym*, „Rodzina i Prawo” 2011, nr 19, s. 67 i n.; A. Budzyńska, *Wysłuchanie dziecka w postępowaniu cywilnym – perspektywa psychologiczna*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2015, nr 4, s. 36.

psychiatryczne dziecka? Wykres nr 16 pokazuje dane procentowe w tym przedmiocie. Godne dostrzeżenia jest, że w ponad połowie spraw sąd uznał wysłuchanie za wystarczające i nie było potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii ekspertów.

16. Czy niezależnie od wysłuchania dziecka odbyło się

83 odpowiedzi

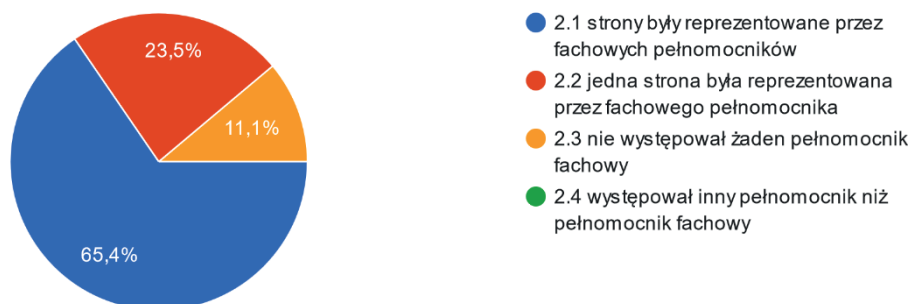


3. Dane dotyczące reprezentacji przez pełnomocników w postępowaniu sądowym

W większości spraw badanych strony (uczestników) reprezentowali pełnomocnicy zawodowi. Pozwala to przyjąć założenie, że czynności procesowe dokonywane przez strony i ich przedstawicieli będzie cechować profesjonalizm, przy czym udział pełnomocników pozwoli na maksymalne wykorzystanie instrumentów prawnych w celu realizacji interesów stron (uczestników). Poniższy wykres (nr 2) wskazuje procentowane dane w zakresie reprezentacji stron (uczestników) przez pełnomocników.

2. W postępowaniu sądowym

81 odpowiedzi



Przyjęcie założenia, że sposób działania podmiotów postępowania był w większości kierowany przez fachowe doradztwo prawne, implikowało rozważenie, czy udział pełnomocnika procesowego wpłynął na przeprowadzenie czynności wysłuchania dziecka.

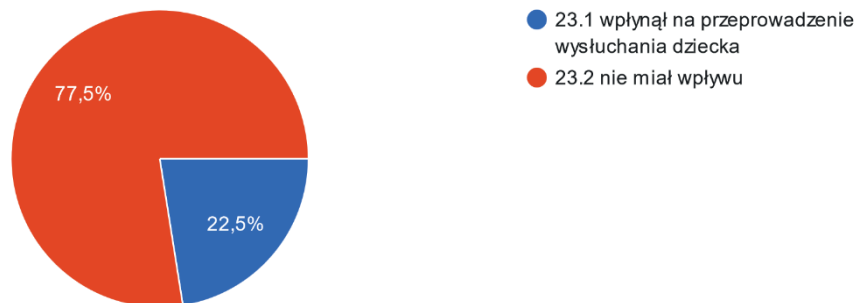
Okazało się, że podobnie jak w badaniu, które prowadziłem 10 lat temu, udział pełnomocników zawodowych miał marginalny wpływ na decyzje sądu o wysłuchaniu dziecka. Ich wpływ wyrażał się w składaniu wniosków o wysłuchanie w imieniu swoich klientów bądź w innej aktywności związanej z przeprowadzeniem wysłuchania (np. złożenie wniosku co do miejsca wysłuchania albo złożenie wniosku o to, aby w wysłuchaniu obok sędziego wziął udział psycholog). Rzadko też aktywność pełnomocników przejawiała się w złożeniu pytań do dziecka (2 przypadki, w tym w jednym zarządził to sąd).

W przeważającej mierze pełnomocnicy byli mało aktywni i kreatywni, jeśli chodzi o czynność wysłuchania dziecka. Aż w 77,5% spraw do wysłuchania doszło wyłącznie z inicjatywy sądu i również sąd wyłącznie z własnej inicjatywy określał miejsce wysłuchania, kto ma wziąć udział w wysłuchaniu oraz jakie kwestie sędzia poruszał w rozmowie z dzieckiem. Pełnomocnicy nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń co do formuły przyjętej przez sądy oraz co do sposobu wysłuchania małoletniego, pomimo iż w części badanych spraw wysłuchania budziły zastrzeżenia co do zgodności z obowiązującymi zasadami przeprowadzania tej czynności²⁸.

Poniższy wykres obrazuje aktywność pełnomocników procesowych w zakresie inicjowania czynności wysłuchania.

23. Udział pełnomocnika procesowego

80 odpowiedzi



4. Dane dotyczące kierowania przez sąd stron (uczestników) do mediacji

Przy okazji badanych spraw zweryfikowano, jak często sądy kierowały strony (uczestników) do mediacji. Jest to o tyle ważne, że pozytywne zakończenie mediacji mogłoby w wielu wy-

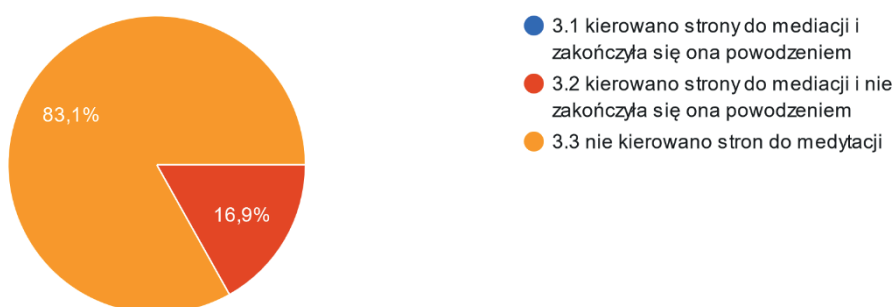
²⁸ Także relatywnie rzadko w środkach odwoławczych (apelacja, zażalenie na postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia) pojawiały się zarzuty związane z brakiem wysłuchania lub nienależytym przeprowadzeniu tej czynności. Nie spotkałem się też z zarzutem niesłusznego przeprowadzenia wysłuchania dziecka, choć zdarzają się zarzuty wskazujące, że sąd nieprawidłowo ocenił wysłuchanie małoletniego. Jak się jednak wydaje, bezpodstawne odstąpienie od wysłuchania dziecka jest naruszeniem prawa procesowego, które w zasadzie zawsze może mieć wpływ na wynik sprawy – może to być skuteczna podstawa środka odwoławczego. Zaniechanie wysłuchania małoletniego nie prowadzi jednak raczej do nieważności postępowania cywilnego z powodu pozbawienia możliwości obrony praw małoletniego (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

padkach spowodować uniknięcie potrzeby wysłuchania dziecka (dla części sędziów wysłuchanie dziecka jest *ultima ratio*). Badanie wykazało, że w 83,1% spraw nie było skierowania do mediacji. Jedynie w 16,9% spraw kierowano strony (uczestników) do mediacji, przy czym w żadnej z badanych spraw mediacja nie doprowadziła do zawarcia ugody. Badane akta pozwalają więc wskazać, że jedynie w nielicznych sprawach kierowano strony do mediacji. Dane te można uznać za niepokojące.

Poniższy wykres (nr 3) pokazuje powołane wyżej dane.

3. W toku postępowania

83 odpowiedzi

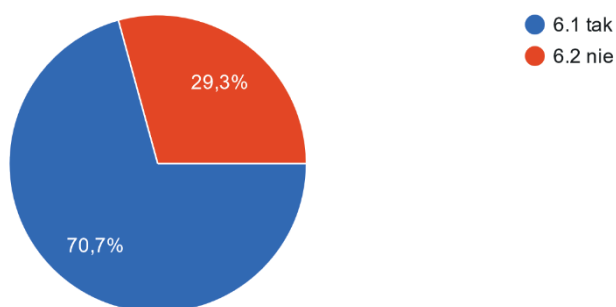


5. Dane dotyczące orzeczenia w sprawie, w której wysłuchano dziecko – czy postępowanie uprawomocniło się bez kontroli instancyjnej

Większość badanych spraw toczyła się wyłącznie przed sądem pierwszej instancji (70,7% spraw), jedynie w 29,3% spraw orzeczenie w sprawie wydawał również sąd drugiej instancji (tylko w jednej z tych spraw doszło do uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania). Poniższy wykres obrazuje przedmiotowe dane.

6. Orzeczenie uprawomocniło się bez kontroli instancyjnej

82 odpowiedzi



VI. Dane dotyczące czynności wysłuchania dziecka

1. Przeprowadzenie czynności wysłuchania dziecka – uwagi wstępne

Z treści przepisów obowiązujących do 15.02.2024 r. wynikało (art. 216¹ § 1 k.p.c.), że wysłuchanie miało odbywać się poza salą posiedzeń sądowych. Zarówno art. 216¹, jak i art. 576 § 2 k.p.c. nie precyzowały sposobu przeprowadzenia czynności wysłuchania dziecka. Badania przeprowadzone na przełomie lat 2014/2015 w ramach Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości wykazały, że rodziło to w praktyce wiele wątpliwości, a nawet mogło zniechęcać sędziów do dokonywania tej czynności. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że obowiązujące od 2024 r. przepisy nie miały zastosowania do akt badanych, stąd wysłuchania dzieci były dokonywane na podstawie norm prawnych obowiązujących w pierwotnym brzmieniu (art. 216¹ i art. 576 § 2 k.p.c.).

2. Dane dotyczące tego, z czyjej inicjatywy odbyło się wysłuchanie dziecka

Jak wskazano wcześniej, zgromadzone dane pozwalają stwierdzić, że w przeważającej mierze wysłuchanie dziecka odbywało się na skutek inicjatywy sądu (z urzędu). Jedynie w 17 sprawach wnioski o wysłuchanie zostały zgłoszone przez strony (uczestników) postępowania²⁹ oraz w jednym wypadku wniosek taki zgłosił Rzecznik Praw Dziecka³⁰. Wyniki te zastanawiają o tyle, że samo postępowanie dowodowe było zdecydowanie w rękach stron (uczestników), reprezentowanych w większości przez pełnomocników zawodowych i sądy

²⁹ Czynie to głównie pełnomocnicy zawodowi.

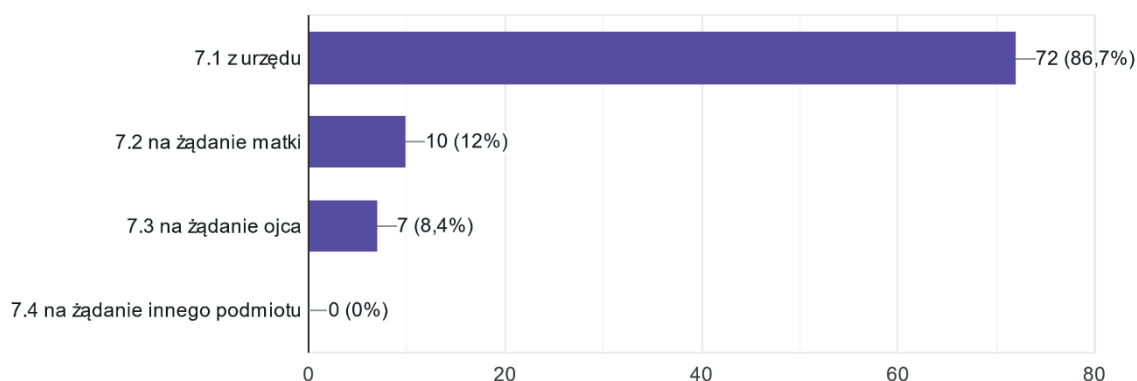
³⁰ Udział przedstawiciela Rzecznika Praw Dziecka jest wart dostrzeżenia, albowiem w sprawie zgłosił on wniosek o wysłuchanie dziecka, realizując swoje funkcje, wskazując też szczegółowo tezy do wysłuchania dziecka, a także, co ciekawe, domagając się od sądu zapewnienia dziecku odpowiednich warunków wysłuchania. Rzecznik powołał się na rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2020 r. w sprawie sposobu przygotowania przesłuchania przeprowadzanego w trybie określonym w art. 185a–185c Kodeksu postępowania karnego (Dz.U. poz. 1691).

(pomimo że badane sprawy były sprawami rodzinnymi) nie wykazywały w zasadzie inicjatywy dowodowej. Natomiast czynność wysłuchania dziecka jawi się jako zastrzeżona do dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej (i akurat w tym zakresie sądy wykazywały inicjatywę). Z nie do końca jasnych powodów kwestia wysłuchania dziecka nie jest objęta inicjatywą stron (uczestników) oraz reprezentujących ich adwokatów i radców prawnych. Jak wskazem już wcześniej, w większości badanych spraw występowali pełnomocnicy fachowi, którzy wykazywali znaczną inicjatywę dowodową, jednak rzadko składali wnioski o przeprowadzenie czynności wysłuchania dziecka. Inicjatywę pełnomocników w tym zakresie pokazuje wykres nr 23 znajdujący się na stronie 27 raportu. Powyższe uwagi zdają się też potwierdzać tezę, że wysłuchanie także przez pełnomocników zawodowych nie jest traktowane jako dowód.

Poniższy wykres (nr 7) pokazuje natomiast, z czyjej inicjatywy następowało wysłuchanie w badanych sprawach.

7. Wysłuchanie dziecka odbywało się

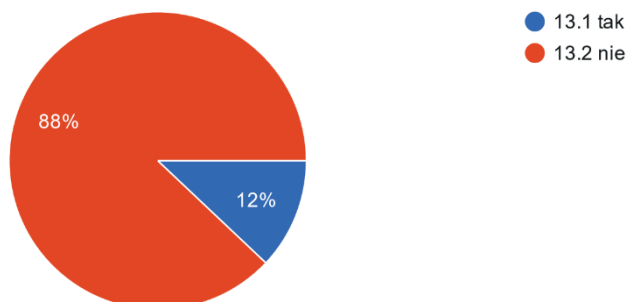
83 odpowiedzi



Z kwestią inicjatywy wysłuchania dziecka należy powiązać zagadnienie, czy przed wysłuchaniem strony zgłaszały wnioski co do formy, miejsca i treści wysłuchania. Poniższy wykres (nr 13) wskazuje, że w przeważającym zakresie strony (uczestnicy) postępowania wykazywali się taką inicjatywą.

13. Czy przed wysłuchaniem strony zgłaszały wnioski, co do formy, miejsca i treści wysłuchania

83 odpowiedzi

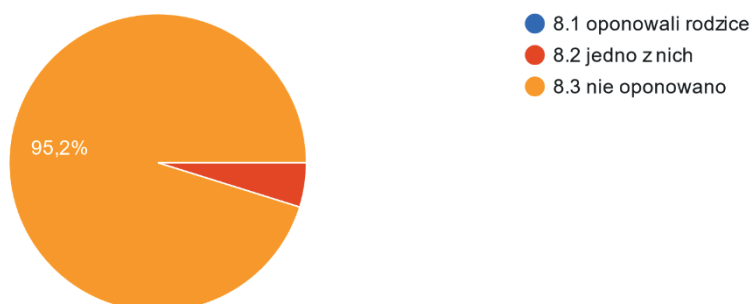


3. Kwestia, czy przeciwko wysłuchaniu dziecka opowiedzieli rodzice

Jak wskazano wcześniej, pełnomocnicy procesowi nie zgłaszali zastrzeżeń i sprzeciwów co do wysłuchania dzieci. Rodzice również pozostawali bierni w tym zakresie. Zaledwie 4,8% rodziców oponowało przeciwko wydanemu postanowieniu³¹ o przeprowadzeniu wysłuchania ich dziecka (nie zdarzyło się natomiast, aby oponowali oboje rodzice)³². Poniższy wykres obrazuje niewielką liczbę opozycji rodziców co do wysłuchania potomstwa (4,8% spraw).

8. Czy przeciwko wysłuchaniu dziecka

83 odpowiedzi



Wyraźną i stanowczą opozycję zgłoszono w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wejherowie (dotyczyło to 5-letniego dziecka). Ostatecznie czynność przeprowadził sędzia z udziałem psychologa.

4. Sąd, w którym wysłuchano dziecko (kryterium instancyjności)

W kwestionariuszu badania akt sądowych sformułowano też pytanie: Czy wysłuchanie zostało dokonane przed sądem pierwszej instancji czy przed sądem drugiej instancji?

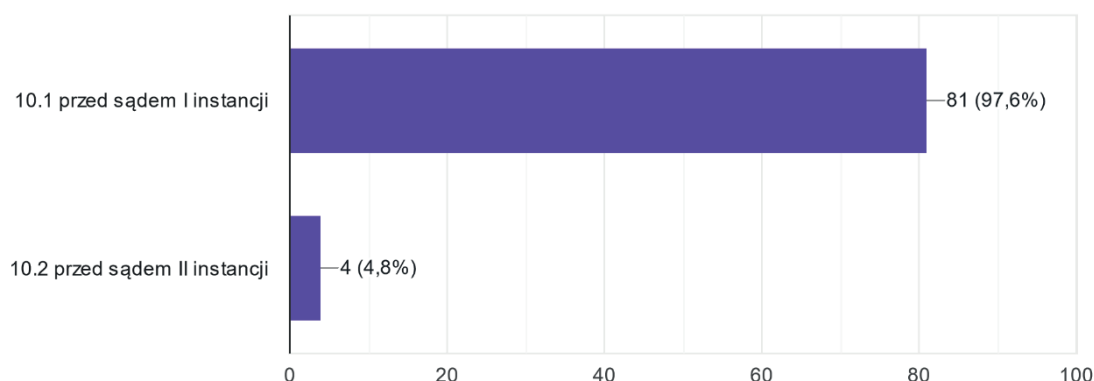
Odpowiedź na to pytanie nie stanowi większego zaskoczenia – większości wysłuchań dokonały sądy pierwszej instancji. Kolejny wykres (nr 10) obrazuje zgromadzone dane.

³¹ W niektórych wypadkach decyzja procesowa o wysłuchaniu dziecka zapadała w formie zarządzenia przewodniczącego.

³² Głos rodziców w tej sprawie nie wydaje się nieistotny – zob. M.M. Cieśliński, W. Machała, *Sądowe wysłuchanie dziecka a stanowisko jego rodziców*, „Przegląd Sądowy” 2021, nr 1, s. 45 i n.

10. Czy wysłuchanie zostało dokonane

83 odpowiedzi



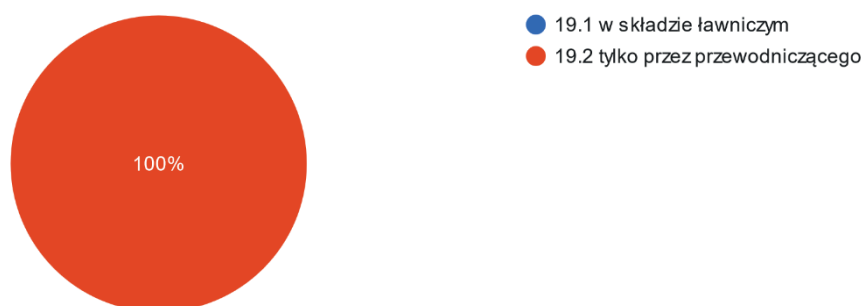
5. Skład sądu dokonujący wysłuchania

Kolejnym zagadnieniem, które jeszcze 10 lat temu budziło kontrowersje, było to, czy wysłuchania dokonano w składzie ławniczym (kwestia ta dotyczy jedynie spraw o rozwód). Pomimo że brzmienie przepisów o wysłuchaniu (art. 216¹ k.p.c.) sprzed nowelizacji mogło wskazywać, iż wysłuchania powinien dokonywać sąd (a nie tylko przewodniczący), względy celowościowe przemawiały za dokonywaniem wysłuchań przez przewodniczącego. W porównaniu z poprzednim badaniem, które prowadziłem 10 lat wcześniej, praktyka sądów była już ujednolicona, nie dokonywano w ogóle wysłuchań w składach ławniczych. W ankietach wypełnionych przez sędziów jedynie 2 osoby wskazały, że dokonywały wysłuchań w obecności ławników. Dopiero w nowelizacji z 2023 r. ustawodawca przesądził w art. 216² § 2 k.p.c., że w wysłuchaniu dziecka, oprócz sędziego, może brać udział wyłącznie biegły psycholog. Obecnie więc udział ławników w wysłuchaniach dzieci można uznać – z uwagi na brzmienie przepisów oraz praktykę prawa – za kwestię historyczną. Istniejący w tym zakresie stan rzeczy jest zadowalający – słuszną jest idea, aby w wysłuchaniu dziecka uczestniczyła jak najmniejsza liczba osób.

Poniższy wykres obrazuje omawiane zagadnienie.

19. Czy wysłuchanie było dokonane

82 odpowiedzi



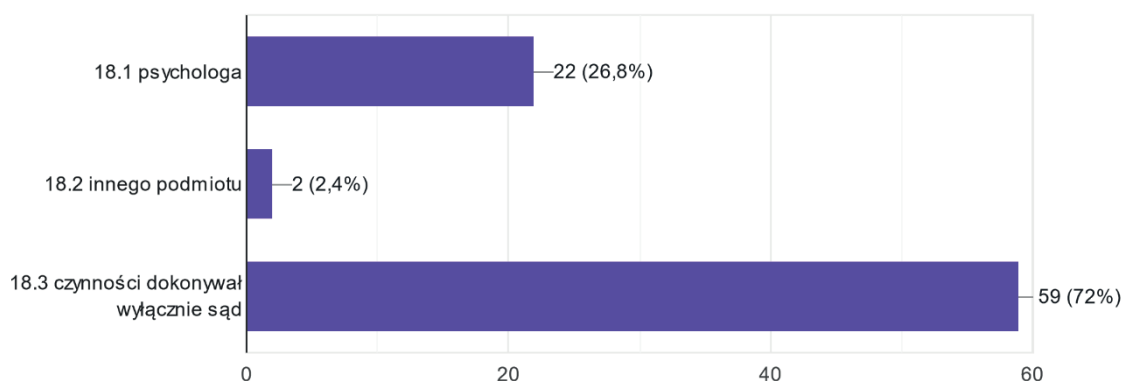
6. Osoby uczestniczące w wysłuchaniu dziecka

Kwestia składu sądu podczas wysłuchania dziecka jest związana z liczbą osób, z którymi dziecko spotyka się podczas tej czynności. Artykuł 216² k.p.c., regulujący przebieg wysłuchania dziecka, stanowi w § 2, że w wysłuchaniu dziecka, oprócz sędziego, może brać udział wyłącznie biegły psycholog, jeżeli z uwagi na stan zdrowia, rozwój umysłowy lub wiek dziecka niezbędne jest zapewnienie mu pomocy psychologicznej podczas wysłuchania lub zachodzi konieczność udzielenia pomocy sędziemu w zakresie rozpoznania potrzeb dziecka podczas wysłuchania³³.

Rzadkie były sytuacje, w których w wysłuchaniu brały udział jeszcze inne osoby, poza psychologiem. W kwestionariuszu ankietowym sformułowano pytanie: czy dokonywano czynności wysłuchania w obecności psychologa lub innego podmiotu. Kwestia bowiem, kto może uczestniczyć w wysłuchaniu dziecka, obok sędziego, jawi się jako jedno z kluczowych zagadnień omawianej czynności. *Prima facie* badanie nie wskazuje zaskakujących wyników. W 59 wypadkach wysłuchania dokonywał wyłącznie sędzia (z udziałem lub bez udziału protokolanta), co stanowi 72% badanych spraw. W 22 sprawach odnotowano udział psychologa (26,8% spraw), zaś jedynie w 2 sprawach (2,4%) uczestniczyła inna osoba (tu: rodzic). Poniższy wykres obrazuje procentowane wartości wskazane powyżej.

18. Czy dokonano czynności wysłuchania w obecności

82 odpowiedzi



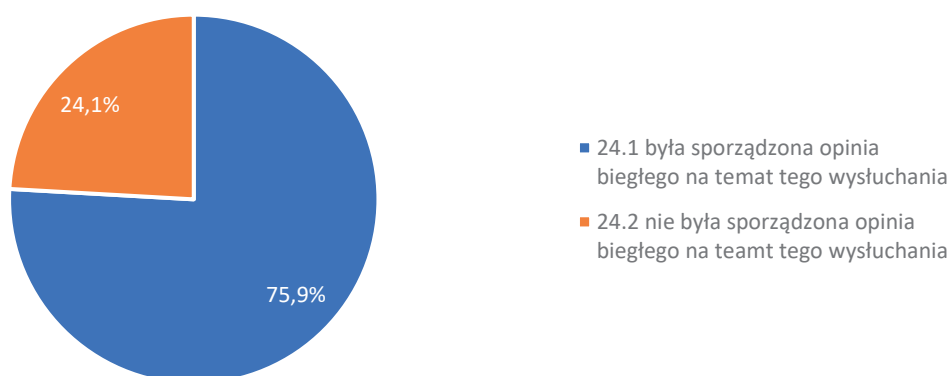
³³ Ciekawe spostrzeżenia psychologa odnotowano w czasie pandemii, gdy stosowano maseczki ochronne. Biegły uczestniczący w wysłuchaniu przed Sądem Rejonowym w Wejherowie zauważył, że maseczka utrudniła kontakt z dzieckiem i nie sprzyjała właściwej ocenie wysłuchania – nie można było w szczególności ocenić emocji dziecka, ponieważ maseczka ukrywała mimikę twarzy. Kwestię wagi bezpośredniego kontaktu z małoletnimi dostrzeżono też w literaturze niemieckiej. Michael Karle zauważył, że szczególną uwagę należy zwrócić na sygnały niewerbalne wysyłane przez dziecko, zwłaszcza chodzi o kontakt wzrokowy, postawę i głos. Wskazane jest, aby sędzia nawiązał kontakt wzrokowy przy pierwszym spotkaniu – sygnalizuje to dziecku, że jest „równie ważne” i jest traktowane jak „ważna osoba” (M. Karle, E. Carl, M. Clauss, *Kindesanhörung aus psychologischer Sicht*, „Neue Zeitschrift für Familienrecht” 2014, nr 1(19), s. 875–880).

Przy okazji badania udziału psychologów w wysłuchaniu zostało ustalone, czy po wysłuchaniu dziecka była sporządzona pisemna opinia biegłego na temat tego wysłuchania. Wobec lakoniczności notatek urzędowych opinie pisemne psychologów z wysłuchania były jedynym dokumentem, z którego można się było dowiedzieć, jaki był przebieg wysłuchania i jakie stanowisko przedstawiło dziecko podczas wysłuchania. Tak było np. w sprawie nr 34 przed Sądem Rejonowym w Wołominie.

W większości spraw (75,9%) sędziowie zlecieli biegłym sporządzenie takiej opinii; poniżej wykres (nr 24) obrazuje tę kwestię³⁴.

24. Po wysłuchaniu dziecka

83 odpowiedzi



Bardzo cenne okazały się spostrzeżenia sędziów, które wskazują na różne podejście do tego problemu (zwłaszcza w zakresie udziału w wysłuchaniach rodziców dziecka). Poglądy sędziów na temat tego, kto uczestniczy w wysłuchaniach wydają się w istotny sposób uzupełniać badania aktowe, ukazując istotne różnice w podejściu do problemu.

Zasadnicza większość sędziów wskazała, że wysłuchania były dokonywane przez przewodniczącego³⁵ – ta osoba zawsze uczestniczy w czynności wysłuchania, przy czym pewna część sędziów (lektura akt spraw nie daje zawsze co do tego pewności) spotykała się z dzieckiem w obecności protokolanta, co jednak wydaje się praktyką niewłaściwą i nieuzasadnioną w sytuacji, gdy nie ma obowiązku sporządzenia protokołu. Jednak niektórzy sędziowie uznawali, że udział protokolanta jest celowy (jeden z sędziów podał, że wysłuchuje w obecności protokolanta i sąd prezentuje: *„Życzliwe podejście do dziecka ze strony sędziego i protokolanta”*).

³⁴ Średni koszt udziału psychologa w wysłuchaniu dziecka wyniósł 31,97 zł, zaś wydanie opinii to 189,36 zł – nie są to więc koszty znaczne.

³⁵ Ponadto w wypadku dzieci niewładających językiem polskim oczywisty wydaje się udział tłumacza. W badaniu akt prowadzonym przeze mnie nie było sprawy, w której dziecko nie znało języka polskiego.

W 26,8% spraw w czynności wysłuchania uczestniczył psycholog. Kwestia ta – jak się wydaje – mocno związana jest z dyskrecjonalnością sędziowską. Jak zauważyłem, niektórzy sędziowie niejako automatycznie korzystali z pomocy psychologa (taką praktykę zauważyłem w sprawach prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Wejherowie).

Choć sprawy objęte badaniem były prowadzone przed wejściem w życie nowelizacji z 2023 r., w praktyce również w okresie obowiązywania regulacji dotyczących wysłuchania dziecka w wersji pierwotnej sądy przeprowadzały wysłuchania z udziałem biegłego psychologa. Poniżej cytuję fragmentu kilku opinii psychologów wydanych po tym, jak eksperci ci wzięli udział w wysłuchaniu małoletnich:

„Analizując wypowiedzi oraz zachowanie K. należy stwierdzić, że dziecko przedstawiało wiele argumentów, w których prezentowało punkt widzenia matki jako swój. Chłopiec przejął od niej sposób spostrzegania rzeczywistości oraz osądu. Jego wypowiedzi miały charakter usztywniony i jednostronny. Chłopiec nie przejawiał zdolności do weryfikacji własnych spostrzeżeń i poglądów. Na podstawie powyższych przesłanek można wnioskować, że dziecko mimo właściwej motywacji nie wyraziło własnych poglądów”.

„Rozwój umysłowy W. kształtuje się orientacyjnie w granicach normy wiekowej. Rozwój społeczno-emocjonalny jest prawidłowy. Wyjaśnienia małoletniej odpowiadają stopniowi jej rozwoju oraz zdolności do wyrażania swojego zdania i odtwarzania zdarzeń”.

„Małoletnia R. potrafi wyartykułować swoje potrzeby, i oczekiwania co do czasu spędzanego z ojcem, matką oraz babcią. Wypowiedzi małoletniej podczas wysłuchania są spójne, korespondują z wyrażanymi przez nią komunikatami niewerbalnymi”.

„Małoletni B. nie zdradza objawów niepełnosprawności umysłowej. Wypowiada się pełnymi zdaniami, rozumie kierowane do niego pytania, odpowiada adekwatnie, logicznie. Uwzględniając wiek dziecka, pytania do B. były kierowane w sposób prosty i zrozumiały. Nie stosowano presji i sugestii, nie przynaglano. Małoletni odpowiadał na pytania, które samodzielnie i spontanicznie uzupełniał. Analiza wypowiedzi małoletniego wskazuje, że chłopiec jest zorientowany w sytuacji rodzinnej, ma świadomość oczekiwań rodziców, wie, że jego matka chce aby więcej czasu spędzał z nią, a ojciec aby została zachowana dotychczasowa forma opieki [...]. Z wypowiedzi małoletniego wynika, że sytuacja pieczy naprzemiennej nie wpływa destabilizująco na jego funkcjonowanie, ma poczucie, że rodzice mają dobre porozumienie i w sytuacjach nagłych (np. gdyby zapomniał czegoś do szkoły z domu, w którym aktualnie nie przebywa), zarówno mama, jak i tata pomogą mu. W poczuciu dziecka aktualna forma opieki jest nie tylko dla niego optymalna (zaspokajająca jego potrzeby, związane zarówno z mamą, jak i z tatą), ale również sprawiedliwa. Sygnalizuje, że w przypadku ustalenia opieki przy jednym z rodziców będzie on za drugim tęsknił, nawet wówczas gdy kontakty będą szeroko uregulowane. Analiza wypowiedzi dziecka wskazuje, że zaadaptował się do opieki naprzemiennej i dobrze się w niej czuje. Nie zgłasza w związku z tym żadnego dyskomfortu, czy problemów. Źle się jedynie czuje w związku z toczącym się postępowaniem i ciężarem odpowiedzialności związanym z naciskami rodziców (szczególnie mamy)

w kwestii wyrażenia swojej woli w tym zakresie. Chłopiec werbalizował, że nie chce o tym rozmawiać, a przy poruszaniu tego tematu odczuwał dyskomfort, w tym ból głowy”.

Powyższe kluczowe fragmenty opinii psychologów niewątpliwie wskazują, że sędzia może liczyć na wsparcie eksperta przy odczytywaniu wypowiedzi dziecka, w tym komunikatów niewerbalnych.

Poniżej przytaczam też głosy sędziów, którzy w ankiecie wskazali na to, że w prowadzonych przez nich wysłuchaniach uczestniczą psycholodzy: „Wysłuchania przeprowadzane były w obecności psychologa, który pomagał dziecku w przystosowaniu się do sytuacji”; „Wysłuchanie przeprowadzono w wydzielonym pomieszczeniu bez obecności osób trzecich, z udziałem psychologa”; „...czasami uczestniczył w wysłuchaniu psycholog”; „poza salą rozpraw, w miejscu przyjaznym, z pomocą psychologa, który niekiedy ułatwiał przeprowadzenie rozmowy z dzieckiem”; „podczas wysłuchania obecny był tylko sędzia (czasami psycholog) – dziecko nie było obciążone obecnością rodzica”; „...często z udziałem psychologa wyspecjalizowanego w kontaktach z dziećmi”; „w niebieskim pokoju z udziałem psychologa”; „poza sędzią uczestniczy w wysłuchaniu z reguły tylko psycholog”; „...w trakcie wysłuchania obecne było tylko dziecko i sędzia, niekiedy psycholog”.

Najbardziej problematyczny okazuje się jednak udział rodziców w wysłuchaniu, co dostrzegają sędziowie, jednak różnie podchodzą do tego problemu. Jeden z sędziów w kwestionariuszu nawiązał do dopuszczalności udziału rodziców w wysłuchaniu dziecka w sytuacji, gdy prosi o to dziecko: „Wysłuchania prowadzone są w biurze sędziego, w obecności małoletniego i sędziego. Jeśli małoletni nie zna języka polskiego, to w wysłuchaniu uczestniczy także tłumacz. Na życzenie małoletniego w wysłuchaniu mogą uczestniczyć jego rodzice. Wysłuchanie rozpoczyna się od luźnej rozmowy, po czym następuje przejście to tematu wysłuchania”.

Część sędziów wyraźnie wskazywała, że udział rodziców w wysłuchaniu jest szkodliwy. Jeden z ankietowanych wskazał, że: „Dzieci bez rodziców czują się swobodnie, mam wrażenie, że są szczere. Brak rodziców podczas czynności powoduje zminimalizowanie problemu lojalnościowego wobec rodziców”. Inny sędzia wskazywał z kolei na potrzebę prowadzenia wysłuchania w formie „luźnej rozmowy sędziego z dzieckiem na korytarzu przy wsparciu rodzica”. Niektórzy sędziowie nie zezwalali co prawda na bezpośredni udział rodzica w wysłuchaniu, ale wskazywali na znaczenie bliskości rodzica: „Jeśli to było młodsze dziecko zawsze rozmowa z dzieckiem była poprzedzona przyjazną rozmową z rodzicem, który niejako przekazywał dziecko pod opiekę innego dorosłego i to nieznanego wcześniej dziecku, w kilku przypadkach w rozmowie uczestniczyło razem rodzeństwo³⁶”. Inny sędzia wskazał, że wysłuchanie odbywa się w ten sposób, że „blisko dziecka przebywa rodzic (w sąsiednim pomieszczeniu)”.

³⁶ Osobnym problemem jest „wysłuchiwanie zbiorowe dzieci” – czyli dwoje lub więcej w tym samym czasie. Taką praktykę spotyka się rzadko, jednak w jednej z badanych spraw miała ona miejsce. Wydaje się niewłaściwa z uwagi na możliwy wpływ wzajemny na siebie dzieci (zazwyczaj starszych na młodsze). Co istotne, zauważyłem, że niektóre dzieci słuchane indywidualnie prezentowały często odmienne poglądy i oczekiwania.

Część sędziów – zapewne nie bez racji – dopuszczała udział rodzica w wysłuchaniu, gdy dziecko zgłaszało takie życzenie: *„Wysłuchania prowadzone są w biurze sędziego, w obecności małoletniego i sędziego. Jeśli małoletni nie zna języka polskiego, to w wysłuchaniu uczestniczy także tłumacz. Na życzenie małoletniego w wysłuchaniu mogą uczestniczyć jego rodzice”*.

Kwestionariusze ankiet wypełnionych przez sędziów wskazują następujące dane. Na 202 odpowiedzi – 112 osób wskazało, że w wysłuchaniach uczestniczył wyłącznie przewodniczący (88,89%), 2 osoby wskazały ławników (0,79%), 30 osób wymieniło protokolanta (23,81%), 49 sędziów wskazało psychologa (38,89%), zaś 5 wymieniło rodziców lub opiekunów dzieci (3,97%). W ramach odpowiedzi „Inne” (3,97%) 5 sędziów wskazało, że chodzi o „prokuratora lub pełnomocników”. Ponadto znalazła się następująca wypowiedź: *„jeżeli dziecko odmawiało zostania samo w pokoju to proszono pedagoga lub kogoś z członków rodziny, ale nie rodzica bo sprawy dotyczyły kwestii władzy rodzicielskiej i kontaktów”*.

Należy wskazać, że zmiana prawa dokonana nowelizacją z 2023 r. pozornie porządkuje omawiane zagadnienie. Zgodnie z dodanym art. 216² § 2 k.p.c.: *„W wysłuchaniu dziecka, oprócz sędziego, może brać udział wyłącznie biegły psycholog, jeżeli z uwagi na stan zdrowia, rozwój umysłowy lub wiek dziecka niezbędne jest zapewnienie mu pomocy psychologicznej podczas wysłuchania lub zachodzi konieczność udzielenia pomocy sędziemu w zakresie rozpoznania potrzeb dziecka podczas wysłuchania”*. W istocie jednak zapis ten utrudnia sędziemu elastyczność działania. Przykładowo, gdy dziecko prosiłoby sędziego, aby w wysłuchaniu wzięli udział rodzice lub inna osoba (np. babcia, nauczyciel lub inna osoba, którą dziecko obdarza zaufaniem), sąd ma w zasadzie obowiązek odmówić prośbie dziecka. W przytoczonym przepisie nie przewidziano też udziału tłumacza, co również należy uznać za rozwiązanie nietrafne³⁷.

Bardzo celny wydaje się komentarz sędziego, który wskazał, że wysłuchując dziecko, stosuje następujące zasady: *„dziecko słuchane w obecności sędziego czasami z psychologiem bez kontaktu z rodzicami w czasie wysłuchania, (...) dziecko nie ma kontaktu nie widzi innych osób, np. protokolanta, prokuratora, stron, uczestników pełnomocników – wysłuchania każdorazowo mają inny przebieg, są dostosowane do każdej sprawy indywidualnie”*.

7. Miejsce wysłuchania dziecka

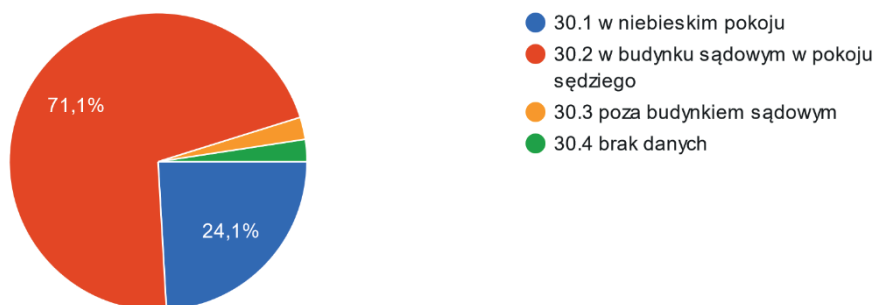
Odpowiedź na pytanie, gdzie odbywało się wysłuchanie, powiązane jest ze stworzeniem właściwych z punktu widzenia danego dziecka warunków do wysłuchania. Stanowi też niewątpliwie jeden z elementów przyjazności wysłuchania.

³⁷ Rozwiązując ten problem, należy sięgnąć w drodze analogii do art. 265 § 1 k.p.c. stanowiącego, że do przesłuchania świadka niewładającego dostatecznie językiem polskim sąd może przybrać tłumacza.

Poniższy schemat obrazuje wynik badania aktowego w zakresie miejsca, w którym wysłuchiowano małoletnich.

30. Wysłuchanie następowało

83 odpowiedzi



W większości wypadków wysłuchiwanie dokonywano w budynku sądowym w pokoju sędziego (określanego czasem jako gabinet). Z oczywistym względów nie było możliwe stwierdzenie, czy pomieszczenia te zostały przystosowane do wysłuchiwanie dzieci. Jedynie w 24,1% spraw wysłuchań dokonano w tzw. niebieskich pokojach, które były przystosowane do wysłuchiwanie dzieci. W 2,4% spraw dokonano wysłuchania poza budynkiem sądowym, zaś w 2,4% spraw z akt nie wynikało, gdzie czynności dokonano.

Należy jednak zauważyć, że wysłuchiwanie dzieci starszych z powodzeniem odbywa się w pokojach sędziowskich – nastolatkom nie potrzebują tworzenia atmosfery takiej jak małe dzieci, wprost przeciwnie osoby takie oczekują traktowania ich jak dorosłych. Można więc postawić tezę, że pomieszczenie, w którym wysłuchuje się dziecko, powinno być dopasowane do jego wieku.

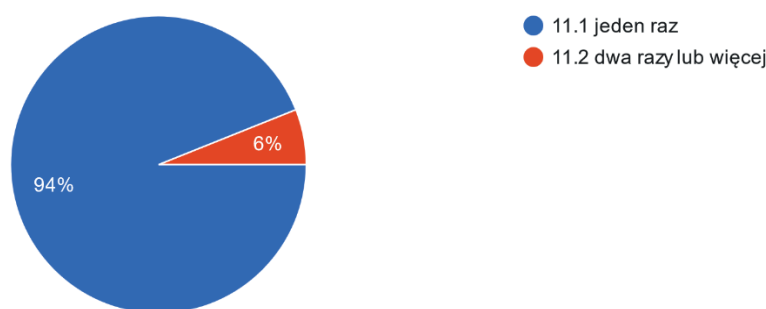
Poniższa tabela (nr 4 kwestionariusza ankiet sędziowskich) pokazuje, w jakich pomieszczeniach wysłuchiwali w swojej praktyce sędziowie.

4. Wysłuchanie dziecka przeprowadzał/a Pan/Pani najczęściej:		
Odpowiedź:	Liczba	Procent całości:
W budynku Sądu w Sali rozpraw (1)	6	4,76%
W budynku Sądu w specjalnym pomieszczeniu (2)	109	86,51%
Nie prowadziłem/am wysłuchania (4)	6	4,76%
Inne	5	3,97%
Brak odpowiedzi	0	0,00%
Nie pokazano	0	0,00%
Ogółem (łącznie)	126	100,00%

8. Liczba wysłuchań dziecka w danej sprawie

W ramach nowelizacji z 2023 r. ustawodawca wyraźnie wskazał regułę wysłuchania jednokrotnego. Przepis art. 216¹ § 3 k.p.c. stanowi bowiem, że wysłuchanie dziecka może nastąpić tylko raz w toku postępowania, chyba że dobro dziecka wymaga ponownego przeprowadzenia tej czynności lub potrzebę ponownego wysłuchania zgłasza dziecko. Ponowne wysłuchanie dziecka ma przeprowadzać ten sam sąd, chyba że jest to niemożliwe lub stoi temu na przeszkodzie dobro dziecka. Kwestia ta powiązana jest z tym, aby jak najmniej obciążać małoletniego³⁸. W kwestionariuszu badań aktowych sformułowano więc pytanie: Czy wysłuchanie miało miejsce 1 raz czy więcej razy. W zdecydowanej większości spraw wysłuchanie miało miejsce jeden raz, co należy uznać za potwierdzenie istnienia właściwej praktyki – wykres nr 11 obrazuje dane procentowe na ten temat.

11. Czy wysłuchanie miało miejsce
83 odpowiedzi



Należy jednak wskazać, że w niektórych sprawach może powstać konieczność przeprowadzenia dwukrotnego lub nawet wielokrotnego wysłuchania dziecka, co jest związane zazwyczaj z upływem czasu oraz zmiany okoliczności. Może też zdarzyć się sytuacja, w której niezbędne będzie dokonanie wysłuchania przed sądem drugiej instancji, zwłaszcza w sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie jest w stanie ustalić, jaka była treść pierwszego wysłuchania. Do omawianej kwestii należy więc podchodzić ostrożnie i nie przesądzać, że kolejne wysłuchanie dziecka jest szkodliwe.

Jako przykład, a zarazem dosyć wyjątkową sprawę, można wskazać postępowanie o ustalenie kontaktów oznaczone nr 57, prowadzone przez Sąd Rejonowy w Białymstoku; w sprawie tej jedno z dzieci było w sumie wysłuchane 3 razy (z tego 2 razy przed sądem pierwszej instancji).

³⁸ Również w postępowaniu karnym należy dostrzec zasadę jednokrotnego przesłuchania małoletniego. Istotą przesłuchania małoletniego w trybie art. 185a k.p.k. jest jego jednokrotność – zob. H. Paluszkiewicz, M. Błaszyk, *Analiza akt i kierunki orzecznictwa sądów w sprawach o przestępstwa z art. 203 k.k. i art. 204 § 3 k.k. popełnione na szkodę osoby małoletniej – aspekty procesowe związane z udziałem małoletnich w badanych postępowaniach karnych oraz ocena adekwatności obowiązujących unormowań kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 2016, s. 13.

9. Przygotowanie wysłuchania dziecka

Na pewno jednak właściwe przygotowanie sędziego do wysłuchania i wybranie odpowiedniego momentu wysłuchania, a także odpowiednie udokumentowanie wysłuchania zwiększa szansę na uniknięcie ponownego przeprowadzenia tej czynności. Z tego powodu sformułowano w ankiecie aktowej pytanie, czy przed wysłuchaniem dziecka sąd przygotowywał się do wysłuchania i w szczególności zebrał informacje na temat rozwoju umysłowego oraz stanu zdrowia dziecka. Nie ma wątpliwości, że bardzo istotne z punktu widzenia właściwego przeprowadzenia czynności wysłuchania jest należyte przygotowanie sędziego do spotkania z dzieckiem. Wobec tego, że istnieje problem podatności dzieci na sugestie, sąd powinien dopasować do indywidualnej sytuacji dziecka sposób przeprowadzania czynności, odpowiednio przemyśleć zagadnień i pytań, które zamierza przedstawić dziecku. Kluczowe jest zatem pozyskanie, przed wysłuchaniem, wiedzy o dziecku. Wyniki badań wskazują, że sędziowie w 77,1% spraw przed wysłuchaniem dziecka mieli informacje na jego temat, jedynie w 20,5% spraw nie zostały zgromadzone takie dane, zaś w 4,8% spraw brak jest w ogóle możliwości ustalenia tej okoliczności³⁹. Najczęściej uzyskiwali wiedzę na temat dziecka i jego sytuacji przez wywiady kuratora sądowego, które nie stanowiąc co prawda środka dowodowego, uprawdopodobniały szereg okoliczności ważnych z punktu widzenia należytego przygotowania wysłuchania. Z wywiadu sędziowie dowiadawali się w szczególności na temat sytuacji materialnej rodziny, warunków mieszkaniowych, w których mieszka dziecko, sytuacji edukacyjnej i zdrowotnej dziecka, a nierzadko kuratorowi udawało się odbyć rozmowę z samym dzieckiem (w kilku badanych sprawach na wyraźne polecenie sędziego). Ponadto strony (uczestnicy) załączały do pism procesowych dokumenty medyczne, opinie psychologiczne lub z placówek edukacyjnych, kopie z akt innych spraw z udziałem dziecka, które ułatwiały sędziemu przygotowanie się do wysłuchania. Można więc uznać, że sędziowie przystępując do wysłuchania dzieci, mieli zazwyczaj wiedzę umożliwiającą przeprowadzenie wysłuchania w sposób właściwy.

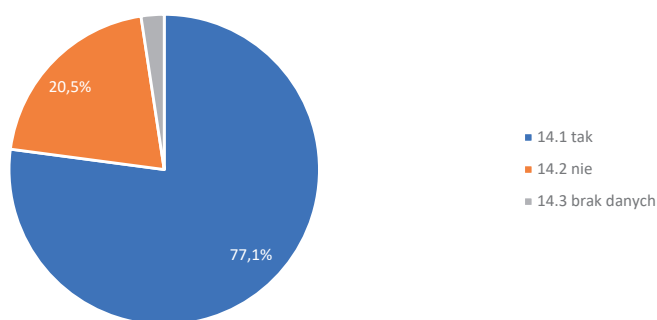
Po zebraniu informacji o dziecku, sędzia powinien mieć mniej lub bardziej szczegółowy plan rozmowy z dzieckiem. Oczywiście, często stosowana przez sędziów, zwłaszcza na początku rozmowy z dzieckiem, luźna rozmowa, może być dobrym rozwiązaniem, jednak nie zastąpi to odpowiednio zorganizowanej pracy powiązanej z potrzebą uzyskania określonego stanowiska w sprawie. W zakresie tych wysłuchań, które były dokładnie opisane, daje się czasem natomiast dostrzec, że rozmowa sędziego z dzieckiem nie zawsze była ściśle powiązana z przedmiotem postępowania (tak było np. w sprawie nr 1), co wcale nie oznacza, że wysłuchanie to było wadliwe, czasem niezbędne jest bowiem prowadzenie rozmowy „naoko-

³⁹ Nie sposób jednak ocenić, czy dane te gromadzili w celu przygotowania się do przeprowadzenia czynności wysłuchania.

ło” problemu, aby dotrzeć do jego istoty. Jednak w miarę możliwości, finalnie sąd powinien uzyskiwać zdanie dziecka i rozsądne życzenia w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia. Zaznaczam przy tym, że sama rozmowa z dzieckiem jest niezmiernie ważna, brak uzyskania informacji na temat samego „przedmiotu orzekania” nie przekreśla wartości czynności. Samo wrażenie, wynikające nawet z krótkiej rozmowy⁴⁰ z dzieckiem, jest niezmiernie cenne dla sędziego orzekającego w sprawie.

Poniższy wykres (nr 14) obrazuje zgromadzone dane na temat zebrania informacji o dziecku przed dokonaniem wysłuchania.

14. Czy przed wysłuchaniem dziecka sąd zebrał informacje na temat dziecka w tym jego rozwoju umysłowego i stanu zdrowia
83 odpowiedzi



10. Sposób dokumentacji wysłuchania dziecka

Aktualnie obowiązujące przepisy przesądzają, że z przebiegu wysłuchania dziecka sporządza się notatkę urzędową (art. 216² § 3 zd. 1 k.p.c.).

W omawianym zakresie problemem zasadniczym nie jest forma dokumentacyjna, lecz stopień szczegółowości notatki. Niestety w większości sądów dominuje model notatki zawierającej minimalne informacje na temat wysłuchania (przykładem sądu przyjmującego ten model jest Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie⁴¹), co powoduje, iż przebieg wysłuchania staje się tajemnicą pomiędzy sędzią a dzieckiem i ewentualnie psychologiem.

⁴⁰ Na podstawie akt analizowanych spraw można wskazać, że średni czas wysłuchania jednego dziecka w przybliżeniu wyniósł 20 minut.

⁴¹ Specyficzne praktyki odnotowano w Sądzie Rejonowym w Wołominie, w którym notatki z wysłuchania zamykano w kopertach niedostępnych dla uczestników postępowania lub notatki z wysłuchania przechowywano w zamkniętej kopercie, w 2 badanych sprawach była płyta CD z nagraniem wysłuchania dziecka (nieдоступna dla uczestników) z dopiskiem w aktach na temat miejsca przechowywania tego nośnika: „w segregatorze płyt z Niebieskiego Pokoju”. Na pocieszenie pozostaje fakt, że notatka ta pozostawała przynajmniej do dyspozycji sądu odwoławczego. Podobnie w Sądzie Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu (w sprawie nr 66 jest adnotacja na zamkniętej kopercie: „Protokół z wysłuchania – nie otwierać”).

Oczywiście są argumenty przemawiające za takim rozwiązaniem – głównie natury psychologicznej. Pojawia się jednak zasadniczy problem naruszenia zasady jawności postępowania oraz instancyjności – ani strony (uczestnicy), ani sąd drugiej instancji nie jest w stanie skontrolować przebiegu czynności wysłuchania oraz treści wypowiedzianych przez dziecko. Zdarza się czasem specyficzna sytuacja, gdy dziecko zgłasza sędziemu życzenie, aby nie ujawniać szczegółów rozmowy z sędzią lub pewnej części swojej wypowiedzi, co istotnie może przemawiać za uwzględnieniem tego życzenia, jednak w pozostałych wypadkach treść wysłuchania powinna być jawna. Niniejsze opracowanie wskazuje, że wiedza stron (uczestników) na temat wyrażonej woli przez dziecko ma spore znaczenie i może wpływać np. na zmianę postawy rodzica, a także kwestie związane z tokiem postępowania (np. cofnięcie wniosku lub zawarcie ugody). Niektórzy wnioskodawcy wprost oczekują, że podczas wysłuchania dojdzie do ujawnienia stanowiska dziecka. W jednej ze spraw przed Sądem Rejonowym w Poznaniu-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu (o kontakty z 14-letnią wnuczką) babcia (wnioskodawczyni) po wysłuchaniu cofnęła wniosek. Oświadczyła na rozprawie: *„Jeżeli ona powie, że nie chce ze mną kontaktów to ja przyjmę i zrozumieć”*. Z notatki urzędowej z wysłuchania wynika, że wnuczka oświadczyła, że *„nie chce kontaktów z babcią”*. Także w sprawie przed tym samym sądem (sprawa nr 73) pełnomocnik wnioskodawczyni *„uzależnił stanowisko od treści wysłuchania”*. Ostatecznie treść wysłuchania pozwoliła na zawarcie ugody sądowej. W innej jeszcze sprawie pełnomocnik uczestnika wniósł o ustalenie kontaktów *„zgodnie z żądaniami dziecka z wysłuchania”* (sprawa nr 54).

Sędziowie, opisując w ankietach sposób udokumentowania czynności wysłuchania, wskazywali przede wszystkim notatkę urzędową. W jednym z komentarzy wskazano zaś, że *„sporządzano notatki urzędowe, następnie podpisane przez małoletniego i przez sędziego”*.

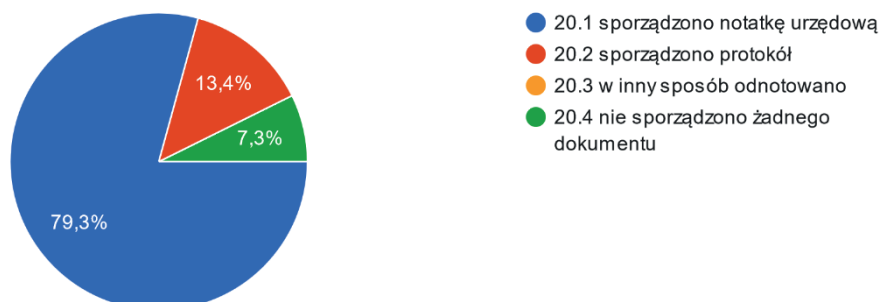
Nie istnieje ustawowy wzór notatki z wysłuchania małoletniego. Daje się zauważyć z jednej strony skrajny minimalizm – notatki zawierają jedynie informację na temat dnia, w którym wysłuchano dane dziecko. Na końcu znajduje się podpis sędziego. W aktualnym stanie prawnym nie sporządza się już protokołów z wysłuchania dziecka, co wynika z wyraźnego brzmienia przepisów. W badaniu spraw z okresu 2015–2017 były jeszcze wysłuchania udokumentowane protokołami wysłuchań⁴². Co charakterystyczne, sędziowie pouczali tam dziecko o obowiązku mówienia prawdy, nie informowali o możliwości odmowy udziału w czynności wysłuchania. Czynności wysłuchania udokumentowane protokołem były *nota bene* traktowane jako środek dowodowy. Odejście ustawodawcy od formy protokolowania wypowiedzi dziecka definitywnie przesądza, że nie mamy do czynienia z czynnością dowodową.

⁴² Takie praktyki stosował np. Sąd Okręgowy w Krakowie.

Poniższy wykres wskazuje w ujęciu procentowym, w jaki sposób dokumentowano czynność wysłuchania dziecka.

20. Czy sporządzano dokument z wysłuchania

82 odpowiedzi



Uzupełnieniem badania aktowego były pytania skierowane przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości do sędziów, dotyczące wyboru formy dokumentującej czynność wysłuchania.

Kwestionariusz wypełniło 142 sędziów: 108 wskazało (85,71%), że sporządza notatkę urzędową z wysłuchania, 23 protokół (18,25%), 7 adnotację w ramach protokołu rozprawy (5,56%), 3 nie sporządzało żadnego dokumentu (2,38%), zaś jeden deklarował sporządzenie stenogramu (0,79%).

11. Rejestracja wysłuchania dziecka

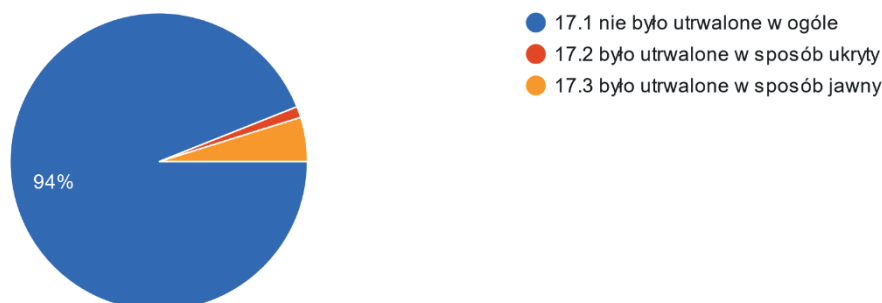
Choć kwestia utrwalania przebiegu wysłuchania może się wydawać zagadnieniem technicznym, w praktyce ma duże znaczenie, pozwala bowiem na weryfikację przebiegu wysłuchania.

Przepis art. 216² § 3 zd. 2 k.p.c. zakazuje utrwalania przebiegu wysłuchania dziecka za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk.

Jednak sprawy badane toczyły się w czasie, gdy powyższy zakaz nie obowiązywał. Sformułowano więc pytanie nr 17 w ankiecie aktowej, co miało zobrazować istniejący stan rzeczy w omawianym zakresie: Czy i w jaki sposób było utrwalone wysłuchanie dziecka (chodzi o kwestię rejestracji) – poniższy wykres wykazuje dominującą praktykę nieutrwalania w jakikolwiek sposób wysłuchania dziecka (94% spraw), jedynie w 4,8% wysłuchanie było utrwalone w sposób jawny wobec dziecka, zaś w 1,2% spraw utrwalenie nastąpiło w sposób ukryty.

17. Czy i w jaki sposób było utrwalone wysłuchanie dziecka (chodzi o nagranie)

83 odpowiedzi



Celowe było również porównanie wyników badań aktowych z kwestionariuszami wypełnionymi przez sędziów. 134 sędziów udzieliło odpowiedzi na to pytanie. Wskazali w większości, że nie rejestrują w żaden sposób przebiegu wysłuchań (101 osób, co stanowi 80,16%). 12 sędziów (9,52%) wskazało, że w swojej praktyce dokonywało rejestracji w sposób ukryty, zaś 10 z nich dokonywało rejestracji w systemie audiowizualnym w sposób jawny (7,94%). Inne sposoby rejestracji wskazało 11 osób (8,73%).

Przyjęte nowe rozwiązania ustawowe pozostają w zgodności z istniejącą od lat praktyką sądową.

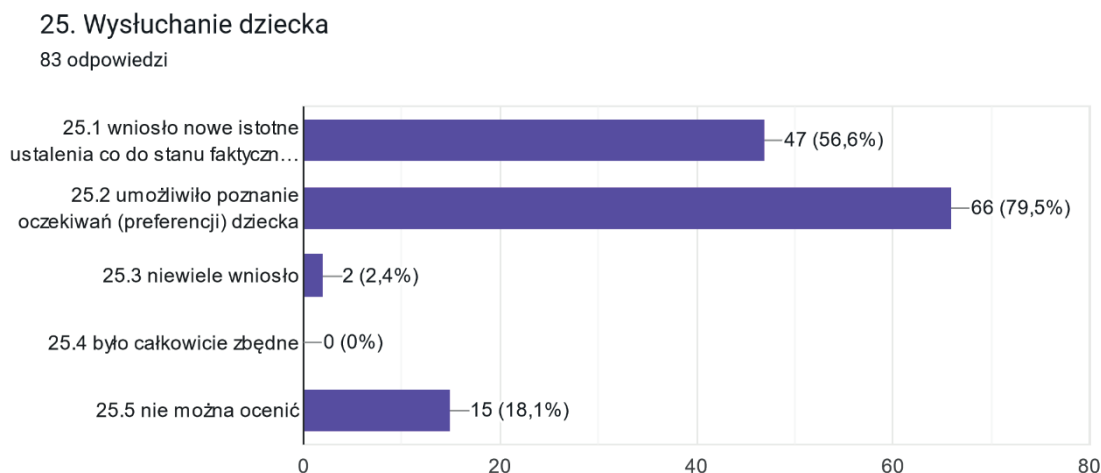
12. Wpływ wysłuchania dziecka na ustalenia sądu

Wpływ wysłuchania dziecka na czynienie ustaleń faktycznych w sprawie może być postrzegany wąsko, jako odnoszący się tylko do jego zdania i rozsądnych życzeń (poznanie oczekiwań dziecka) oraz w ujęciu szerszym, umożliwiającym poznanie szeregu faktów wykraczających poza zagadnienia woli dziecka. Prawo umożliwia w zasadzie czynienie ustaleń jedynie co do woli dziecka.

Często jednak jest to nierozzerwalnie związane z innym faktami, które dziecko przedstawia podczas wysłuchania – może to utrudniać sędziemu dokonanie selekcji tych okoliczności.

Badania, które prowadziłem 10 lat temu, wskazują, że pomimo iż treść art. 216¹ k.p.c. wskazuje, że celem komentowanego przepisu jest poznanie jedynie zdania i rozsądnych życzeń dziecka, badania akt sądowych oraz poglądy sędziów przedstawione w ankiecie potwierdziły, że przy okazji poznawania zdania dziecka oraz jego życzeń sąd otrzymywał informację na temat faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Także aktualne wyniki badań potwierdzają tezę, że wysłuchanie nie tylko umożliwiło poznanie oczekiwań dziecka,

ale było źródłem poznania faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Poniższy wykres (numer 25) obrazuje wyniki badań.



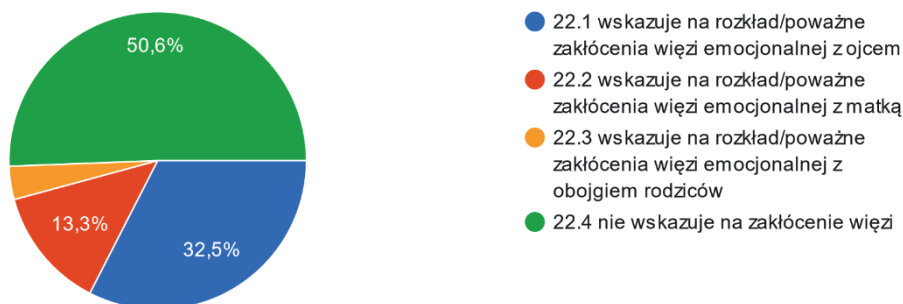
Cenne okazują się również komentarze sędziów poświęcone tematom poruszonym podczas wysłuchania dzieci. 199 sędziów udzieliło odpowiedzi na to pytanie. Sędziowie uznawali, że przedmiotem wysłuchania są przede wszystkim rozsądne życzenia dziecka (115 osób – co stanowi 91,27%) oraz fakty istotne dla sprawy (75 sędziów – co stanowi 59,52% odpowiedzi). 9 (7,14%) osób wskazało, że przedmiotem wysłuchania są również inne kwestie.

Poniżej przytaczam komentarze, które zamieścili sędziowie w wypełnionych kwestionariuszach w rubryce „Inne” (9 odpowiedzi – 7,14%), zachowano pisownię oryginalną: „sytuacja małego w rodzinie, szkolna, zainteresowania”, „zainteresowania dziecka”, „ewentualne problemy”, „prawidłowość sprawowania pieczy”, „sposób postrzegania problemu przez dziecko”, „zainteresowania (hobby) dziecka”, „faktyczna wola dziecka co do sposobu rozstrzygnięcia oraz fakty istotne dla sprawy”, „wspomnienia, historia relacji”, „ocena możliwości postrzegania, brak nacisków (wpływów) na dziecko – przy udziale psychologa”.

Jednym z zagadnień, które poznawał sąd podczas wysłuchania dziecka, była kwestia relacji z każdym z rodziców, zazwyczaj kluczowa dla możliwości orzeczenia o władzy rodzicielskiej i kontaktach. W kwestionariuszu badania akt sformułowano więc pytanie, czy wysłuchanie dziecka wskazuje na rozkład lub poważne zakłócenia więzi emocjonalnej z ojcem lub matką. Poniższy wykres wskazuje, że w 50,6% spraw materiał zgromadzony w aktach (w szczególności dokument z wysłuchania, uzasadnienie orzeczenia sądu) nie wskazywał na zakłócenie więzi z którymkolwiek z rodziców. Jedynie w 3,6% spraw wysłuchanie wskazywało, że występował rozkład lub poważne zakłócenie więzi emocjonalnej z obojgiem rodziców.

22. Wysłuchanie dziecka

83 odpowiedzi



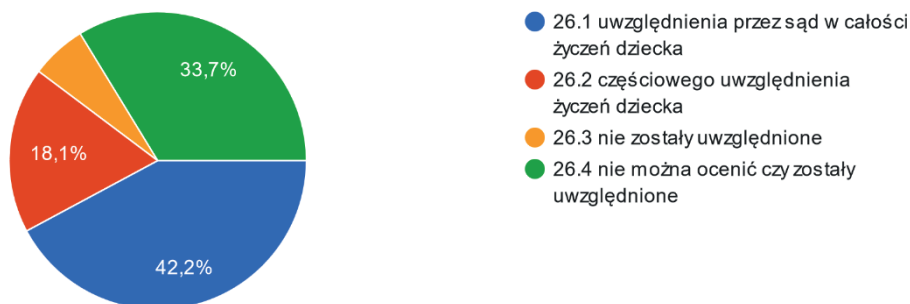
Bardzo ważną sprawą mogącą wskazywać realne znaczenie instytucji wysłuchania dziecka jest odpowiedź na pytanie, czy wnioski dziecka doprowadziły do uwzględnienia przez sąd życzeń dziecka. Jeśli bowiem stanowisko prezentowane przez dziecko zostaje uwzględnione przez sąd, pokazuje to siłę przekonywania i wagę, jaką sędziowie przywiązują do poglądów małoletniego (potrzeba uzyskania stanowiska dziecka powstaje w zasadzie tylko wtedy, gdy dorośli nie mogą osiągnąć porozumienia). Badanie aktowe wskazuje, że w 42,2% spraw sąd w całości uwzględnił życzenia dziecka (stanowcze stanowisko w tym zakresie można wyrazić po analizie uzasadnień orzeczeń sądowych, a także treści dokumentów opisujących przebieg wysłuchania dziecka). W rzeczywistości wynik jest nieco zaniżony, albowiem w części spraw doszło do zawarcia ugody sądowej (6 spraw) lub cofnięto wnioski wszczynający postępowanie nieprocesowe (4 sprawy) na skutek zapoznania się z wolą dziecka wyrażoną w toku wysłuchania. Gdyby sąd orzekał w tych sprawach, z dużym prawdopodobieństwem, przynajmniej w około połowie spraw uwzględniłby wolę dziecka (dodać do tego trzeba pewną liczbę spraw, w których nie można było ocenić, czy życzenia dziecka zostały uwzględnione). W 18,1% spraw doszło do częściowego uwzględnienia życzeń dziecka (jest to dostrzegalne w sprawach, w których sąd orzekał o kontaktach, gdy sąd nieco w odmiennym zakresie je ustalał, niż życzyło sobie tego dziecko). Niestety aż w 33,7% badanych spraw nie można było ocenić, czy życzenia dziecka zostały uwzględnione, co wynika ze wspomnianej okoliczności zawarcia ugód i cofnięcia wniosków, a także z braku w niektórych sprawach informacji na temat przebiegu wysłuchania połączonego z brakiem uzasadnienia orzeczenia⁴³ lub sporządzenia uzasadnienia bez odniesienia się do wysłuchania dziecka.

Jedynie w 6% spraw sądy w żaden sposób nie uwzględniły zdania dziecka. Wskazane dane pokazują bardzo dużą wagę wysłuchania. Jako marginalne można wskazać sytuacje, w których sąd nie uwzględnił oczekiwań dziecka.

⁴³ W badanych sprawach, w których zawarto ugody lub cofnięto pozew, w żadnej ze spraw nie było sporządzone postanowienie o umorzeniu postępowania, skoro jednak sąd nie sprzeciwiał się dokonaniu tych czynności, miał zapewne przekonanie, iż nie pozostają w sprzeczności z wolą dziecka, które wcześniej wysłuchał.

Badając sprawy, w których sąd w ogóle nie uwzględnił zdania dziecka (6% spraw) oraz te, w których uwzględnił to zdanie jedynie częściowo, zauważyłem, że wynikało to z dostrzeżenia negatywnego wpływu rodziców na dziecko, co przełożyło się na ocenę wysłuchania jako całkowicie lub częściowo nieprzydatnego. W 5 sprawach sąd zauważył taki negatywny wpływ matki na stanowisko dziecka, zaś w jednym wypadku odnotowano taki wpływ ojca. W konsekwencji sąd podszedł z dużą ostrożnością do treści prezentowanych przez dzieci i uwzględniał tylko częściowo zdanie dziecka (w 2 wypadkach tego zdania w ogóle nie uwzględnił). W sprawie nr 83 sąd oparł się na opinii biegłych psychologów, stwierdził bowiem niewłaściwe oddziaływanie matki na dziecko, które miało wpływ na 10-latkę. Wykres nr 26 przedstawia wyniki opisane powyżej.

26. Życzenia dziecka doprowadziły do
83 odpowiedzi



Cennym uzupełnieniem badań aktowych były oceny wyrażone przez sędziów na temat tego, czy wysłuchania są pomocne w wydaniu orzeczenia. Wynik uzyskany w kwestionariuszu stanowi potwierdzenie, że czynność ta ma ogromne znaczenie z punktu widzenia praktyki sądów rodzinnych. 100 sędziów oceniło, że wysłuchanie dziecka ułatwia wydanie trafnego orzeczenia. Jedynie 8 z nich oceniło, że wysłuchanie dziecka nie ułatwia wydania orzeczenia, zaś 18 stwierdziło, że trudno udzielić odpowiedzi na to pytanie.

3. Wysłuchanie dziecka:		
Odpowiedź:	Liczba	Procent całości:
Ułatwia wydanie trafnego orzeczenia (1)	100	79,37%
Nie ułatwia wydania trafnego orzeczenia (2)	8	6,34%
Trudno powiedzieć (3)	18	14,29%
Brak odpowiedzi	0	0,00%
Nie pokazano	0	0,00%
Ogółem (łącznie)	126	100,00%

13. Bezpośrednia i pośrednia forma wysłuchania dziecka

Zagadnieniem do niedawna kluczowym w dyskusji na temat wysłuchania dziecka było to, czy sąd powinien wysłuchiwać dzieci bezpośrednio czy za pośrednictwem innych podmiotów. Pytanie to więc zostało sformułowane w ankiecie służącej do badania akt oraz ankiecie z pytaniami dla sędziów.

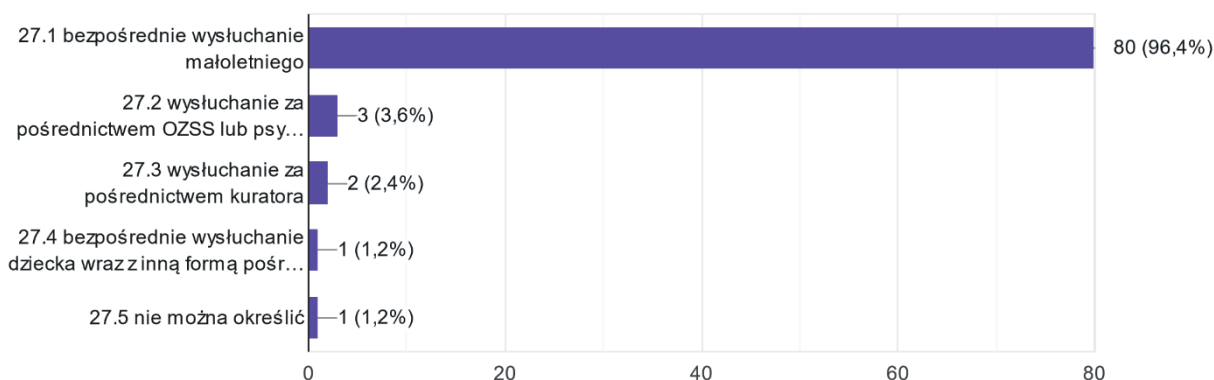
Poniższy wykres (nr 27) obrazuje, czy sądy w sprawach badanych jako wysłuchanie dziecka traktowały wyłącznie bezpośrednio wysłuchanie małoletniego, wysłuchanie za pośrednictwem OZSS, wysłuchanie za pośrednictwem kuratora lub bezpośrednio wysłuchanie dziecka wraz z inną formą pośredniego słuchania.

Wyniki aktowe wskazują na przeważającą praktykę traktowania jako wysłuchania dziecka bezpośredniego spotkania sędziego z małoletnim (80 spraw badanych, co stanowi 96,4% spraw). Trzeba jednak pamiętać, że Instytut Wymiaru Sprawiedliwości wystąpił do sądów o nadesłanie akt, w których sądy wysłuchiwały dzieci, co powoduje, że badanie aktowe nie może być w pełni miarodajne co do tego, czy w innych sprawach sądy nie stosowały tzw. wysłuchań pośrednich zamiast wysłuchań sądowych. Bardziej miarodajne mogą więc okazać się kwestionariusze ankiet wypełnione przez 126 sędziów, wśród których 69 sędziów (54,76%) stwierdziło, że tylko w ramach wysłuchania bezpośredniego może być traktowane wysłuchanie dziecka. 50 ankietowanych (39,68%) wskazało natomiast, że także wysłuchanie pośrednie (poprzez OZSS, psychologa, kuratora lub inne podmioty) może być uznane za wysłuchanie dziecka. 7 sędziów (5,56%) zaznaczyło odpowiedź „trudno powiedzieć”.

Poniższy wykres i tabela obrazują wyniki badań aktowych oraz podsumowanie ankiety wypełnionej przez sędziów.

27. Jako wysłuchanie dziecka sąd traktował

83 odpowiedzi

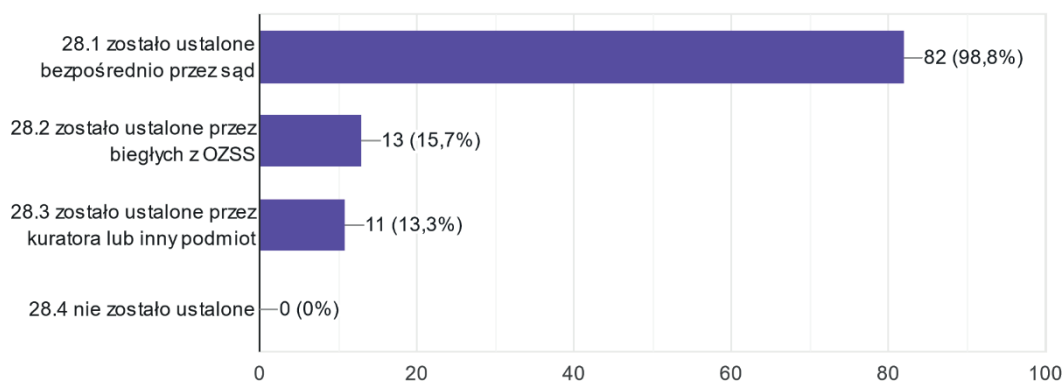


1. Jako wysłuchanie dziecka, w Państwa sądzie, traktowane jest:		
Odpowiedź:	Liczba	Procent całości:
Tylko bezpośrednie wysłuchanie dziecka (1)	69	54,76%
Także pośrednie wysłuchanie (przez OZSS, kuratora, psychologa, itp.) (2)	50	39,68%
Trudno powiedzieć (3)	7	5,56%
Brak odpowiedzi	0	0,00%
Nie pokazano	0	0,00%
Ogółem (łącznie)	126	100,00%

Ściśle powiązane z powyższym zagadnieniem było pytanie, czy stanowisko dziecka, którego dotyczy sprawa, zostało ustalone bezpośrednio przez sąd lub przez biegłych z OZSS, względnie zostało ustalone przez kuratora lub inny podmiot. Dopuszczyć bowiem należy sytuację, w której sąd ustala stanowisko dziecka także w inny sposób niż w ramach wysłuchania dziecka. Poniższy wykres obrazuje dane zgromadzone podczas badania aktowego. Wyniki badań wskazują, że w niektórych sprawach sąd ustalał zdanie i rozsądne życzenia małoletniego podczas wysłuchania, jednocześnie jednak korzystał też z formy pośredniej (poznania woli dziecka jako uzupełniającej wysłuchanie). W 13 wypadkach było to badanie przed OZSS, zaś w 11 wypadkach zostało ustalone przez kuratorów sądowych lub inny podmiot⁴⁴.

28. Stanowisko dziecka, którego dotyczy sprawa

83 odpowiedzi



14. Przyjazność wysłuchania dziecka

Powszechnie przyjmuje się, że przesłanką pozaustawową dopuszczalności wysłuchania dziecka jest niesprzeczność wysłuchania z dobrem dziecka określana też nadrzędnością interesu

⁴⁴ Badania wskazują, że czasem wolę dziecka sąd może poznać w sposób atypowy, np. w jednej ze spraw dziecko napisało list do sądu (sprawa przed SO Warszawa-Praga w Warszawie, III C 1643/13). Z kolei w sprawie III Nsm 1640/17 sąd poznał również zdanie dziecka na skutek złożenia zeznań przez świadka.

dziecka. Dobro dziecka stanowi więc dyrektywę stosowania prawa, jak również kryterium oceny przy podejmowaniu decyzji w sprawach dziecka oraz rozstrzyganiu kolizji pomiędzy interesami dziecka a interesami osób trzecich⁴⁵. Należy też zauważyć, że art. 6 Europejskiej konwencji o wykonywaniu praw dzieci⁴⁶ odwołuje się wprost do formuły dobra dziecka. Sąd ma, w myśl Konwencji, w sprawach dzieci uznawanych według prawa wewnętrznego za mające wystarczające rozeznanie, m.in. nieformalnie zasięgnąć opinii samego dziecka, osobiście albo za pośrednictwem innych osób lub instytucji, w sposób odpowiedni do rozeznania dziecka, chyba że byłoby to oczywiście sprzeczne z jego dobrem. Wysłuchanie dziecka ma służyć jego dobru.

Zadaniem państwa jest zapewnienie i zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości w taki sposób, aby czynność taka była bezpieczna i przyjazna. Ta kwestia wydaje się szczególnie ważna (nawet tytuł poprzedniego badania, które prowadziłem, nawiązywał do „przyjazności” wysłuchania⁴⁷).

Z tego też powodu w ankiecie badawczej sformułowałem pytanie: „Czy dokonując wysłuchania dziecka występowały elementy przyjaznego wysłuchania?”. Ocena wyrażona w wynikach badania może się wydawać subiektywna – jednak przyjąłem kryteria pozwalające na oddzielenie wysłuchań obdarzonych omawianą cechą. Za wysłuchania zawierające przyjazne elementy uznałem te, które odbyły się w specjalnym pomieszczeniu („niebieski pokój”) lub gabinecie sędziego, lub jeśli wystąpiły okoliczności wskazujące na tworzenie warunków umożliwiających sędziemu odbycie rozmowy z dzieckiem (minimalizowanie liczby osób towarzyszących sędziemu, treść rozmowy z dzieckiem).

Należy wskazać, że na podstawie materiałów znajdujących się w aktach sprawy trudno było czasem ocenić, czy wysłuchanie było „przyjazne” – lakoniczna treść notatek urzędowych, np. „dziecko wysłuchano w dniu o godz. ... w niebieskim pokoju”, nie daje oczywiście pewności, że sama czynność wysłuchania była przeprowadzona w sposób właściwy. Akta niektórych spraw wskazują jednak czasem ciekawe opisy zachowań sędziów, którzy wykazywali się inicjatywą podczas spotkań z dziećmi. Niektórzy sędziowie grali z dziećmi w gry, umożliwiali im rysowanie – powodowało to rozluźnienie atmosfery i pozwalało na prowadzenie znacznie swobodniejszej rozmowy. Nieliczni sędziowie w czasie spotkania z dzieckiem rozmawiali na temat samego wysłuchania dziecka, w szczególności pytali, czy chce być wysłuchane oraz informowali, czemu wysłuchanie służy. Jeden z sędziów w Wejherowie zapytał 12-latkę, po dokonaniu czynności wysłuchania: „czy podobało ci się wysłuchanie?”.

⁴⁵ W. Stojanowska, *Dobro dziecka w aspekcie sprawowanej nad nim władzy rodzicielskiej*, „Studia nad Rodziną” 2000, nr 1(6), s. 55–65.

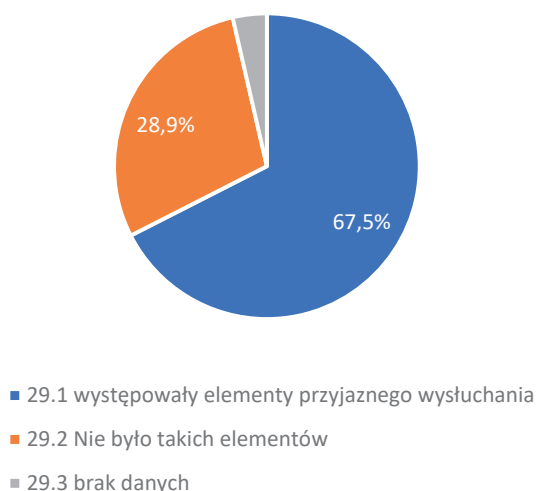
⁴⁶ Europejska Konwencja o wykonywaniu praw dzieci, sporządzona w Strasburgu 25.01.1996 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 107, poz. 1128).

⁴⁷ M.M. Cieśliński, *Praktyka sądowa w zakresie...*

Poniższy wykres obrazuje wyniki badania w zakresie oceny, czy wysłuchania w badanych sprawach były przyjazne. Badania aktowe pozwoliły na wyrażenie oceny, że w 67,5 spraw występowały elementy przyjaznego wysłuchania, w 28,9% nie było takich elementów, zaś w 3,6% spraw brak jest danych pozwalających na wyrażenie takiej oceny.

29. Dokonując wysłuchania dziecka

83 odpowiedzi



Szczególnie cenne okazały się ankiety wypełnione przez sędziów (126 udzieliło odpowiedzi), które zostały opatrzone bardzo licznymi komentarzami na temat przyjazności wysłuchań. Poniższa tabela pokazuje, że aż 92,86% ankietowanych sędziów określiła prowadzone przez siebie wysłuchania jako przyjazne dla małoletnich.

7. Czy wysłuchania były prowadzone w formie przyjaznej dla dziecka:		
Odpowiedź:	Liczba	Procent całości:
Tak (Y)	117	92,86%
Nie (N)	2	1,59%
Brak odpowiedzi	7	5,55%
Nie pokazano	0	0,00%
Ogółem (łącznie)	126	100,00%

Przytaczam poniżej komentarze i spostrzeżenia sędziów – pominąłem komentarze identycznej treści, które czasem powtarzały się. Warto zauważyć, że sędziowie w zasadzie jednogłośnie ocenili przeprowadzane przez siebie czynności wysłuchania jako przyjazne, co należy ocenić oczywiście pozytywnie. Jedynie 2 sędziów wyraziło odmienny pogląd, 7 sędziów nie udzieliło zaś odpowiedzi. Jeden sędzia skomentował omawiany problem, pisząc: „wysłuchanie dziecka (mimo zapewnionych środków) w związku z toczącym się postępowaniem sądowym nigdy nie jest przyjazne dla dziecka”.

Komentując i opisując sposób, w jaki przeprowadzali wysłuchania dzieci, w kontekście przyjazności wysłuchania wskazali, co następuje (zachowano oryginalną pisownię):

- „Wysłuchuję małych w swoim pokoju, jestem w normalnym ubraniu i nie ma nikogo poza mną, oczywiście sama wychodzę po dziecko, przedstawiam mu się przy rodzicu, który je przyprowadził i zabieram do pokoju, a po krótkim wysłuchaniu odprowadzam do rodzica; po reakcjach dzieci widziałam, że o ile przychodzili przejęci i zestresowani, to wychodzili zadowoleni i z reguły po drodze rozmawialiśmy na swobodne tematy np. plany na ferie itp.”;
- „Specjalne pomieszczenie oraz spokojna, przyjazna atmosfera podczas wysłuchania. Spokojny ton, wprowadzenie do wysłuchania poprzez pytania związane z zainteresowaniami, szkołą, znajomymi itp. Brak nacisku co do udzielenia odpowiedzi przez małego”;;
- „przyjazny pokój, poza salą rozpraw”;
- „prowadzenie rozmowy w sposób taki, jak swobodna rozmowa, z jednoznacznym wskazaniem dziecku, że może w tej czynności nie brać udziału”;
- „wysłuchiwanie dzieci były zapewniane, że informacje które przekażą nie trafią do ich rodziców, dodatkowo starałem się przeprowadzić wysłuchania z pełnym poszanowaniem uczuć dzieci”;
- „odpowiednia atmosfera wyposażenie pokoju odpowiednia kolorystyka dodatkowe rekwizyty w postaci zabawek, słodczy, napojów. Zawsze w obecności psychologa”;
- „odformalizowany przebieg wysłuchania; spokojny ton wypowiedzi; wskazanie Dziecku, że jest to rozmowa i Dziecko nie ponosi odpowiedzialności za podjęcie decyzji”;
- „Miejsce wysłuchania, obecność psychologa, sposób prowadzenia rozmowy”;
- „przyjazny pokój, brak obecności rodzica, swoboda wypowiedzi”;
- „Wysłuchanie następuje poza salą rozpraw najczęściej w pokoju sędziego. Stosownie do wieku dziecko jest informowane o swoich prawach, przebiegu wysłuchania, ewentualnego wpływu na tok sprawy.”;
- „Wysłuchania były prowadzone w gabinecie sędziego, który nie miał stroju urzędowego, jedynie w obecności psychologa. Wysłuchania przeprowadzone były w miłej atmosferze, przyjaznym, spokojnym tonem. Na początku luźna rozmowa o zainteresowaniach, pasjach celem wyluzowania się małego. Ponadto zawsze na początku pytam małego czy chce się wypowiedzieć, czy chce ze mną porozmawiać”;
- „Przez wiele lat pracowałam jako sędzia rodzinny i zajmowałam się już wcześniej wysłuchaniem dziecka, stąd w sprawach rozwodowych potrafię z dziećmi rozmawiać. Wysłuchanie odbywa się bez udziału protokolanta. Traktuję małych jako partnerów do rozmowy, a zanim przechodzę do właściwego wysłuchania rozmawiam na neutralne tematy mogące zainteresować dziecko. Często słyszę od małych, że takie wysłuchanie i możliwość wypowiedzenia się przynosi im ulgę, a tzw. pokój do wysłuchań ma wystrój pokoju, a nie gabinetu co też wpływa na komfort małych. Podczas wysłuchania nie sporządzam notatek. Czynię to już po zakończeniu wysłuchania”;

- „poza salą rozpraw – zwykle poprzedzone krótka pogawędką na tematy nie związane z przesłuchaniem, obojętne, a często związane z zainteresowaniami dziecka w zależności od wieku”;
- „wysłuchanie było prowadzone w formie możliwie swobodnej rozmowy”;
- „swobodna atmosfera bez obecności osób trzecich, umożliwienie dziecku swobodnej wypowiedzi, wysłuchanie w formie rozmowy a nie przesłuchania, zawsze propozycja zrobienia herbaty ew. podania wody”;
- „raczej swobodna, a z pewnością życzliwa rozmowa z dzieckiem, [...] brak powagi sali rozpraw, stroju urzędowego, [...] z doświadczenia sporządzającego ankietę małoletni zwykle otwarty w kontakcie”;
- „Wysłuchania przeprowadzane były w obecności psychologa, który pomagał dziecku w przystosowaniu się do sytuacji. Starałem się przeprowadzić wysłuchanie w sposób spokojny i odformalizowany, unikając pogłębiania stresu u dziecka i unikając sytuacji mogących być źródłem dodatkowego niepokoju i lęku dla dziecka”;
- „w odrębnym pokoju, tylko w obecności sędziego, który nie miał togi, w spokojnej atmosferze, pytania zadawane były odpowiednio do wieku i rozwoju dziecka, nie trwały zbyt długo”;
- „wysłuchanie dziecka odbywało się w osobnym pomieszczeniu (z informacją dla dziecka iż rodzic czeka na małoletniego i jest w pobliżu), w spokojnej atmosferze, sędzia wyjaśnił spokojnie powody rozmowy, temat rozmowy najpierw dotyczył dziecka (np. o szkole, o koleżankach i kolegach, zainteresowaniach małoletniego dziecka, o marzeniach i.t.p.) dopiero później rozmowa dotyczyła meritum sprawy”;
- „przeprowadzane zawsze w specjalnym pomieszczeniu «przyjaznym pokoju»”;
- „Wysłuchanie przeprowadzono w wydzielonym pomieszczeniu bez obecności osób trzecich, z udziałem psychologa”;
- „- wysłuchanie poza salą rozpraw, – przyjazna atmosfera, – rozmowa na tematy poboczne celem rozluźnienia atmosfery, – swoboda decyzyjności dziecka, czy chce rozmawiać, odpowiadać na pytania, – młodsze dzieci dostają kredki, kolorowanki, ewentualnie zabawki w czasie przesłuchania”;
- „Dzieci nawiązywały dobry kontakt z sędzią, zwłaszcza małe dzieci chętnie bawiły się z sędzią wysłuchującym, np. grały w planszówki”;
- „przesłuchanie odbyło się w specjalnym, przyjaznym dla dziecka do tego pomieszczeniu, wysłuchujący sędzia nie był ubrany w togę”;
- „Przystąpienie do wysłuchania bezpośrednio po przybyciu dziecka z opiekunem do sądu (niezależnie od wyznaczonej godziny czynności)”;
- „Odrębne pomieszczenie – niebieski pokój umeblowany w «przyjazny» sposób, z odpowiednio dobraną kolorystyką, na wyposażeniu szeroko pojęte zabawki dla różnego wieku dziecka, odformalizowana rozmowa odbywana czasami podczas zabawy”;

- „Termin wysłuchania (zwłaszcza przy młodszych dzieciach) w innym terminie niż rozprawa, jeśli jest to możliwe w dni gdy jest mniej wokand i mniej ludzi w budynku sądu”;
- „Mniej pytań bezpośrednio ukierunkowanych na przedmiot postępowania a więcej spontanicznej opowieści dziecka”;
- „w pomieszczeniu poza salą rozpraw, bez togi i łańcucha, w ramach rozmowy przystosowanej do wieku dziecka”;
- „Staranie sędziego o stworzenie przyjaznej atmosfery, nawiązanie kontaktu z dzieckiem poprzez początkową rozmowę o sprawach dziecka nie dotyczących bezpośrednio przedmiotu postępowania”;
- „Wysłuchanie odbywało się co prawda na sali rozpraw, ale sędzia był be stroju urzędowego, siadał obok małego, rozpoczynał wysłuchanie od luźnej rozmowy mającej na celu oswojenie małego z sytuacją i zminimalizowanie stresu”;
- „wysłuchanie w specjalnym pomieszczeniu, zadawanie pytań w sposób spokojny i wyważony”;
- „Dzieci bez rodziców czują się swobodnie, mam wrażenie, że są szczere. Brak rodziców podczas czynności powoduje zminimalizowanie problemu lojalnościowego wobec rodziców”;
- „Wysłuchania przeprowadzano w Przyjaznym pokoju, budowano przyjazną spokojną atmosferę, nawiązano dobry kontakt z dzieckiem”;
- „luźna atmosfera, pokój specjalnie przygotowany – wygodne meble, zabawki itp.”;
- „rozmawiam z dzieckiem w moim gabinecie, dziecko siedzi wygodnie, mam w pokoju tablicę korkową z rysunkami od dzieci. Na wstępie witam się z dzieckiem, przedstawiam się, mówię o znaczeniu rozmowy ze mną, o prawach dziecka, o możliwości odmowy odpowiedzi na pytania. Żegnam się z dzieckiem po zakończonej rozmowie. Mam przygotowane (dyskretnie schowane) chusteczki, wodę do picia.”;
- „Przemawia za tym miejsce dostosowane do pobytu w nim dzieci, brak nagrywania przebiegu wysłuchania, brak innych osób, co pozwala dziecku być bardziej swobodnym, odformalizowanie czynności (brak togi, dystansu itp.). przyjazna postawa wysłuchającego sędziego”;
- „Reakcje emocjonalne dziecka. Jego bezpośredni komunikat, że sędzia zapoznała się z jego zdaniem, czasami uczestniczył w wysłuchaniu psycholog. Zawsze dziecko było informowane czego będzie dotyczyła rozmowa oraz że może nie odpowiadać na pytania”;
- „odpowiednie warunki, przed wysłuchaniem rozmowa dotycząca jej celu, podkreślenie, że sędzia chce dziecko wysłuchać, bo sprawa dotyczy dziecka”;
- „Zaoferowano dziecku artykuły malarskie, zabawki. W przypadku mniejszych dzieci zapewniono udział rodzica. Przeprowadzono wstępną rozmowę niezwiązaną z przedmiotem procesu. Starano się rozmawiać w sposób mało urzędowy”;
- „wysłuchanie odbywa się w tzw. niebieskim pokoju, gdzie są meble tak jak w pokoju, zabawki dla dziecka. Wysłuchując dziecko na początku rozmawiamy o rzeczach dla niego miłych, jego zainteresowaniach, czy ma zwierzęta domowe, czy ma kolegów itd. Dopiero gdy dziecko po-

czuje się lepiej, co wyraźnie widać po sposobie wypowiedzi, przechodzę do zadawania [pytań związanych ze sprawą];

- „Wysłuchania małoletnich odbywają się w pokojach sędziów. Sędziowie starają się stworzyć przyjazną i bezpieczną atmosferę”;
- „poza salą rozpraw, w miejscu przyjaznym, z pomocą psychologa, który niekiedy ułatwiał przeprowadzenie rozmowy z dzieckiem, dziecko miało czas na zastanowienie i udzielenie odpowiedzi, bez rejestracji wysłuchania, co mogłoby narazić małoletniego na dyskomfort i wewnętrzny konflikt”;
- „Miejsce przesłuchania (pokój specjalnie stworzony dla dzieci np.. meble dzieciinne, zabawki, tapety, itp.)”;
- „Życzliwe podejście do dziecka ze strony sędziego i protokolanta”;
- „- luźna rozmowa z sędzią, poza salą rozpraw; – Sędzia występuje bez stroju urzędowego; – dziecko jest informowane z jakich powodów jest wysłuchanie, jakie ma prawa oraz że może wyrazić swoje zdanie”;
- „Rozmowa z dzieckiem była prowadzona tak, aby dziecko czuło się bezpieczne i żeby nie odczuwało presji. Jeśli to było młodsze dziecko zawsze rozmowa z dzieckiem była poprzedzona przyjazną rozmową z rodzicem, który niejako przekazywał dziecko pod opiekę innego dorosłego i to nieznanego wcześniej dziecku, w kilku przypadkach w rozmowie uczestniczyło razem rodzzeństwo. Wyjaśniam dziecku kim jestem i na czym polega moja praca i że jestem tu po to, aby mogło mi powiedzieć co uzna za stosowne. Pytam o przyjaciół, zainteresowania, czy mogę jakoś pomóc. Starsze dzieci oprowadzam po sali rozpraw, zapraszam do mojego gabinetu, w którym jest dużo książek, obrazów i roślin. We wszystkich przypadkach udało mi się nawiązać kontakt z dziećmi, uspokoić, wyjaśnić dręczące dziecko wątpliwości czy obawy. Wysłuchanie nigdy jednak nie zastępowało opinii biegłych psychologów, zawsze było dodatkowym elementem, który pomagał mi podjąć decyzję”;
- „mały, jasny pokój, z zabawkami, maskotkami, przyborami do rysowania, fotele, możliwość zajęcia przez dziecko wybranego miejsca, bliski kontakt, spokojna rozmowa, tematy wprowadzające mające na celu rozluźnienie”;
- „podczas wysłuchania obecny był tylko sędzia (czasami psycholog) – dziecko nie było obciążone obecnością rodzica, wysłuchanie poza salą rozpraw przypomina rozmowę (pytania niezwiązane ze sprawą, rozluźniające atmosferę)”;
- „w przyjaznym pokoju, w dobrej atmosferze, która nie stresowała dziecka w sposób nadmierny, często z udziałem psychologa wyspecjalizowanego w kontaktach z dziećmi”;
- „Niebieski pokój, udział psychologa, rozmowa luźna sędziego z dzieckiem na korytarzu przy wsparciu rodzica”;
- „Wysłuchania prowadzone są w biurze sędziego, w obecności małoletniego i sędziego. Jeśli małoletni nie zna języka polskiego, to w wysłuchaniu uczestniczy także tłumacz. Na życzenie

małoletniego w wysłuchaniu mogą uczestniczyć jego rodzice. Wysłuchanie rozpoczyna się od luźnej rozmowy, po czym następuje przejście to tematu wysłuchania”;

- „Specjalne pomieszczenie, obecność psychologa, spokojny ton przesłuchania, blisko rodzica dziecka (w sąsiednim pomieszczeniu), uważna obserwacja zachowania dziecka podczas i bezpośrednio po przesłuchaniu”;
- „Przy wysłuchaniu wprowadzam małoletniego poprzez pytania ogólne, potem tłumaczę że na czym czynność będzie polegała, że nie ma obowiązku mówienia mi niczego jeśli nie chce może też zastrzec że to co mi powie nie będzie zamieszczone w notatce, staram się dbać o dobre samopoczucie dziecka, a jeżeli widzę że z czynnością to jest związane duże napięcie pytam czy chce żebyśmy zrobili przerwę lub odstąpili od dalszych czynności – oczywiście używam języka zrozumiałego dla dziecka”;
- „pokój w którym odbywa się wysłuchanie jest przytulny, usytuowany jest w części sądu gdzie nie ma sal rozpraw, nie obowiązują stroje urzędowe; poza sędzią uczestniczy w wysłuchaniu z reguły tylko psycholog”;
- „Wysłuchanie rozpoczynało się od luźnej rozmowy z dzieckiem na tematy jemu bliskie, zainteresowania itp. Nie trwało długo (maksymalnie 15 minut). W przypadku jednoznacznej niechęci do odpowiedzi na pytanie, nie było ono ponawiane”;
- „Odbywały się w tzw. Przyjaznym pokoju, w trakcie wysłuchania obecne było tylko dziecko i sędzia, niekiedy psycholog, pozwalano się w pełni wypowiedzieć. Informowano dziecko, że jego rola jest ważna i sędzia chce znać jego zdanie aby podjąć decyzje. Jeżeli odmawiało odpowiedzi lub nie chciało poruszać danej kwestii nie naciskano”;
- „Wystrój pokoju, przyjazna rozmowa zgodnie z wytycznymi sposobu przesłuchania przesyłanymi przez organizację pozarządową”;
- „Rozmowa z małoletnim odbywa się w przyjemnym pomieszczeniu, kolorowym, pełnym zabawek i pluszowych maskotek. Kwestie związane ściśle ze sprawą poruszane są po swobodnej rozmowie z małoletnim (na tematy neutralne, np. przedszkole, ulubione gry i zabawy, zwierzęta w domu), sędzia referent nic nie notuje w trakcie wysłuchania, nie korzysta też z żadnych notatek, nie ma w pomieszczeniu żadnych dokumentów”;
- „Rozmowa z małoletnim odbywa się w przyjemnym pomieszczeniu, kolorowym, pełnym zabawek i pluszowych maskotek. Kwestie związane ściśle ze sprawą poruszane są po swobodnej rozmowie z małoletnim (na tematy neutralne, np. przedszkole, ulubione gry i zabawy, zwierzęta w domu), sędzia referent nic nie notuje w trakcie wysłuchania, nie korzysta też z żadnych notatek, nie ma w pomieszczeniu żadnych dokumentów”;
- „Przyjazna atmosfera, odpowiednie pomieszczenie. Szczegółowe poinformowanie dziecka o celu rozmowy i jej ewentualnym przebiegu-szczegółowa instrukcja”;
- „dziecko słuchane w obecności sędziego czasami z psychologiem bez kontaktu z rodzicami w czasie wysłuchania, w warunkach przyjaznego pokoju, gdzie może się swobodnie poru-

sząć – oczywiście stosownie do wieku małoletniego i sytuacji danej sprawy izolowano dziecko przed spotkaniem z rodzicem tzw., przemocowym”, dziecko nie ma kontaktu nie widzi innych osób, np. protokolanta, prokuratora, stron, uczestników pełnomocników-wysłuchania każdorazowo mają inny przebieg, są dostosowane do każdej sprawy indywidualnie”;

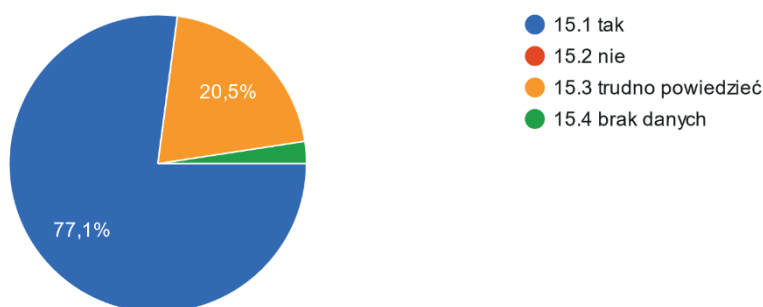
- „Sposób zadawania pytań, odpowiedni ton głosu, uśmiech wobec dziecka, proste formułowanie pytań, brak nacisku, brak pytań wywołujących u dziecka konflikt lojalnościowy”;
- „specjalny pokój, gdzie są przyjazne dziecku kolory, meblowanie, poza sala rozpraw, bez jakiegokolwiek sprzętu technicznego, bez jakichkolwiek osób postronnych, dziecko pouczone o dobrowolności udziału w wysłuchaniu, sędzia rodzinny starał się też wprowadzić miłą atmosferę”.

Analizy aktowe wysłuchań dzieci zawsze skłaniają do rozważenia, czy dobro dziecka nie ucierpiało przez przeprowadzenie tej czynności w stosunku do małoletniego. Dlatego w kwestionariuszu ankiety zostało sformułowane pytanie (nr 15): Czy wysłuchanie było zgodne z dobrem dziecka.

Zaznaczyć należy, że wyrażona ocena w tym zakresie nacechowana jest znacznym subiektywizmem. Chodzi w istocie o całokształt okoliczności danej sprawy, na który składa się przyjazność wysłuchania, ewentualne następstwa wysłuchania (bardzo rzadko daje się te okoliczności ustalić). Niestety z uwagi na zasadniczy brak kluczowych informacji o wysłuchaniu dziecka, w tym jego przebiegu oraz brak informacji o następstwach wysłuchania, w 20,5% spraw trudno jest wyrazić opinię na ten temat (w 2,4% w ogóle brak jest jakichkolwiek danych). Ogólnie można jednak, po rozważeniu całokształtu analizowanych spraw, wyrazić opinię, że w większości spraw (77,1%) wysłuchanie dziecka było zgodne z dobrem dziecka. W żadnej ze spraw nie było informacji, aby na skutek wysłuchania dziecka przez sąd małoletni ucierpiał lub pogorszyła się jego sytuacja. W czasie trwania czynności wysłuchań w badanych sprawach nie stwierdzono też naruszenia powagi sądu, a także niewłaściwych zachowań dzieci⁴⁸. Poniższy wykres (nr 15) obrazuje dane, które powinny napawać optymizmem.

15. Czy wysłuchanie było zgodne z dobrem dziecka

83 odpowiedzi



⁴⁸ Co ciekawe, zachowania dorosłych uczestników postępowań w toku spraw wskazywały na wysoce niewłaściwe zachowania w trakcie rozprawy (wielokrotnie sądy upominały lub w kilku wypadkach wymierzały kary porządkowe).

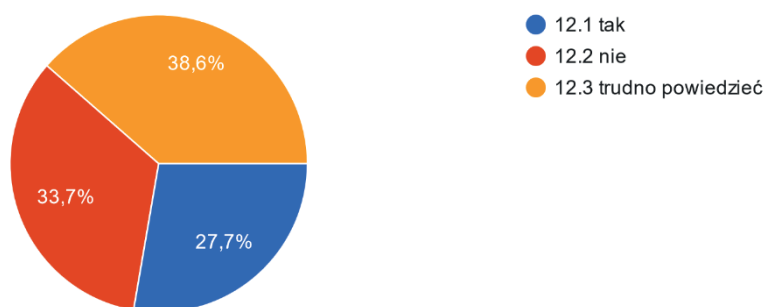
15. Wpływ wysłuchania dziecka na szybkość postępowania

Zasada szybkości postępowania ma duże znaczenie – wymiar sprawiedliwości jest najczęściej krytykowany za powolne działanie. Sprawy rodzinne też wymagają sprawnego postępowania, choć niewątpliwie zasada ta nie ma tutaj charakteru nadrzędnego. Wysłuchanie dziecka nie służy ekonomii postępowania⁴⁹, jednak badania aktowe prowadzą do ważnych wniosków z punktu widzenia realizacji zasady szybkości postępowania. W kilku sprawach bowiem wysłuchanie stanowiło podstawę pominięcia dowodów. Zauważyłem też, że w niektórych sprawach wynik wysłuchania wpływał na cofnięcie wniosków wszczynających postępowanie albo zawarcie ugody, jak również miał wpływ bezpośredni na rezygnację ze składania środka odwoławczego od orzeczenia sądu pierwszej instancji.

W 27,7% spraw można pozwolić sobie na ocenę, że wysłuchanie wpłynęło na szybkość zakończenia sprawy. Przejawem tego było cofanie wniosków w sprawach o kontakty (lub zawieranie ugód), gdy dziecko wyraźnie domagało się, aby kontakty z wnioskodawcą nie odbywały się. Tu można pokusić się o pewne ciekawe spostrzeżenie, że gdy w toku wysłuchania dziecko poinformowało o niechęci do utrzymywania kontaktów, osoba, której to dotyczyło, wycofywała się i rezygnowała z dalszych starań na drodze sądowej.

Poniższy wykres wskazuje wpływ wysłuchania na szybkość zakończenia sprawy, w której wysłuchano dziecko.

12. Czy wysłuchanie wpłynęło na szybkość zakończenia sprawy
83 odpowiedzi



16. Ocena przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o wysłuchaniu dziecka

W rozmowach z sędziami stosunkowo często spotykałem się z uwagą, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego są bardzo lakoniczne i niewystarczające, co więcej budzą wątpliwości

⁴⁹ Na temat zagadnienia „celowości” wysłuchania z punktu widzenia realizacji zasady szybkości postępowania zob. P. Telenga [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz do art. 1–729*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2017, s. 400.

interpretacyjne, a przez to nie zachęcają do wysłuchiwanie dzieci. Ustawodawca postanowił naprawić tę sytuację i rozbudował przepisy o wysłuchaniu małoletnich⁵⁰.

W kwestionariuszu ankiet przeznaczonych dla sędziów znalazło się pytania odnoszące się do kwestii uprzednio obowiązujących przepisów (do 15.02.2024 r.), które ma znaczenie nie tylko historyczne, ułatwia bowiem dokonanie oceny nowelizacji.

Poniższy wykres wskazuje, że większość sędziów (77 osób, co stanowi 61,11% ankietowanych) uznała przepisy obowiązujące przed 15.02.2024 r. za wystarczające. Jedynie 36 spośród nich uważało, że obowiązujące do niedawna przepisy były niewystarczające i budziły wątpliwości interpretacyjne; 13 osób wskazało, że trudno im jest wypowiedzieć się w tej kwestii.

2. Przepisy k.p.c. o wysłuchaniu dziecka:		
Odpowiedź:	Liczba	Procent całości:
W sposób wystarczający regulują przedmiotowe kwestie (1)	77	61,11%
Są niewystarczające i budzą wątpliwości interpretacyjne (2)	36	28,57%
Trudno powiedzieć (3)	13	10,32%
Brak odpowiedzi	0	0,00%
Nie pokazano	0	0,00%
Ogółem (łącznie)	126	100,00%

⁵⁰ Nowe przepisy spotkały się ze zdecydowaną krytyką J. Wiercińskiego, *Opinia z dnia 1 lutego 2024 r. pt. Wysłuchanie małoletniego. Omówienie wybranych rozwiązań ustawowych*, <https://cosr.wpia.uw.edu.pl/opinie-eks-pertyzy-artykuly/> (dostęp: 20.03.2025 r.).

VII. Opis stanów faktycznych

Przypadek pierwszy – sprawa nr 2 (Sąd Okręgowy w Gdańsku)

Przed Sądem Okręgowym w Gdańsku toczyła się sprawa o rozwód. Istotą sprawy był spór rodziców o sposób sprawowania pieczy nad dzieckiem (przed wszczęciem sprawy o rozwód kontakty z ojcem zostały ustalone przez Sąd Rejonowy w Wejherowie). Ojciec domagał się ustanowienia pieczy naprzemiennnej. Strony procesu spierały się też o kierunek wychowania małoletniej córki. W chwili wszczęcia sprawy dziecko miało 9 lat. Dziewczynka spotykała się z tatą w pierwszy i trzeci weekend miesiąca i ze środy na czwartek. Powódka (matka) sprzeciwiała się pieczy naprzemiennnej. Sąd Okręgowy wysłuchał 2-krotnie małoletnią (okres pomiędzy wysłuchaniami wynosi 23 miesiące). Podczas pierwszego wysłuchania dziecko nie chciało być tydzień u taty, tydzień u mamy. Argumentując, stwierdziła podczas wysłuchania: „bo jest to dla niego za długo”. Poza tym z treści notatki urzędowej z wysłuchania wynikało, że dziecko wiedziało, iż rodzice razem nie będą i pogodziło się z tym. W wakacje chciało spędzać z rodzicami czas naprzemiennie po tygodniu. W ferie też tydzień chciało być z tatą i mamą przez okres tygodnia.

Sąd Okręgowy w Gdańsku po wysłuchaniu małoletniej rozszerzył wprowadzić kontakty ojca z dzieckiem ustalone przez Sąd Rejonowy w Wejherowie, jednak nie ustanowił pieczy naprzemiennnej zgodnie z żądaniem ojca. Następnie Sąd Apelacyjny w Gdańsku, na skutek apelacji pełnomocnika ojca dziecka, uchylił wyrok rozwodowy w zakresie kontaktów. Sąd Apelacyjny zaznaczył, że małoletnia córka stron zarówno kuratorowi, jak i przesłuchującemu sędziemu sygnalizowała potrzebę częstszych spotkań z ojcem. W toku wysłuchania dziecko przekazało sędziemu niepokojące informacje, że babka macierzysta utrudnia kontakty ojcu z dzieckiem. Dodatkowo brak współpracy rodzicielskiej spowodował, że Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy powinien przeprowadzić pełne postępowanie dowodowe w zakresie wskazanym w art. 113¹ k.r.o. Sąd Apelacyjny inaczej ocenił materiał dowodowy w zakresie zarejestrowanej rozmowy dziecka z ojcem. W trakcie rozmowy z ojcem dziecko relacjonowało treść wysłuchania w sądzie. Z rozmów dziecka z ojcem wynika, że małoletnia

powiedziała, iż w sądzie mówiła nieprawdę i że czyniła to pod wpływem perswazji matki. Dziecko powiedziało m.in. „pani sędzia kłamie, albo źle słyszy, bo ja nie powiedziałam, że chcę mieszkać z mamą”.

Wyrok sądu pierwszej instancji został uchylony i przekazany do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku. Sąd rozpatrując ponownie sprawę, przeprowadził drugie wysłuchanie dziecka, podczas którego małaletnia poinformowała sędziego, że ma „dwa domy”, jeden to ten, w którym mieszka mama i piesek, a drugi to ten, w którym mieszka tata. Na wysłuchaniu powiedziała, że chciałaby się spotykać z tatą częściej. Dziecko zostało wysłuchane po raz drugi po 2 latach od pierwszego wysłuchania. Tym razem wyraziła chęć, aby była sprawowana piecza naprzemienna (tydzień na tydzień). Dziecko wyraziło wolę także zmiany kontaktów w okresie świąt i wakacji. Dla małaletniej trudny był dzień jej urodzin, bo chciała go spędzać naprzemiennie z każdym z rodziców. Ostatecznie Sąd Okręgowy uwzględnił wolę dziecka wyrażoną podczas drugiego wysłuchania. W uzasadnieniu orzeczenia kończącego postępowanie Sąd Okręgowy, odwołując się wprost do woli dziecka, wskazał, że małaletnia bezpośrednio powiedziała, iż dotychczasowa forma i częstotliwość kontaktów z ojcem jest dla niej niewystarczająca. Zgodnie z jej wolą kontakty z rodzicami miały się odbywać naprzemiennie od poniedziałku do poniedziałku. Sąd zauważył, że potrzeby małaletniej zostały również określone w opinii biegłych specjalistów, którzy wskazali na aktualne umiejscowienie małaletniej w konflikcie stron, jak również stenogramy nagrań rozmów ojca z córką oraz listu dziewczynki. Biegli podali w wątpliwość wolę dziecka – wyrazili wątpliwość, czy była samodzielna i pozbawiona wpływania na nią przez rodziców. Biegli dostrzegli z jednej strony dążenie dziecka do wynagrodzenia ojcu niesprawiedliwego podziału kontaktów. Z drugiej strony, zauważyli jednak autentyczną potrzebę spędzania z nim więcej czasu. Finalnie, sąd ustosunkowując się do woli dziewczynki oraz analizując opinię biegłych, uregulował kontakty małaletniej w sposób naprzemienny. Oceniając całokształt materiału sprawy, sąd stwierdził, że deklarowana podczas drugiego wysłuchania wola dziecka odbywania kontaktów w pieczy naprzemiennnej nie jest do końca jej samodzielnym stanowiskiem i wynika z wieloletniego pozostawania w silnym konflikcie lojalnościowym. Dziecko, zdaniem sądu, dążyło do sprawiedliwego potraktowania obojga rodziców, a w szczególności ojca, któremu chciało zadośćuczynić zadeklarowany przez nią wcześniej odmienny niż jego zakres potrzeb kontaktów. Ostatecznie sąd ustalił tzw. pieczę naprzemienną. Sąd nie uwzględnił propozycji biegłych, aby kontakty dziewczynki z ojcem odbywały się w tygodniach parzystych od środy do piątku oraz w tygodniach nieparzystych od czwartku do niedzieli. Sąd zaznaczył, że małaletnia silnie związana jest z obojgiem rodziców, kocha mamę i tatę w jednakowym stopniu i żadnego z nich nie postrzega jako ważniejszego czy bardziej kochanego. Dziewczynka była świadoma, że matka chce zachowania istniejącego zakresu kontaktów, zaś ojciec dąży do pieczy naprzemiennnej.

Sprawa niniejsza wydaje się bardzo interesująca, pokazuje bowiem, że czasem nie da się uniknąć drugiego wysłuchania. Upływ w analizowanej sprawie 2 lat doprowadził do zmiany stanowiska dziecka. Podczas bowiem pierwszego wysłuchania w sądzie małoletnia powiedziała, że chce zachować dotychczasowy sposób kontaktu z ojcem, natomiast następnie podczas badania przez biegłych wyraziła chęć kontaktów naprzemiennych (tydzień na tydzień). Biegli zgłosili zastrzeżenia co do jej zdania, wskazując możliwe naciski. Dzięki dokładnie sporządzonej notatce urzędowej z wysłuchania, a także wywiadowi kuratora Sąd Apelacyjny w Gdańsku dysponował dodatkowym materiałem dającym mu możliwość skontrolowania sądu pierwszej instancji, co doprowadziło do uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Brak opisu przebiegu wysłuchania zapewne uniemożliwiłby sądowi drugiej instancji kontrolę apelacyjną. Ostatecznie, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, konieczne i słuszne okazało się drugie wysłuchanie dziecka. Niezależnie od tego istotnym wsparciem dla sędziego była opinia biegłych psychologów oraz wywiad kuratorski. Opisywana sprawa zdaje się mieć szczególne znaczenie w świetle znowelizowanych przepisów o wysłuchaniu dziecka. Można wyrazić obawę, że w aktualnym ich kształcie mogłoby nie dojść do uwzględnienia woli dziecka w opisanej sprawie. Aktualna treść art. 216¹ § 3 k.p.c. wskazująca, że wysłuchanie dziecka może nastąpić tylko raz w toku postępowania (chyba że dobro dziecka wymaga ponownego przeprowadzenia tej czynności lub potrzebę ponownego wysłuchania zgłasza dziecko), będzie zapewne powodować ograniczenie do minimum liczby ponownych wysłuchań. Choć założenie jest słuszne, sędziowie powinni mieć jednak w tym zakresie możliwość podejmowania swobodnej decyzji. Wprowadzenie również wymogu przeprowadzenia ewentualnego wysłuchania przez ten sam sąd (chyba że jest to niemożliwe lub stoi temu na przeszkodzie dobro dziecka) też może w praktyce przesądzić, że np. po zmianie referenta nie dojdzie do wysłuchania.

Przypadek drugi – sprawa numer 14 (Sąd Okręgowy w Krakowie)

Przedmiotowa sprawa została wszczęta w 2016 r. (rozwód). Z wysłuchania sporządzono bardzo obszerny protokół, przy czym obok przewodniczącej i protokolanta w wysłuchaniu wzięli udział strona powodowa z pełnomocnikiem adwokatem oraz strona pozwana osobiście z aplikantem adwokackim. W wysłuchaniu uczestniczył też psycholog. Dzieci wysłuchano łącznie – brata i siostrę. Dzieci słyszały wzajemnie, co mówią. Oboje oświadczyli, że nie kochają taty. Oboje relacjonowali o przemocy stosowanej przez ojca wobec nich. Dziewczynka mówiła: „nie chcę go widzieć do końca życia”, „nigdy nie chcę go już widzieć”. Dziecko wskazywało na formy molestowania seksualnego ze strony ojca. Psycholog zadawała pytania

najpierw tylko dziewczynce (10 lat), następnie również chłopcu (lat 12). Protokół wysłuchania został podpisany tylko przez protokolanta.

Sąd dysponował materiałami ze sprawy karnej przeciwko ojcu dzieci. Była przeprowadzona opinia przez Opiniodawczy Zespół Specjalistów Sądowych (dalej OZSS). Sąd uwzględnił w wyroku częściowo wolę dzieci.

Sprawa ta zasługuje na opisanie, pozwala bowiem wskazać, jak wyglądały wysłuchania starsze, w których wysłuchanie dziecka traktowano jako dowód z wszelkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Pozwala to ukazać wady i zalety rozwiązań, od których aktualnie ustawodawca odchodzi. Z jednej strony, mamy bardzo dokładny opis wysłuchania dziecka w formie protokołu. Jednak, z drugiej strony, sposób tego wysłuchania budzi zastrzeżenia i jest sprzeczny z aktualnym modelem przyjętym przez ustawodawcę. Po pierwsze, zastrzeżenia budzi liczba osób biorących udział w wysłuchaniu (strony wraz z pełnomocnikami, protokolant, psycholog)⁵¹; po drugie, dzieci wysłuchano łącznie, co też należy uznać za działanie niewłaściwe.

Przypadek trzeci – sprawa nr 22 (Sąd Okręgowy w Krakowie)

Całkowicie inaczej zostało przeprowadzone wysłuchanie w sprawie oznaczonej nr 22. Podobnie jak w poprzednio opisanej sprawie, Sąd Okręgowy prowadził sprawę o rozwód. Do wysłuchania doszło jednak 5 lat później. O treści wyroku w zakresie kontaktów zdecydowała treść wysłuchania dziecka – sąd uwzględnił w całości wolę dziecka. Zanim sąd przystąpił do wysłuchania 15-letniej dziewczynki, Sąd Okręgowy w Krakowie zgromadził informacje na temat dziecka, m.in. wielokrotnie zlecał kuratorowi wywiady, gdy zaś kurator opóźniał się, sąd ponaglał go. Dzięki kuratorowi udało się sądowi wstępnie ustalić stanowisko dziecka (kurator odbył z dziewczynką rozmowę). Z wysłuchania dziecka sporządzono bardzo szczegółową notatkę urzędową. Dziecko wysłuchał wyłącznie przewodniczący, odbyło się ono w niebieskim pokoju. Sąd w całości uwzględnił postulaty dziecka co do tego, z którym rodzicem chce zamieszkiwać. Wysłuchanie było niewątpliwie przyjazne małoletniej, jak również zgodne z dobrem dziecka z uwagi na sposób przeprowadzenia czynności i wybrane miejsce wysłuchania.

Opisana sprawa pokazuje, jak postępowała ewolucja wysłuchań w tym samym sądzie. Widać tu wyraźnie jej kierunek – odejście od typowo dowodowego podejścia na rzecz traktowania wysłuchania jako przyjaznej rozmowy sędziego z dzieckiem.

⁵¹ W sprawie nr 24 prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Krakowie również wysłuchanie odbyło się w obecności stron i pełnomocników. Sąd, opisując wysłuchanie dziecka, określał je mianem „zeznań dziecka”, co wskazuje na ściśle dowodowe traktowanie tej czynności.

Przypadek czwarty – sprawa nr 75 (Sąd Rejonowy w Wejherowie)

Sprawa dotyczyła ustalenia kontaktów, a także ograniczenia władzy rodzicielskiej w ramach postępowania o zmianę wyroku rozwodowego. Sprawa wykazuje pewne cechy specyficzne, które warto omówić. Postępowanie dotyczyło chłopców w wieku 10 i 15 lat (w dacie wysłuchania mieli 11 i 16 lat). Wysłuchanie zostało przeprowadzone z urzędu, przy czym sąd zobowiązał pełnomocników uczestników do przedłożenia pytań do dziecka. Pytania zostały złożone do akt sprawy. Każde z dzieci zostało wysłuchane osobno. Po wysłuchaniu wpłynął wniosek o ponowne wysłuchanie chłopców, który to wniosek sąd oddalił. Co ciekawe, wydając orzeczenie, wziął pod uwagę zdanie małoletnich – sąd odwołał się jednak do zdania dzieci wyrażonego przed OZSS. Analizując strukturę uzasadnienia postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, należy zauważyć, że wyniki wysłuchania były opisane w części oznaczonej jako „sąd ustalił następujący stan faktyczny”, co jest dosyć typowe. Podobnie jak w innych sprawach prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Wejherowie w czynności wysłuchania uczestniczył psycholog.

Co istotne, treść wypowiedzi dzieci wskazuje na to, że więzi jednego z małoletnich z ojcem są nieprawidłowe i poważnie zaburzone, natomiast treść wysłuchania drugiego chłopca nie wykazuje zakłócenia tej więzi. Dowodzi to, że zdarza się, iż rodzeństwo nie zawsze ma takie same relacje z rodzicami oraz różne są ich oczekiwania. Przemawia to za osobnym wysłuchiowaniem rodzeństwa, tak aby uniknąć ewentualnego wpływu dzieci na swoje stanowiska, a także celem zagwarantowania, że treść wysłuchania jednego dziecka nie będzie znana drugiemu.

Przypadek piąty – sprawa nr 67 (Sąd Rejonowy w Poznaniu – Nowe Miasto i Wilda)

Sprawę tę wybrałem do omówienia przede wszystkim dlatego, że należy ona do postępowań, w których prawdopodobny był wpływ rodzica (matki) na treści przekazane przez dziecko. Sąd Rejonowy prowadził postępowanie o ustalenie kontaktów z wniosku ojczyrna z dziewczynką – córką jego byłej partnerki, z którą był silnie związany (w chwili wszczęcia sprawy miała 10 lat). Sąd zauważył, że matka dziewczynki swoją postawą doprowadziła do „kategorycznej i nieugiętej postawy córki wobec kontaktów z ojczymem”, z którym uprzednio dziecko miało bardzo dobre relacje. Dziecko domagało się całkowitego zakazu kontaktu z ojczymem. W przedmiotowej sprawie sąd dostrzegł manipulację matki i oceniał wypowiedzi dziecka z dużą rozwagą i ostrożnością (co wynika z treści uzasadnienia orzeczenia kończącego postępowanie). W sprawie została też wydana opinia OZSS.

Co ważne, sposób wysłuchania nieco odbiegał od przeważającej praktyki krajowej. Przebieg wysłuchania nagrano (płyta CD w aktach sprawy). W wysłuchaniu obok przewodniczącego

wziął udział protokolant. Notatkę urzędową z wysłuchania podpisały 3 osoby: sędzia, protokolant oraz dziecko. Po wysłuchaniu dziecka, pełnomocnik uczestnika złożył wniosek o ponowne wysłuchanie dziecka, wskazując na manipulacyjne postępowanie matki. Sąd oddalił wniosek o wysłuchanie. Uczestnik w apelacji wniósł o ponowne wysłuchanie dziecka – Sąd Okręgowy uwzględnił ten wniosek i wysłuchał dziecko (dziewczynka miała wówczas już 14 lat, w czasie pierwszego wysłuchania była w wieku 11 lat). Po wysłuchaniu dziecka przez Sąd Okręgowy w Poznaniu została wydana opinia przez biegłego psychologa, który spotkał się z dzieckiem, natomiast nie uczestniczył w samym wysłuchaniu. Ostatecznie Sąd Okręgowy tylko częściowo uwzględnił zdanie dziecka, ustalając szcątkowe kontakty uczestnika z dziewczynką (dziecko nie chciało w ogóle kontaktów z uczestnikiem).

Próby manipulacji dzieckiem przed wysłuchaniem są zapewne jednym z największych zagrożeń dla tej instytucji prawa. Sędziowie powinni być bardzo wyczuleni na takie sytuacje. Opisana sprawa wskazuje na konieczność w takich przypadkach przeprowadzania obok wysłuchania dziecka dowodów z opinii OZSS lub opinii biegłych psychologów, którzy pomagają sędziom lepiej zrozumieć sytuację dziecka, a także jego wypowiedzi.

Przypadek szósty – sprawa nr 12 (Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie)

Przedmiotowa sprawa to proces o rozwód trwający 5 lat. Małżonkowie mieli 3 córki. Sąd Okręgowy traktował wysłuchanie dziecka jako środek dowodowy, czego wyrazem było wydanie postanowienia o dopuszczeniu dowodu z wysłuchania dziecka. Do wysłuchania dzieci doszło aż po 3 i pół roku od wszczęcia sprawy. Sąd przed przystąpieniem do wysłuchania dysponował obszernym materiałem dowodowym, który dostarczyły strony postępowania, ponadto zlecił przeprowadzenie wywiadu kuratorowi sądowemu. Sąd nie wykazywał jednak inicjatywy w celu przeprowadzenia dowodu z badania OZSS czy przeprowadzenia badań psychologicznych. Co charakterystyczne dla Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, z wysłuchania sporządzono notatkę, która nie zawiera w zasadzie żadnej treści (poza wskazaniem daty wysłuchania i danych dzieci oraz sygnatury akt), co powoduje, że trudno jest ocenić, jak przebiegało wysłuchanie, a także, co mówiły dzieci. O tym, co dzieci powiedziały sędziemu, można się dowiedzieć z uzasadnienia wyroku – m.in. daje się stwierdzić, że na podstawie wysłuchania sąd stwierdził występowanie nieprawidłowych relacji pomiędzy ojcem a córkami. Kontrola czynności wysłuchania przez sąd odwoławczy jest niemożliwa. Wiadomo, że do wysłuchania doszło w budynku sądu (brak bliższych danych). Jest istotne, że sąd spośród trójki rodzeństwa wysłuchał jedynie dwie starsze córki, najmłodsza w dacie wysłuchania miała 7 lat (starsze rodzeństwo było w wieku 12 i 14 lat). Żaden dokument zgromadzony w aktach sprawy nie wskazywał, aby najmłodsze dziecko z uwagi na stan zdrowia

lub rozwój umysłowy nie mogło wziąć udziału w wysłuchaniu. Sprawa niniejsza ukazuje dwa istotne problemy – notatka urzędowa sporządzona z wysłuchania nie wskazuje, co dzieci mówiły podczas spotkania z sędzią, o treści tej rozmowy strony dowiadują się w uzasadnieniu wyroku. Ponadto w sprawie tej pominięto najmłodsze dziecko, co należy uznać za działanie niewłaściwe, a nawet dyskryminacyjne. Nie wiadomo też, jak najmłodsze dziecko, dowiedziawszy się, że sąd spotkał się ze starszym rodzeństwem, odebrało tę sytuację.

Przypadek siódmy – sprawa nr 20 (Sąd Rejonowy w Bochni)

Przykładem sprawy wskazującej na wpływ wysłuchania dziecka na decyzje uczestników postępowania było postępowanie o kontakty prowadzone przez Sąd Rejonowy w Bochni. Sprawa zakończyła się umorzeniem wobec cofnięcia wniosku przez ojca dziecka. Po zapoznaniu się bowiem ze stanowiskiem małoletniego (lat 16), który oświadczył podczas wysłuchania w niebieskim pokoju, że nie chce zmian w zakresie istniejących kontaktów, ojciec zrezygnował z kontynuowania sprawy i uszanował wolę syna. Jawność wysłuchania, choć zapewne przykra dla ojca dziecka, była jednak celowa. Ujawnienie treści wysłuchania przez sąd pozwoliło mężczyźnie poznać pogląd dziecka na sprawę kontaktów z nim. Należy dodać, że wniosek o wysłuchanie dziecka złożył pełnomocnik matki. Umorzenie sprawy było wyrazem uznania woli dziecka⁵².

⁵² Do podobnego uświadomienia rodzica doszło podczas wysłuchania dziecka w sprawie nr 77 przed Sądem Rejonowym w Wejherowie – w tym wypadku wypowiedź 11-letniej córki pozwoliła na uświadomienie ojcu jej potrzeb.

VIII. Typowe wysłuchanie dziecka

Badanie aktowe i ankiety sędziowskie pokazują, że nie wypracowano w Polsce jednolitego standardu wysłuchania dzieci i praktyka wysłuchiwanie dzieci różni się w poszczególnych okręgach⁵³. Na podstawie badań aktowych oraz analizy ankiet wypełnionych przez sędziów można jednak stworzyć typowy (przeważający) obraz wysłuchania i jego skutków występujący w Polsce na przestrzeni ostatnich lat.

Sędzia wysłuchuje dziecko na skutek inicjatywy własnej (z urzędu), strony (uczestnicy) nie zgłaszają, co do tego opozycji ani wniosków co do sposobu przeprowadzenia wysłuchania. Sąd posiada informacje na temat dziecka przed wysłuchaniem, zazwyczaj z wywiadu kuratora sądowego, a także z dokumentów, które dostarczyły strony(uczestnicy). Wysłuchanie odbywa się jeden raz przed sądem pierwszej instancji.

Wysłuchanie nie jest rejestrowane, po wysłuchaniu pozostaje jedynie lakoniczna notatka urzędowa dokumentująca fakt dokonania tej czynności. W większości strony (uczestnicy) i ich pełnomocnicy nie poznają dokładnie przebiegu rozmowy pomiędzy sędzią a dzieckiem.

Wysłuchanie dziecka jest dla sądu źródłem wiedzy o faktach, a przede wszystkim umożliwia poznanie oczekiwań małoletniego.

Źródła wiedzy o stanowisku małoletniego mogą być różne, jednak jako wysłuchanie sąd traktuje rozmowę własną z dzieckiem. Sędzia wysłuchuje dziecko w budynku sądowym w pokoju sędziego lub innym pomieszczeniu przeznaczonym do wysłuchań dzieci (niebieski pokój).

⁵³ Nie wypracowano również europejskiego standardu wysłuchania dziecka. Jednak duże znaczenie dla faktycznego wdrożenia standardu wysłuchania ma regulacja rozporządzenia Bruksela II bis. W literaturze niemieckiej pisze o tym E. Rüdiger, *Standards für Kindesanhörungen im internationalen Familienrecht* [w:] *Standards und Abgrenzungen im Internationalen Familienrecht*, red. C. Budzikiewicz i in., Nomos 2019. Autor skłania się ku tezie, że § 159 FamFG, art. 23 lit. b rozporządzenia Bruksela II oraz art. 39 ust. 2 Brukseli II bis mogą być standardem wysłuchania dziecka, w szczególności że w nowym rozporządzeniu Bruksela II bis rezygnuje się z odniesienia do standardów krajowych i samodzielnie formułuje zastrzeżenie w kontekście *ordre public*.

Sąd po wysłuchaniu dziecka uwzględnia zdanie dziecka, istnieje niewątpliwy zbadany empirycznie wpływ wysłuchania na przebieg postępowania – zwiększa się prawdopodobieństwo zawarcia ugody, cofnięcia wniosku, ograniczenie lub poszerzenie zakresu postępowania dowodowego.

IX. Podsumowanie wyników, wnioski i rekomendacje w zakresie zmiany obowiązującego prawa i praktyki

Przeprowadzone badania aktowe oraz analiza kwestionariuszy wypełnionych przez sędziów pozwalają na omówienie istniejącej praktyki dotyczącej wysłuchania dziecka. Badanie wskazało, że następuje stopniowy rozwój instytucji wysłuchania dziecka w Polsce. Wysłuchanie przez sąd stanowi realizację zasady bezpośredniości pozwalającej sędziemu w sposób najpełniejszy ocenić wolę dziecka. Jeżeli zatem sytuacja indywidualna małoletniego wskazuje, że może on w sposób rozważny przedstawić swoje życzenia, sąd powinien obowiązkowo i bezpośrednio wysłuchać dziecko.

Wskazany proces rozwoju tej ważnej instytucji prawa jest korzystny dla wymiaru sprawiedliwości, prawidłowego rozwoju społecznego, a przede wszystkim stanowi wzmocnienie pozycji i praw dzieci w Polsce. W praktyce wysłuchanie dziecka staje się wiodącą formą realizacji praw dziecka w toku spraw sądowych dotyczących jego osoby oraz majątku, co implikuje, że należy postulować w szerszym zakresie stosowanie tej instytucji. Obecny stan nadal jest niezadowolający, choć w porównaniu do badania, które prowadziłem 9 lat temu, widać istotny postęp, co przejawia się m.in. w stopniowym odchodzeniu od wysłuchań pośrednich na rzecz sądowych, dokonywanych bezpośrednio przez sędziego.

Kwestionariusze wypełnione przez sędziów wskazują, że nadal jednak są dwie „szkoły” myślenia na temat wysłuchania dziecka – pierwsza, która odwołując się do obowiązujących przepisów prawa, uważa, że sąd ma obowiązek wysłuchać dziecko bezpośrednio oraz „stara szkoła”, uznająca wysłuchanie dziecka za czynność z zasady niepożądaną i potencjalnie szkodliwą, która powinna być przeprowadzana przez „ekspertów”⁵⁴. Poglądy „starej szkoły” spotykamy coraz rzadziej, ewolucja instytucji wysłuchania w praktyce sądowej pokazuje, że coraz więcej sędziów uważa potrzebę wysłuchania dziecka za rzecz oczywistą i niebędącą niczym nadzwyczajnym. Wyniki badania potwierdzają, że głosy „starej szkoły” są

⁵⁴ Zob. H. Ciepla, J. Ignaczewski, J. Skibińska-Adamowicz, *Komentarz do spraw rodzinnych*, Warszawa 2012; B. Czech, *Artykuł 58 k.r.o. w związku z problematyką ustawy nowelizującej z dnia 6 listopada 2008 r., „Rodzina i Prawo” 2009, nr 19, s. 9.*

dziś wyraźnie słabiej słyszane, raczej wyjątkowo można spotkać się z poglądem, że czynność wysłuchania jest z zasady niezgodna z dobrem dziecka, zaś (wbrew literalnemu brzmieniu art. 216¹ k.p.c.) wysłuchanie należy przeprowadzić „za pośrednictwem” innych organów (np. OZSS, psychologa, kuratora). Ustawodawca polski nie przewiduje wysłuchania pośredniego dziecka, choć poznanie zdania i rozsądnych życzeń dziecka w taki sposób jest też dopuszczalne, a czasem nawet celowe (zwłaszcza gdy rozwój umysłowy, stan zdrowia lub dojrzałość dziecka uniemożliwia stosowanie art. 216¹ k.p.c.). Nie jest to jednak „wysłuchanie”, o którym mowa we wspomnianym przepisie. Zasadą powinno być zapoznanie się przez sędziego bezpośrednio ze stanowiskiem dziecka w sprawach dotyczących jego osoby. Sam bezpośredni kontakt z dzieckiem ma znaczenie dla sędziego orzekającego w sprawie.

Generalnie badanie potwierdziło wyniki sprzed 9 lat, że dokonanie przedmiotowej czynności pozostaje w zgodzie z dobrem dziecka. Sędziowie charakteryzowali dokonywane przez siebie wysłuchania jako „przyjazne” dziecku, co należy ocenić bardzo pozytywnie. Wysłuchania stają się czynnością, którą w znakomitej większości sędziowie przeprowadzają z dużym wyczuciem. Co zrozumiałe w kilku wypadkach sądy przeprowadzały czynność wysłuchania nieprawidłowo, np. sąd rezygnował z wysłuchiwanie dzieci najmłodszych, które jednak były w wieku umożliwiającym wysłuchanie. Praktyka taka jest wątpliwa, nie można zakładać, że starsze rodzeństwo wyraziło pogląd ogółu.

Coraz większa praktyka sędziów w wysłuchiwanie dzieci powoduje, że radzą sobie oni dobrze z tą czynnością, co nie zmienia faktu, iż nadal aktualna jest potrzeba podnoszenia wiedzy sędziów rodzinnych oraz zapewnienia im szkoleń z dziedziny psychologii.

Okazało się natomiast, że podobnie jak w badaniu, które prowadziłem uprzednio, udział pełnomocników zawodowych miał marginalny wpływ na decyzje sądu o wysłuchaniu dziecka. Wydaje się, że nadal adwokaci i radcowie prawni nie są w pełni świadomi znaczenia i wagi wysłuchania dziecka. Stan ten wymaga naprawy, składanie wniosków o wysłuchanie dziecka miało niewątpliwie wpływ na decyzje sędziów, zaniechania pełnomocników w tym zakresie odbijają się negatywnie na interesach reprezentowanych klientów.

Nie budzi wątpliwości okoliczność, że w wysłuchaniu powinno uczestniczyć jak najmniej osób. W praktyce wysłuchania nie dokuje sąd, lecz przewodniczący – jak dowiodły badania nie zdarzają się już sytuacje, w których wysłuchania dokonywałby sąd w obecności ławników (lub składy kolegialne w drugiej instancji). Zmiana przepisów w 2023 r. poszła w dobrym kierunku – wysłuchanie to rozmowa sędziego z dzieckiem, a nie stanięcie przed „wysokim sądem”.

W nowelizacji z 2023 r. ustawodawca wyraźnie wskazał w art. 216¹ § 3 k.p.c., że wysłuchanie dziecka może nastąpić tylko raz w toku postępowania, chyba że dobro dziecka wymaga ponownego przeprowadzenia tej czynności lub potrzebę ponownego wysłuchania zgłasza dziecko. Badania aktowe wykazały, że ponowne wysłuchania dzieci zdarzały się bardzo rzadko. Nie

zawsze było możliwe przeprowadzenie tej czynności przez ten sam sąd – w szczególności, gdy ponownego wysłuchania dokonywał sąd drugiej instancji. Badanie wskazuje, że we wszystkich wypadkach, gdy ponowiono wysłuchanie, było to uzasadnione okolicznościami, co potwierdza, że musi pozostać „furtka” do ponownego wysłuchania zwłaszcza, gdy na skutek zmiany okoliczności zmienia się sytuacja dziecka bądź sam upływ czasu (np. upływ kilku lat od poprzedniego wysłuchania) czyni potrzebę zaktualizowania sytuacji dziecka.

Przedmiotem moich zainteresowań była również kwestia tego, czy sąd, po dokonaniu wysłuchania dziecka, uwzględnił oczekiwania i życzenia dziecka – można było to ocenić na podstawie dokumentu opisującego przebieg wysłuchania, jak również uzasadnienia orzeczenia kończącego lub postanowienia zabezpieczającego. Uwzględnienie postulatów i oczekiwań dziecka należy ocenić pozytywnie. Przecież sąd ma co do zasady uwzględnić zdanie i rozsądne życzenia dziecka. Badania wskazały, że relatywnie często (więcej niż w 10% badanych spraw) wynik wysłuchania skłaniał strony (uczestników) do zawarcia ugody lub prowadził nawet do cofnięcia wniosków o ustalenie kontaktów.

Zagadnieniem związanym z uwzględnieniem oczekiwań dzieci jest to, czy na podstawie wysłuchania można ustalać stan faktyczny spraw. Należy dać odpowiedź pozytywną, jednak jedynie w zakresie określenia woli dziecka. Sąd nie powinien natomiast w zasadzie ustalać innych faktów (np. przyczyn rozkładu pożycia małżeńskiego w sprawie o rozwód), albowiem kierunek wyznaczony przez ustawodawcę wskazuje, iż w Polsce wysłuchanie nie jest środkiem dowodowym. Skoro wysłuchanie dziecka nie jest środkiem dowodowym, nie powinno być zasadniczo źródłem ustaleń faktycznych innych niż wskazanych wyraźnie w ustawie.

Również model obecnie dominujący w praktyce sytuuje wysłuchanie jako rozmowę sędziego z dzieckiem. Badania wskazały wprawdzie, że w niektórych wypadkach zarówno sędziowie, jak i fachowi pełnomocnicy traktowali wysłuchanie jako środek dowodowy i np. dopuszczali dowód z wysłuchania dziecka, jednak sama lokalizacja art. 216¹ k.p.c. wskazuje, że wysłuchanie dziecka bliskie jest tzw. wysłuchaniu informacyjnemu z art. 212 k.p.c. Miejsce regulacji art. 216¹ k.p.c. pośród przepisów o rozprawie wskazuje, że ustawodawca nie zamierzał umieszczać wysłuchania wśród dowodów. Należy przy tym zauważyć, że jedynie sąd uzyskuje informacje od dziecka, a nie strony procesu, które nie uczestniczą w wysłuchaniu dziecka⁵⁵. Co więcej, w ostatnich latach daje się zauważyć tendencję sądów do odstępowania od dokładnego notowania lub rejestrowania wypowiedzi dziecka z wysłuchania. Czyni się to w imię ochrony dzieci głównie przed rodzicami, którzy będąc niezadowoleni z wypowiedzi dziecka, wyciągają czasem konsekwencje wobec potomstwa. To skłania sędziów do sporządzania jedynie notatek urzędowych z wysłuchania dzieci, często bardzo lakonicznych. Na pewno w pewnych sytuacjach stanowi to ochronę dla dzieci. Wadą takiego rozwiązania jest

⁵⁵ Zaledwie w kilku wypadkach (chodzi o starsze sprawy) sąd dopuszczał – wzorem procedury karnej – strony do uczestnictwa w tej czynności lub zezwalał na przekazanie sądowi pytań do dziecka.

brak kontroli przez strony procesu, a także sądu drugiej instancji sposobu przeprowadzenia wysłuchania, jak również nie istnieje możliwość oceny zarówno przez strony (uczestników), jak i sąd odwoławczy stanowiska dziecka.

Odpowiedź więc na pytanie, czy wysłuchanie jest środkiem dowodowym, ma bardzo duże znaczenie. Rodzi bowiem istotne następstwa – gdyby wysłuchanie było dowodem, sąd na tej podstawie mógłby czynić ustalenia faktyczne i np. ograniczać postępowanie dowodowe w sprawach małżeńskich tylko do wysłuchania (zob. art. 442 k.p.c.). Przyjęcie koncepcji, że wysłuchanie jest środkiem dowodowym, wymagałoby też rygorystycznego przestrzegania zasad przeprowadzania dowodu z „wysłuchania” umożliwiając w szczególności kontrolę apelacyjną, co ściśle wiąże się z dokumentowaniem tej czynności w sposób zgodny z zasadą jawności. Dominuje natomiast, jak wskazano wcześniej, model notatki urzędowej z wysłuchania zawierający obok danych dziecka, jego wieku, zaledwie podstawowe informacje na temat wysłuchania⁵⁶. Taki model wysłuchania ogranicza w istocie zasadę instancyjności – istotny element podstawy faktycznej rozstrzygnięcia pozostaje w rękach wyłącznie jednego sędziego (z reguły pierwszej instancji). Notatki nie zawierają często żadnych informacji na temat przebiegu wysłuchania, zachowania dziecka, jego mimiki, co w sytuacji aktualnego zakazu rejestracji budzi niepokój. Wydaje się więc, że doktryna i judykatura powinny zdefiniować, czym jest wysłuchanie dziecka – pozwoli to łatwiej odczytywać sens tej ważnej instytucji prawa.

Badania potwierdziły, że właściwe przygotowanie sędziego do wysłuchania jest potrzebne. Sędzia powinien przygotować się do wysłuchania przede wszystkim poprzez zebranie informacji na temat dziecka⁵⁷. Wielu sędziów ten problem zapewne dostrzega i dlatego w większości badanych spraw sąd przed wysłuchaniem miał informacje na temat małoletniego, w szczególności zlecano kuratorowi przeprowadzenie wywiadu na temat sytuacji dziecka, w rzadkich wypadkach nakazując nawet kuratorowi odbycie rozmowy z dzieckiem.

Zmienione przepisy Kodeksu postępowania cywilnego powinny prowadzić do stopniowego ujednolicania praktyki, co może nastąpić w ciągu najbliższych lat. Więcej szczegółowych rozwiązań oraz wdrożenie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości⁵⁸ dają szansę na ukształ-

⁵⁶ Osobną kwestią pozostaje problem prawa rodziców do informacji o ich dziecku; brak wiedzy o przebiegu wysłuchania i treści wypowiedzi dziecka stanowi często nieuzasadnioną ingerencję w życie rodzinne i prawa rodziców do wychowywania swego potomstwa.

⁵⁷ Także ustawodawca dostrzega ten problem, dając Ministrowi Sprawiedliwości delegację do wydania rozporządzenia w sprawie sposobu przygotowania i przeprowadzenia wysłuchania dziecka oraz warunków, jakim mają odpowiadać pomieszczenia przeznaczone do przeprowadzania takich wysłuchań, mając na względzie konieczność zapewnienia swobody wypowiedzi i poczucia bezpieczeństwa wysłuchiwanym dzieci. W chwili zakończenia pracy nad niniejszym raportem rozporządzenie te nie zostało opublikowane.

⁵⁸ Rozporządzenie w sprawie sposobu przygotowania i przeprowadzenia wysłuchania dziecka oraz warunków, jakim mają odpowiadać pomieszczenia przeznaczone do przeprowadzania takich wysłuchań zostało wydane w dniu 21.10.2024 r. Rozporządzenie to zostało opublikowane w Dz.U. z 2024 r. poz. 1579. Lektura rozporządzenia wskazuje, że Ministerstwo Sprawiedliwości przywiązuje dużą wagę do przygotowania do wysłuchania zarówno sędziego, jak i dziecka.

towanie w miarę ujednoliconej praktyki dla całego kraju. Wejście w życie nowych przepisów o wysłuchaniu na pewno ma wpływ na praktykę wysłuchania dzieci w Polsce. Doświadczenie wskazuje, że przyzwyczajenie się do nowych unormowań i powszechne wdrożenie nowych reguł wysłuchania może zająć nawet kilka lat.

Spory o dzieci uchodzą za najtrudniejsze i zarazem najbardziej zaciekle. Zajmując się kwestią wysłuchania małoletnich, utrzymywałem we mnie przekonanie, że należy przyjąć bezwzględnie zasadę wysłuchania dziecka, które ma wystarczające rozeznanie, aby przedstawić swoje potrzeby i pragnienia. Badając akta spraw, a także uczestnicząc w wielu sprawach sądowych jako adwokat, zauważyłem oczywiście, że dzieci podlegają czasem manipulacji i zdarza się, że wysłuchanie nie osiąga zamierzonego celu – treści przedstawione przez dziecko budzą wątpliwość. Trzeba więc zachować rozwagę i nierzadko dziecku powinien towarzyszyć psycholog, który z jednej strony jest wsparciem dla małoletniego, zaś z drugiej strony pomaga sędziemu zrozumieć dziecko, sytuację, w której się znalazło i w konsekwencji odczytać, jaki jest sens wypowiedzi dziecka. Celowe jest również łączenie wysłuchania dziecka z badaniem przez OZSS lub psychologów, zwłaszcza w trudniejszych sprawach – w żadnym jednak nie oznacza to, że sądy powinny oddać wysłuchania OZSS, psychologom lub kuratorom sądowym.

ANEKS

Załącznik nr 1. Ankieta dla Sędziów Rodzinnych dotycząca wysłuchiwanie małoletnich

Ankieta dla Sędziów Rodzinnych dotycząca wysłuchiwanie małoletnich

Szanowni Państwo,

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości prowadzi projekt badawczy dotyczący praktyki sądowej w zakresie wysłuchania małoletnich w postępowaniach cywilnych.

W związku z tym zwracamy się do Państwa, jako osób najlepiej zorientowanych w praktyce prowadzenia wysłuchania małoletnich, o udzielenie odpowiedzi na pytania poniższej, krótkiej ankiety. Wszystkie odpowiedzi są w pełni anonimowe i posłużą jedynie do opracowania zbiorczych zestawień statycznych.

INFORMACJE OGÓLNE

1. Jako wysłuchanie dziecka, w Państwa sądzie, traktowane jest:
 - 1) tylko bezpośrednie wysłuchanie dziecka
 - 2) także pośrednie wysłuchanie (poprzez OZSS, kuratora, psychologa, itp.)
 - 3) trudno powiedzieć
2. Przepisy k.p.c. o wysłuchaniu dziecka:
 - 1) w sposób wystarczający regulują przedmiotowe kwestie
 - 2) są niewystarczające i budzą wątpliwości interpretacyjne
 - 3) trudno powiedzieć

3. Wysłuchanie dziecka:
 - 1) ułatwia wydanie trafnego orzeczenia
 - 2) nie ułatwia wydania trafnego orzeczenia
 - 3) trudno powiedzieć

INFORMACJE O PRZEPROWADZONYCH WYŚLUCHANIACH

4. Wysłuchanie dziecka przeprowadzał/a Pan/Pani najczęściej:
 - 1) w budynku sądu w Sali rozpraw
 - 2) w budynku sądu w specjalnym pomieszczeniu
 - 3) poza budynkiem sądu – w
 - 4) nie przeprowadziłem/am wysłuchania
5. Wysłuchania dziecka były rejestrowane (można wybrać wiele odpowiedzi):
 - 1) w systemie audiowizualnym w sposób ukryty
 - 2) w systemie audiowizualnym w sposób jawny
 - 3) w inny sposób (jaki?).....
 - 4) w ogóle nie były rejestrowane
6. Czy z wysłuchań sporządzano (można wybrać wiele odpowiedzi):
 - 1) notatkę służbową
 - 2) protokół
 - 3) adnotację w ramach protokołu rozprawy
 - 4) stenograf
 - 5) nie sporządzono żadnego dokumentu
7. Czy wysłuchania były prowadzone w formie przyjaznej dla dziecka:
 - 1) tak (co przemawia za tym, że oceniono wysłuchania jako przyjazne)

 - 2) nie (dlaczego nie oceniono wysłuchania jako przyjaznego?).....
8. Przedmiotem wysłuchań były (można wybrać wiele odpowiedzi):
 - 1) rozsądne życzenia dziecka (preferencje małoletniego)
 - 2) fakty istotne dla sprawy
 - 3) inne (jaie?).....

9. W wysłuchaniach biorą najczęściej udział (można wybrać wiele odpowiedzi):

1) przewodniczący

2) ławnicy

2) protokolant

3) psycholog

4) rodzice / opiekun dziecka

5) inne osoby (jakie?)

Załącznik nr 2. Ankieta do badania akt spraw rodzinnych, w których doszło do wysłuchania dziecka

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości

nr ankiety

Ankieta do badania akt spraw rodzinnych, w których doszło do wysłuchania dziecka

A) DANE OGÓLNE

1. Sąd..... w Sygn. akt.....

2. Data wniesienia pozwu / wniosku

(dzień, miesiąc, rok)

Sprawa o

3. Data orzeczenia kończącego postępowania w I instytucji

.....

4. Data orzeczenia kończącego postępowania w II instytucji

.....

I. POSTĘPOWANIE

1. Dowody przeprowadzone przez sąd

- 1.1 informacyjne wysłuchanie stron
- 1.2 dowód z przesłuchania stron
- 1.3 przesłuchanie świadków
- 1.4 dowody z dokumentu
- 1.5 z innych akt sądowych
- 1.6 z wyroku rozwodowego
- 1.7 wywiad środowiskowy przeprowadzony przez kuratora
- 1.8 opinia OZSS
- 1.9 inne

2. W postępowaniu sądowym

- 2.1 strony były reprezentowane przez fachowych pełnomocników
- 2.2 jedna strona była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika
- 2.3 nie występował żaden pełnomocnik fachowy
- 2.4 występował inny pełnomocnik niż pełnomocnik fachowy

3. W toku postępowania

- 3.1 kierowano strony do mediacji i zakończyła się ona powodzeniem
- 3.2 kierowano strony do mediacji i nie zakończyła się ona powodzeniem
- 3.3 nie kierowano stron do medytacji

4. **Czy w chwili wysłuchania dziecka rodzice zamieszkiwali wspólnie z dzieckiem**
 - 4.1 tak
 - 4.2 nie
 - 4.3 brak danych
5. **Narodowość rodziców dziecka (dzieci)**
 - 5.1 oboje polskie
 - 5.2 tylko ojciec Polak
 - 5.3 tylko matka Polka
6. **Orzeczenie uprawomocniło się bez kontroli instancyjnej**
 - 6.1 tak
 - 6.2 nie
- II. **WYSŁUCHANIE DZIECKA**
7. **Wysłuchanie dziecka odbywało się**
 - 7.1 z urzędu
 - 7.2 na żądanie matki
 - 7.3 na żądanie ojca
 - 7.4 na żądanie innego podmiotu
8. **Czy przeciwko wysłuchaniu dziecka**
 - 8.1 opanowali rodzice
 - 8.2 jedno z nich
 - 8.3 nie opanowano
9. **Czy wysłuchanie dotyczyło dzieci**
 - 9.1 w wieku powyżej 13 lat
 - 9.2 poniżej 13 lat
10. **Czy sąd po wysłuchaniu**
 - 10.1 uwzględnił postulaty dziecka
 - 10.2 nie uwzględnił postulatów dziecka
 - 10.3 trudno powiedzieć
11. **Czy wysłuchanie zostało dokonane**
 - 11.1 przed sądem I instancji
 - 11.2 przed sądem II instancji
12. **Czy wysłuchanie miało miejsce**
 - 12.1 1 raz
 - 12.2 2 razy lub więcej razy
13. **Czy wysłuchanie wpłynęło na szybkość zakończenia sprawy**
 - 13.1 tak

- 13.2 nie
- 13.3 trudno powiedzieć
- 14. Czy przed wysłuchaniem strony zgłaszały wnioski, co do formy, miejsca i treści wysłuchania**
 - 14.1 tak
 - 14.2 nie
- 15. Czy przed wysłuchaniem dziecka sąd zebrał informację na temat rozwoju umysłowego, stanu zdrowia dziecka**
 - 15.1 tak
 - 15.2 nie
 - 15.3 brak danych
- 16. Czy wysłuchanie było zgodne z dobrem dziecka**
 - 16.1 tak
 - 16.2 nie
 - 16.3 trudno powiedzieć
 - 16.4 brak danych
- 17. Czy wysłuchaniu dziecka towarzyszyło**
 - 17.1 badanie OZSS
 - 17.2 badanie psychologiczne lub psychiatryczne dziecka
 - 17.3 było tylko wysłuchanie
- 18. Czy i w jaki sposób było utrwalone wysłuchanie dziecka (chodzi o nagranie)**
 - 18.1 nie było utrwalone w ogóle
 - 18.2 było utrwalone w sposób ukryty
 - 18.3 było utrwalone w sposób jawny
- 19. Czy dokonano czynności wysłuchania w obecności**
 - 19.1 psychologa
 - 19.2 innego podmiotu
 - 19.3 czynności dokonywał wyłącznie sąd
- 20. Czy wysłuchanie było dokonane**
 - 20.1 w składzie ławniczym
 - 20.2 tylko przez przewodniczącego
- 21. Czy sporządzano dokument z wysłuchania**
 - 21.1 sporządzono notatkę
 - 21.2 sporządzono protokół
 - 21.3 w inny sposób odnotowano
 - 21.4 nie sporządzono żadnego dokumentu

22. Sprawa dotyczy

- 22.1 jednego małoletniego dziecka
- 22.2 rodzeństwa dwojga dzieci
- 22.3 trojga lub więcej dzieci

23. Wysłuchanie dziecka wskazuje na

- 23.1 wskazuje na rozkład/poważne zakłócenia więzi emocjonalnej z ojcem
- 23.2 wskazuje na rozkład/poważne zakłócenia więzi emocjonalnej z matką
- 23.3 wskazuje na rozkład/poważne zakłócenia więzi emocjonalnej z obojgiem rodziców
- 23.4 nie wskazuje na zakłócenie więzi

24. Udział pełnomocnika procesowego

- 24.1 wpłynął na dopuszczenie dowodu z wysłuchania dziecka
- 24.2 nie miał wpływu

25. Po wysłuchaniu dziecka

- 25.1 była sporządzona opinia biegłego na temat tego wysłuchania
- 25.2 nie była sporządzana

26. Wysłuchanie dziecka

- 26.1 wniosło nowe istotne ustalenia co do stanu faktycznego
- 26.2 umożliwił poznanie oczekiwań (preferencji) dziecka
- 26.3 niewiele wniosło
- 26.4 było całkowicie zbędne
- 26.5 inna ocena

27. Wnioski dziecka doprowadziły do

- 27.1 uwzględnienia przez sąd w całości życzeń dziecka
- 27.2 częściowego uwzględnienia życzeń dziecka
- 27.3 nie zostały uwzględnione
- 27.4 nie można ocenić czy zostały uwzględnione

28. Jako wysłuchanie dziecka sąd traktował wyłącznie

- 28.1 bezpośrednie wysłuchanie małoletniego
- 28.2 wysłuchanie za pośrednictwem OZSS
- 28.3 wysłuchanie za pośrednictwem kuratora
- 28.4 bezpośrednie wysłuchanie dziecka wraz z inną formą pośredniego słuchania
- 28.5 inne formy

29. Stanowisko dziecka, którego dotyczy sprawa

- 29.1 zostało ustalone bezpośrednio przez sąd
- 29.2 zostało ustalone przez biegłych z OZSS
- 29.3 zostało ustalone przez kuratora lub inny podmiot
- 29.4 nie zostało ustalone

30. Dokonując wysłuchania dziecka

- 30.1 występowały elementy przyjaznego wysłuchania
- 30.2 nie było takich elementów
- 30.3 brak danych

31. Wysłuchanie następowało

- 31.1 w budynku sądowym w sali rozpraw
- 31.2 w budynku sądowym – brak bliższych danych co do miejsca
- 31.3 poza budynkiem sądowym
- 31.4 brak danych

III. CHARAKTERYSTYKA DZIECKA

32. Płeć

- 32.1 CHŁOPIEC
- 32.2 DZIEWCZYNIKA

33. W dacie wysłuchania osobista piecza nad dzieckiem była sprawowana przez:

- 33.1 matkę
- 33.2 ojca
- 33.3 oboje rodziców
- 33.4 inna osoba lub instytucja

34. Placówka edukacyjna, do której dziecko uczęszcza:

- 34.1 przedszkole
- 34.2 szkoła podstawowa
- 34.3 gimnazjum
- 34.4 LO
- 34.5 technikum
- 34.6 szkoła zawodowa
- 34.7 inna
- 34.8 nie uczęszcza mimo obowiązku szkolnego
- 34.9 nie dotyczy – małe dziecko
- 34.10 brak danych

35. Wiek dziecka w chwili wszczęcia postępowania

- 35.1 brak danych

Bibliografia

- Bodio J., *Status dziecka jako uczestnika postępowania nieprocesowego*, Warszawa 2019.
- Borkowska K., *Prawo dziecka do wypowiedzi w prawie międzynarodowym i krajowym*, „Rodzina i Prawo” 2011, nr 19.
- Budzyńska A., *Wysłuchanie dziecka w postępowaniu cywilnym – perspektywa psychologiczna*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2015, nr 4.
- Ciepla H., Ignaczewski J., Skibińska-Adamowicz J., *Komentarz do spraw rodzinnych*, Warszawa 2012.
- Cieśliński M.M., *Praktyka sądowa w zakresie wysłuchiwanie małoletnich w postępowaniach cywilnych w kontekście idei przyjaznego wysłuchiwanie dziecka*, <http://www.iws.org.pl>.
- Cieśliński M.M., *Praktyka sądowa wysłuchiwanie małoletnich w postępowaniach cywilnych w kontekście idei przyjaznego wysłuchiwanie dziecka (komunikat o wynikach badania)*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2015, nr 24.
- Cieśliński M.M., *Stanowisko sędziów na temat wysłuchiwanie małoletnich w postępowaniu cywilnym*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2017, nr 29.
- Cieśliński M.M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. nacz. P. Rylski, red. cz. III A. Olaś, Legalis 2023.
- Cieśliński M.M., Machała W., *Sądowe wysłuchanie dziecka a stanowisko jego rodziców*, „Przegląd Sądowy” 2021, nr 1.
- Czech B., *Artykuł 58 k.r.o. w związku z problematyką ustawy nowelizującej z dnia 6 listopada 2008 r.*, „Rodzina i Prawo” 2009, nr 19.
- Czerederecka A., *Psychologiczne kryteria wysłuchania dziecka w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, „Rodzina i Prawo” 2010, nr 14–15.
- Domański M., *Orzekanie o pieczy naprzemiennej w wyrokach rozwodowych*, Warszawa 2015.
- Graf-van Kesteren A., *Kindgerechte Justiz Wie der Zugang zum Recht für Kinder und Jugendliche verbessert werden kann*, Deutsches Institut für Menschenrechte, 2015.
- Gudowski J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016.

- Karle M., Carl E., Clauss M., *Kindesanhörung aus psychologischer. Sicht*, „Neue Zeitschrift für Familienrecht” 2014, nr 1(19).
- Knoppek K., *Zmierzch zasady prawdy obiektywnej w procesie cywilnym*, „Palestra” 2005, nr 1–2.
- Paluszkiewicz H., Błaszyk M., *Analiza akt i kierunki orzecznictwa sądów w sprawach o przestępstwa z art. 203 k.k. i art. 204 § 3 k.k. popełnione na szkodę osoby małoletniej – aspekty procesowe związane z udziałem małoletnich w badanych postępowaniach karnych oraz ocena adekwatności obowiązujących unormowań kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 2016.
- Rüdiger E., *Standards für Kindesanhörungen im internationalen Familienrecht* [w:] *Standards und Abgrenzungen im Internationalen Familienrecht*, red. C. Budzikiewicz i in., Nomos 2019.
- Sieńko M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Art. 1–505³⁸, red. M. Manowska, Warszawa 2015.
- Słyk J., *Aspekty prawne wysłuchania dziecka w postępowaniu cywilnym*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2015, nr 4.
- Stojanowska W., *Dobro dziecka w aspekcie sprawowanej nad nim władzy rodzicielskiej*, „Studia nad Rodziną” 2000, nr 1(6).
- Telenga P. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz do art. 1–729*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2017.
- Ubertazzi B., *The hearing of the child in the Brussels IIa Regulation and its Recast Proposal*, „Journal of Private International Law” 2017, nr 3, vol. 13, DOI:10.1080/17441048.2017.1386262.
- Wierciński J., *Opinia z dnia 1 lutego 2024 r. pt. Wysłuchanie małoletniego. Omówienie wybranych rozwiązań ustawowych*, <https://cosr.wpia.uw.edu.pl/opinie-ekspertyzy-artykuly/> (dostęp: 20.03.2025 r.).